

INSTYTUT GEOGRAFII
POLSKIEJ AKADEMII NAUK

PRACE GEOGRAFICZNE NR 77

Z ZAGADNIENÍ LUDNOŚCIOWYCH
KRAJÓW
GOSPODARCZO SŁABO ROZWINIĘTYCH

PAŃSTWOWE WYDAWNICTWO NAUKOWE
WARSZAWA 1969

INSTYTUT GEOGRAFII
POLSKIEJ AKADEMII NAUK



PRACE GEOGRAFICZNE NR 77

ГЕОГРАФИЧЕСКИЕ ТРУДЫ

№ 77

ПРОБЛЕМЫ НАСЕЛЕНИЯ
В ЭКОНОМИЧЕСКИ СЛАБОРАЗВИТЫХ СТРАНАХ



GEOGRAPHICAL STUDIES

No 77

ON POPULATION PROBLEMS IN DEVELOPING COUNTRIES

INSTYTUT GEOGRAFII
POLSKIEJ AKADEMII NAUK

PRACE GEOGRAFICZNE NR 77

Z ZAGADNIEŃ LUDNOŚCIOWYCH
KRAJÓW
GOSPODARCZO SŁABO ROZWINIĘTYCH

PAŃSTWOWE WYDAWNICTWO NAUKOWE
WARSZAWA 1969

Komitet Redakcyjny

REDAKTOR NACZELNY: M. KIEŁCZEWSKA-ZALESKA
ZASTĘPCA REDAKTORA NACZELNEGO: K. DZIEWOŃSKI
CZŁONKOWIE: R. GALON, L. STARKEL
SEKRETARZ: I. STAŃCZAK

Redaktor odpowiedzialny
TADEUSZ ŻEBROWSKI

Printed in Poland

SPIS TREŚCI

Przedmowa (T. Żebrowski)	7
Dwa etapy w procesie urbanizacji w Afryce Środkowej (M. Jakubowski)	9
Procesy urbanizacyjne na tle wzrostu gospodarczego współczesnej Turcji (Z. Siemek)	27
Problemy ludnościowe w rozwoju Iraku (B. Czyż)	75
Zarys zmian w rozmieszczeniu ludności Meksyku od rewolucji 1911 r. (A. M. Żeromski)	103

PRZEDMOWA

W roku 1967 opublikowany został 59 zeszyt Prac Geograficznych Instytutu Geografii PAN, przygotowany przez Pracownię Geografii Krajów Gospodarczo Słabo Rozwiniętych, poświęcony rolnictwu i stosunkom agrarnym trzech krajów Bliskiego Wschodu — Turcji, Syrii i Egiptu. Poznanie możliwie szerokie rolnictwa w krajach rozwijających się uważaliśmy wtedy i uważamy nadal za metodologicznie wstępny etap badań nad krajami Trzeciego Świata. Sądzimy, że choć trzy prace ogłoszone w poprzednim zeszycie dalekie są od wyczerpania tematu nawet w odniesieniu do każdego z wymienionych krajów z osobna, a tym bardziej całego Bliskiego Wschodu, autorzy ich — wprawdzie ograniczeni w swych wynikach skąpością materiału dokumentacyjnego i możliwościami przeprowadzania studiów terenowych — rzucili pewne światło na problemy rolnictwa i wsi wspomnianego regionu.

Zeszyt niniejszy wiąże się z drugim podstawowym zadaniem w planie Pracowni — studiami nad ruchami ludności w przestrzeni, a ze wsi do miast przede wszystkim, rozwojem miast, charakterem ich składu ludnościowego, regionalizacją ich rozmieszczenia. Przedstawione tu prace nie były opracowane według jakiegoś jednolitego schematu, różnią się też znacznie pomiędzy sobą bliższą tematyką i metodologicznym ujęciem. Poza dwoma krajami Bliskiego Wschodu (Turcja i Irak) dotyczą też innych obszarów Trzeciego Świata — Afryki Środkowej i Meksyku.

Każdy z autorów uzasadnia co go skłoniło do napisania swego artykułu. Jako redaktorowi całości może wypada mi dodać, że poruszane przez nich zagadnienia wiodą ich, niejako mimo woli, dalej niżby zamierzali pójść. Siłą rzeczy omawiane przez nich problemy rzutują, mniej lub więcej bezpośrednio, na najbardziej chyba kapitalne zagadnienie krajów Trzeciego Świata — rozwój, a niekiedy wręcz narodziny więzi narodowej, tworzenie się struktury przestrzenno-gospodarczej nowoczesnego państwa, udział w tym ludzi jako podmiotów i przedmiotów gospodarczego i politycznego działania.

Tadeusz Żebrowski

MACIEJ JAKUBOWSKI

DWA ETAPY W PROCESIE URBANIZACJI W AFRYCE ŚRODKOWEJ

Bardzo szybkie tempo urbanizacji jest dziś jedną z cech charakteryzujących obszary słabo rozwinięte¹. Wysokie tempo wzrostu ludności miejskiej przekracza tempo wzrostu zatrudnienia poza rolnictwem. W wyniku dysproporcji między tempem urbanizacji i tempem wzrostu zatrudnienia, wokół miast — szczególnie wokół miast największych — rozrastają się dzielnice nędzy, w których żyje ludność w znacznej części pozbawiona pracy najemnej i innych określonych źródeł utrzymania. Badania nad tymi kategoriami ludności, zwanymi zazwyczaj miejskim półproletariatem, mają kapitalne znaczenie dla zrozumienia funkcjonowania organizmów miejskich w krajach Trzeciego Świata. Niestety o życiu miejskim półproletariatu, o jego zajęciach i źródłach utrzymania wiemy wciąż bardzo mało, co wybitnie utrudnia badania między innymi z zakresu geografii miast i uniemożliwia użycie szeregu pojęć, metod i narzędzi badawczych wypracowanych i powszechnie stosowanych w krajach obecnie wysoko rozwiniętych.

W odniesieniu do Afryki Czarnej, która będzie przedmiotem dalszych rozważań, brak jest dostatecznie jasnej odpowiedzi nawet na tak zasadnicze pytanie, w jakim stopniu ludność przebywającą w miastach a przede wszystkim mieszkańców ubogich dzielnic nędzy można uznać za ludność w pełni zurbanizowaną, oderwaną od wsi i rolnictwa. Afryka Czarna jest bowiem obszarem, w którym bardzo silnie rozwinięte są migracje „wahadłowe” między wsią i miastami oraz innymi ośrodkami pracy najemnej. Według słów J. C. Mitchella w Afryce Czarnej „...mamy do czynienia z trwającym poprzez generacje zjawiskiem okresowego przepływu między buszem a miastem i między miastem a buszem. W niektórych wypadkach Afrykanin spędza cały okres wieku produkcyjnego na okresowym przemieszczaniu się między swym środowiskiem tradycyjnym

¹ Autor jest pracownikiem naukowym Instytutu Geograficznego Uniwersytetu Warszawskiego.

i miejscem pracy”². Wprawdzie wielu badaczy wskazuje na postępujący wraz z ewolucją gospodarczo-społeczną kontynentu proces wyłaniania się warstw ludności całkowicie zurbanizowanej, jednakże nadal przewija się w literaturze pojęcie tzw. „ludności płynnej”, niestabilizowanej w miastach, przemieszczającej się okresowo między miastem i wsią.

Istnienie sezonowych czy okresowych migracji nie wyklucza oczywiście możliwości wyłaniania się definitywnie zurbanizowanych warstw ludności i odwrotnie. Jednakże nawet w bezpośrednich badaniach ankietowych brak jest dostatecznie wyraźnych i dokładnych ocen, które pozwoliłyby określić proporcje pomiędzy ludnością osiadłą w miastach na stałe i ludnością przebywającą w nich tylko okresowo. Jeśli więc ustalenie tych proporcji jest niemożliwe, wydaje się rzeczą pożyteczną przesłedzenie i określenie, w oparciu o istniejącą literaturę, pewnych tendencji dominujących w procesie urbanizacji w Afryce Czarnej na przestrzeni ostatnich kilkudziesięciu lat. Szczególnie istotna wydaje się odpowiedź na pytanie, czy obserwowany po drugiej wojnie światowej szybki wzrost liczby ludzi przebywających w miastach wiąże się przede wszystkim ze zwiększeniem się natężenia migracji przy utrzymującej się nadal powolności procesu stabilizacji ludności w miastach, czy też równoległe do zwiększonego napływu ludności ulega przyspieszeniu proces stabilizacji i kształtowania się warstw ludności w pełni zurbanizowanej?

W niniejszych rozważaniach starano się dać odpowiedź na to pytanie, przeprowadzając próbę wyróżnienia pewnych etapów procesu urbanizacji na przykładzie Afryki Czarnej. Wykorzystano przede wszystkim materiały dotyczące Afryki Środkowej (Basen Konga i jego otoczenie). Wybór regionu podyktowany był dwoma przyczynami. W niektórych regionach Afryki (Afryka Północna i Zachodnia) przed przybyciem Europejczyków istniały już miasta. Na obszarach tych współczesne procesy urbanizacji są wynikiem wpływu Europejczyków i wprowadzenia przez nich nowoczesnej gospodarki kapitalistycznej oraz skomplikowanych procesów wewnętrznej ewolucji społeczno-gospodarczej, sięgających daleko w okres prekolonialny. W Afryce Środkowej wszystkie istniejące tam miasta powstały dopiero w okresie kolonialnym. Badanie procesów urbanizacji na tym obszarze jest więc uproszczone, gdyż są one wyłącznie rezultatem przemian wywołanych ingerencją Europejczyków. Wybór regionu wynikał również z faktu, że obszar ten jest słabo zaludniony. Nie istniał więc tu i praktycznie nadal nie istnieje problem przeludnienia wsi, który w wielu obszarach słabo rozwiniętych jest głównym motorem migracji zarobkowych. Sytuacja panująca w Afryce Środkowej, w której problem

² J. C. Mitchell (1961a), s. 282.

przeludnienia wsi nie występuje, zmusza do zwrócenia uwagi na inne przyczyny powstawania migracji.

* * *

W Afryce Środkowej jeszcze na przełomie XIX i XX wieku istniały jedynie nieliczne miasta. Były to na ogół niewielkie osiedla, grupujące się nad wybrzeżami morskimi i wzdłuż szlaków komunikacyjnych. Strefa oddziaływania tych miast była też niewielka. Wnętrze kontynentu nie zostało jeszcze przez Europejczyków spenetrowane i opanowane. Zamieszkiwały tu społeczności żyjące w warunkach układu gospodarki plemiennej. Na przełomie dwóch stuleci nie tylko w Afryce Środkowej, lecz niemal w całej Czarnej Afryce panował jeszcze okres względnej równowagi w ramach gospodarki przedkapitalistycznej. W okresie tym występowało niewielkie jeszcze „...zapotrzebowanie na pieniądź w ramach gospodarki w wielkiej mierze naturalnej i stwarzającej w porównaniu z innymi kontynentami nienajgorsze warunki bytowania”³. Relacja ludność-ziemia była na ogół korzystna, a więzi plemienne i rodowe wśród ludności wiejskiej bardzo silne. Nie istniały więc siły wypychające ludzi ze wsi. Jednocześnie „praca najemna w końcu dziewiętnastego stulecia była obca dla człowieka plemiennego (tribesman) i w jego pojęciu graniczyła z niewolnictwem”⁴. W tej sytuacji w tworzącym się sektorze gospodarki nowoczesnej występował wyraźny deficyt siły roboczej. Powstające miasta i inne ośrodki pracy najemnej przyciągały znikomą tylko liczbę ludzi. Dla zdobycia większej liczby robotników Europejczycy powszechnie stosowali różnego rodzaju formy przymusu⁵.

Problem pracy przymusowej występował w całym świecie w okresie powstawania kapitalizmu⁶. Jednakże, na przykład w osiemnastowiecznej Europie, istniały miasta i wykształciły się już klasy miejskie; istniały też siły wypychające masy chłopskie ze wsi, a na bruku miast gromadziły się zastępy „ludzi luźnych”⁷ stanowiących potencjalną siłę roboczą dla tworzącego się przemysłu. W takiej sytuacji praca przymusowa i inne formy nacisku miały przede wszystkim za zadanie przekształcić masę „ludzi luźnych” w robotników i przyzwyczaić ich do regularnej pracy najemnej.

³ J. Halpern (1966), s. 241.

⁴ J. C. Mitchell (1961b), s. 199.

⁵ Na temat pracy przymusowej w Czarnej Afryce patrz przede wszystkim: African Labour Survey (1958), R. L. Buell (1928), Lord Hailey (1957), W. E. Moore (1951).

⁶ W. E. Moore (1951).

⁷ Termin „ludzie luźni” stosowany był w Polsce epoki stanisławowskiej.

W Czarnej Afryce na przełomie XIX i XX w. sytuacja była całkowicie odmienna. Przymus nie polegał tu na organizowaniu w nowy sposób mas proletaryzującego się chłopstwa czy rzemieślników, gdyż warstw tych po prostu nie było. Zdobyć robotnika nie polegało tylko na zmuszeniu człowieka do regularnej pracy najemnej, lecz musiało być poprzedzone przymusowym wyrwaniem go z kręgu organizacji tradycyjnej wspólnoty, a w niektórych wypadkach również przymusowym osiedleniem w przyszłym miejscu pracy.

Formy zmuszania ludzi do opuszczania swej wspólnoty i pracowania na rzecz Europejczyków miały charakter zarówno przymusu bezpośredniego jak i pośredniego. Przymusowa kontraktacja robotników do kopalń czy plantacji, werbunek konwojów tragarzy, werbunek ludzi do wykonania robót publicznych — wszystko to stanowiło formę przymusu bezpośredniego. Przymus pośredni polegał na stopniowym wprowadzaniu systemu podatków na terenach opanowanych przez białych. Konieczność spłacenia podatków w pieniądzu zmuszała do podejmowania produkcji roślin eksportowych tam, gdzie to było możliwe lub też do szukania pracy najemnej⁸.

Można więc twierdzić, że proces przechodzenia ludności od tradycyjnego rolnictwa do miast i innych ośrodków pracy najemnej został w dużym stopniu wymuszony przez Europejczyków. Afryka Środkowa dostarcza na poparcie takiego twierdzenia wielu przykładów. W regionie tym władze kolonialne i osoby prywatne tworzyły specjalnie ku temu powołane organizacje zajmujące się werbunkiem i dostarczaniem robotników przedsiębiorcom i administracji. Szczególne nasilenie kontraktacji robotników nastąpiło np. w okresie rozbudowy wielkiego okręgu górniczego Katangi i północnej Zambii. Wskazać należy, że powstające ośrodki górnicze miały charakter raczej obozów pracy aniżeli miast. Skupiali się w nich niemal wyłącznie młodzi mężczyźni. Liczba ludzi, którzy zostali objęci rekrutacją była bardzo duża. W latach 1921—1930 kompania Union Minière zaangażowała przy pomocy własnej służby lub „odkupiła” od innych organizacji łącznie około 100 tys. ludzi⁹. Tak duża liczba zaangażowanych robotników spowodowana była z jednej strony krótkim z reguły okresem kontraktacji. Robotnicy pracujący w trudnych warunkach wykorzystywani byli w okresie 1—3 lat, po czym zostawali zwalniani i w ogromnej większości powracali na wieś. Z drugiej strony jednak wielu robotników porzucało pracę już w okresie kontraktu i uciekało z ośrodków górniczych na wieś. W Katandze w latach dwudziestych

⁸ Na temat wprowadzenia podatków i skutków jakie to za sobą pociągnęło pisze przede wszystkim Lord Hailey (1957).

⁹ J. Denis (1958), s. 167.

obecnego stulecia liczba uciekinierów sięgała rocznie 15—20% ogółu zatrudnionych¹⁰. Masowe ucieczki powodowały więc konieczność stałego uzupełniania kadry robotników.

W historii innych miast Afryki Środkowej, poza ośrodkami górniczymi, znaczenie pracy przymusowej było mniejsze. Rozwijające się powoli ośrodki handlowo-administracyjne nie wymagały dużej liczby robotników i powstanie małej osady afrykańskiej, istniejącej często przed powstaniem miasta europejskiego, zapewniało w normalnych warunkach dostateczną na ogół liczbę rąk do pracy. Brak siły roboczej dawał się jednak odczuwać w okresach wzmożonych inwestycji. Deficyt ten pokrywany był na drodze przymusowego werbunku. Istnieją przykłady tworzenia w miastach tymczasowych obozów pracy, w okresach wzmożonych inwestycji, jak np. w Brazzaville w latach 1920—1925 w czasie budowy linii kolejowej i portu rzecznej¹¹.

Znaczenie przymusu bezpośredniego jako czynnika inicjującego migracje stopniowo malało, gdyż pojawiać się zaczęły inne siły wypychające ludność ze wsi. W bezpośrednim zapleczu miast i innych ośrodków pracy najemnej, a więc na obszarach najszybciej i najdawniej spenetrowanych przez Europejczyków, siły te poczęły pojawiać się szybko; a wraz z rozszerzaniem się penetracji europejskiej zyskiwały coraz większe znaczenie i zasięg. Siły te to, ogólnie rzecz biorąc, rezultat kontaktów tradycyjnej społeczności z powstającym sektorem nowoczesnym i rodzenie się nowych potrzeb nie istniejących w ramach tradycyjnej społeczności.

W wyniku kontaktów z ośrodkami europejskimi pojawiać się zaczęło w tradycyjnych społecznościach coraz większe zapotrzebowanie na nowe towary i na pieniądź, który szczególnie we wspólnotach posiadających już dawniej pewne tradycje wymiany, szybko zyskiwał na znaczeniu, zastępując stosowane poprzednio zwyczajowe środki płatnicze¹². Ponadto należy zwrócić uwagę na społeczne przyczyny narastania procesów migracji. Człowiek, który przepracował pewien okres w mieście, przywoził ze sobą nie tylko pieniądze i różnego rodzaju towary przeznaczone na użytek własny i użytek wspólnoty. Przywoził również sumę wrażeń, doświadczeń i nawyków, wzbudzał ciekawość, zyskiwał pewien prestiż społeczny. W niektórych grupach plemiennych praca najemna zaczęła być traktowana jako forma inicjacji mężczyzn¹³. Obok tych sił, zacho-

¹⁰ R. L. Buell (1928), s. 554.

¹¹ Porównaj monografię Brazzaville (1954). R. L. Buell (1928) podaje (s. 260), że w jednym tylko r. 1923 rekrutacja w Kongo-Brazzaville objęła 33 tys. ludzi.

¹² Por. np. historię penetracji pieniądza i gospodarki pieniężnej wśród plemion Bakongo w pracy M. Soret (1959).

¹³ Na temat społeczno-psychologicznych motywów powstawania procesów migracji piszą między innymi J. C. Mitchell (1959) i J. Schapera (1956).

wywał swe znaczenie jako motor migracji przymus pośredni w postaci systemu podatkowego. Zanikała natomiast stopniowo potrzeba stosowania przymusu bezpośredniego. W Afryce Środkowej, przede wszystkim w Kongo-Kinszasie i w Zambii kontraktacja robotników przetrwała jeszcze długo, choć stopniowo traciła charakter przymusu bezpośredniego. Coraz większa liczba ludzi napływała do miast lub do punktów werbunkowych, popychana koniecznością spłacenia podatków i zaspokojenia swych potrzeb materialnych. Migracje te — jak wspomniano na wstępie — miały jednak zdecydowanie charakter migracji sezonowych i okresowych. Proces osiedlania się ludzi na stałe w miastach przebiegał powoli. Dominującą masę migrantów, a co zatem idzie dominującą masę ludności przebywającej w miastach, stanowili młodzi mężczyźni w wieku 15—40 lat, kawalerowie albo ludzie pozostawiający żony na wsiach. Liczba migrujących kobiet była natomiast znikoma; o wiele trudniej i wolniej wyłamywały się one z systemu tradycyjnych zależności. Ci spośród migrantów, którzy zdecydowali się nawet na wieloletni pobyt w mieście, na starość masowo powracali na wieś. Niewielka ilość kobiet i niewielka ilość rodzin przebywających w miastach powodowała, że mało dzieci było wśród ludności miejskiej. Zdecydowana przewaga liczby mężczyzn nad liczbą kobiet, mały udział dzieci i mały udział starców w ogólnej liczbie mieszkańców — to trzy cechy struktury wieku i płci, które uznawane były za najbardziej charakterystyczne wskaźniki nieustabilizowania ludności w miastach¹⁴. Jest przy tym rzeczą charakterystyczną, że wspomniane wskaźniki zmieniały się wolno. Na przykład w Kinszasie w ciągu 20 lat stosunek liczby kobiet do liczby mężczyzn niemal się nie zmienił¹⁵. Jeśli sięgniemy do materiałów pochodzących nawet z lat pięćdziesiątych to stwierdzamy, że wprawdzie pomiędzy poszczególnymi miastami Afryki Środkowej istniały różnice, ale na ogół struktura wieku i płci mieszkańców miast wskazywała, że stabilizacja ludności była ciągle nikła¹⁶.

Jest rzeczą zastanawiającą dlaczego mimo narastających kontaktów między gospodarką tradycyjną i nowoczesną tak mała stosunkowo liczba ludzi decydowała się na stałe osiedlanie w mieście? Nikłą stabilizację ludności niektórzy badacze wiążą przede wszystkim z trudną sytuacją panującą w miastach. „Migranci nie mogą masowo z rodzinami osiedlać

¹⁴ Por. wnioski w zbiorze prac: *Aspects sociaux de l'Industrialisation...* (1956), s. 237.

¹⁵ W mieście tym w latach 1935—1955 na 100 kobiet przypadało 180—190 mężczyzn. Pod. za J. Denis (1958), s. 192.

¹⁶ Według danych z lat pięćdziesiątych spośród dwudziestu największych miast Afryki Środkowej tylko w jednym (Fort Lamy) na 100 mężczyzn przypadało ponad 90 kobiet, natomiast w ośmiu miastach na 100 mężczyzn przypadało mniej niż 70 kobiet (podają za J. Denis (1958), s. 199).

się w miastach. Nie ma tam bowiem warunków do ustabilizowanego życia”¹⁷. Twierdzenie to, w odniesieniu do Afryki Środkowej jest w dużym stopniu słuszne¹⁸. Dotyczy ono szczególnie byłej Rodezji Północnej. W miastach tego kraju stwarzano celowo różnego rodzaju ograniczenia, utrudniające Afrykanom osiedlanie się w mieście na stałe z rodzinami. O znaczeniu warunków panujących w miastach świadczy choćby fakt, że w ośrodkach górniczych Katangi stabilizacja ludności następowała szybciej niż w sąsiednim „Cooperbelcie”, gdyż rządząca w Katandze Union Minière po pierwszym okresie działalności zrezygnowała z opierania się na płynnej sile roboczej i dążyła do zorganizowania bardziej stałej kadry robotników, stwarzając im w miastach nienajgorsze, jak na tamtejsze stosunki, warunki bytowania¹⁹. Niektórzy socjologowie za jedną z ważnych przyczyn niestabilizowania się w miastach migrantów uznają także konieczność życia w obcym, anonimowym, heterogenicznym tłumie miejskim, w oderwaniu od tradycyjnej wspólnoty²⁰.

Bez wątpienia warunki ekonomiczno-społeczne panujące w miastach, brak zabezpieczeń socjalnych oraz brak stałego zatrudnienia stanowiły okoliczności niesprzyjające dla stabilizacji ludności. Nie były to jednak przyczyny jedyne. Decydujące znaczenie miała tu również sytuacja panująca w społecznościach wiejskich. Silna więź plemienna i rodowa, utrzymująca się tradycyjna władza hierarchii plemiennej stanowiły istotne czynniki wiążące ludzi z wsią. Migrujący, który nie zrywał więzi ze swą społecznością, zachowywał nadal prawa członka wspólnoty i prawo do ziemi, której rezerwy były w tej części kontynentu znaczne. Element ten miał bardzo istotne znaczenie wobec niepewnej sytuacji człowieka w mieście. „Plemię — pisze Watson — gwarantuje swym członkom prawa do ziemi, gdyż prawa te tworzą część plemiennego statusu Afrykanina, są one włączone w ten zespół zobowiązań socjalnych, które tworzą bazę społeczności plemiennej. Dzięki tym zobowiązaniom robotnik najemny czuje się zabezpieczony wobec niestałości zatrudnienia w przemyśle i niepewnej sytuacji ekonomicznej oraz społecznej”²¹. Innymi sło-

¹⁷ S. Choda k (1963), s. 385.

¹⁸ Twierdzenia tego nie można odnosić w równym stopniu do wszystkich miast. Wszyscy badacze zajmujący się problemami życia ludności miejskiej zwracali uwagę na niski poziom życia, niskie płace, brak mieszkań i zabezpieczeń socjalnych. Jednakże pomiędzy poszczególnymi miastami istniały duże różnice. (Por. np. wnioski w zbiorze prac: *Aspects sociaux de l'Industrialisation...* 1956, s. 236).

¹⁹ W 1950 r. Union Minière zatrudniała 16 000 robotników, z tego 12 tys. mieszkało w osiedlach miejskich razem z żonami i dziećmi. *Aspects sociaux de l'Industrialisation...* (1956), s. 165.

²⁰ J. C. Mitchell (1961b), s. 233.

²¹ W. Watson (1961), s. 303.

wy, organizacja plemienna stawiała się pewnego rodzaju „instytucją ubezpieczeniową” dla swoich członków w wypadku, kiedy nie zrywali z nią dotychczasowej więzi.

O nieustabilizowaniu ludności w miastach decydowały więc warunki ekonomiczno-społeczne panujące zarówno w miastach, jak i na wsi. Zespół tych przyczyn J. C. Mitchell nazywa zespołem sił „dośrodkowych”²². Powodowały one — mimo równoległego działania sił „odśrodkowych”, wypychających ludzi ze wsi — powolność procesu całkowitego odrywania się ludzi od wsi i wspólnoty wiejskiej.

W początkach epoki kapitalistycznej można by prawdopodobnie powszechnie prześledzić działanie owych sił „dośrodkowych” wiążących ludzi z wsią. W Afryce Czarnej, w tym również w Afryce Środkowej, dzięki specyficznej sytuacji istniał okres, w którym znaczenie sił „dośrodkowych” było szczególnie duże. Siły „dośrodkowe” dominowały nad siłami „odśrodkowymi” co prowadziło do tak znacznego rozwoju migracji „wahadłowych”; było to przyczyną powolnego tempa wzrostu ludności miejskiej.

Nikła stabilizacja ludności przebywającej w miastach stawiała pod znakiem zapytania wartość wszelkich szacunków dotyczących liczby ludności miejskiej, jej zatrudnienia itp. W badaniach ankietowych prowadzonych w Afryce Środkowej jeszcze kilkanaście lat temu, obok stałych mieszkańców miast i robotników migrantów wyróżniano kategorie ludzi, których losów nie sposób było przewidzieć w świetle deklarowanych przez nich projektów życiowych. Nie sposób było przewidzieć czy ludzie ci pozostaną w miastach na stałe czy też powrócą na wieś. W niektórych miastach te kategorie ludności stanowiły duży procent badanych osób²³. Praktyczne konsekwencje tego stanu rzeczy były bardzo istotne. W warunkach nikłej stabilizacji problem miejskiego półproletariatu w miastach Afryki Środkowej nie rysował się jako palące zagadnienie, skoro przynajmniej część ludzi pozbawionych pracy i warunków do życia w mieście mogła je opuścić i warunki te, choćby bardzo skromne, znaleźć we wspólnocie wiejskiej.

²² J. C. Mitchell (1961a), s. 284.

²³ Cytowany już parokrotnie badacz procesów migracji J. C. Mitchell (1956) na podstawie badań w miastach „Cooperbeltu” (lata 1950—1952) wyróżnił obok robotników-migrantów (24,6% ankietowanych) grupy ludzi, których nazwał „citadins temporaires” i „citadins semipermanents” (łącznie 44,6% ankietowanych). Ludzie ci bądź planowali powrót na wieś na starość, bądź też nie byli zdecydowani czy zostaną w mieście czy wrócą na wieś i kiedy. Podobnie inni badacze wyróżniają obok robotników-migrantów grupy ludzi „prowizorycznie ustabilizowanych”, „częściowo zurbanizowanych” itp. Por. np. P. Ibbotson (1956), V. G. Pons (1956), G. Wilson (1956).

Nieustabilizowanie ludności oraz istnienie silnych powiązań z wsią ujawniało się szczególnie wyraźnie w okresach kryzysów gospodarczych. W wielu krajach Czarnej Afryki władze kolonialne wykorzystując fakt, że mieszkańcy miast mogli znaleźć utrzymanie w swych rodzinnych wsiach, stosowały w okresach kryzysów zorganizowane przesiedlenia na wieś²⁴. W Zambii jeszcze przed 11 laty, w roku 1957, po zamknięciu szeregu kopalń wywieziono z ośrodków górniczych na wieś około 4500 ludzi²⁵. Jak można sądzić tego rodzaju zabiegi do pewnego czasu nie były sprzeczne z nastrojami ludności. Świadczą bowiem o tym przykłady spontanicznego odchodzenia ludności z miast w tych krajach, w których migracje nie były kontrolowane i przesiedleń nie organizowano. Szczególnie w okresie wielkiego kryzysu kapitalizmu na przełomie lat trzydziestych oraz w czasie drugiej wojny światowej, jak też lokalnie w okresie powojennym, notowano wzmożony odpływ ludzi na wieś. Istnieją przykłady bezwzględnego spadku liczby ludności przebywającej w miastach²⁶. W sumie, średnie tempo wzrostu liczby mieszkańców miast w Afryce Środkowej było aż do drugiej wojny światowej niewielkie.

Po drugiej wojnie światowej, aczkolwiek w niektórych miastach zdarzały się lata, w których liczba ludności stagnowała, ogólnie rzecz biorąc tempo wzrostu liczby ludności przebywającej w miastach znacznie się zwiększyło. Szczególnie silne jest ono od chwili uzyskania przez kraje afrykańskie niepodległości. Dochodzimy więc w tym miejscu do zasadniczego pytania postawionego na wstępie: Czy szybkie tempo wzrostu liczby ludzi przebywających w miastach wiąże się głównie ze zwiększaniem się liczby migrantów, których większość nadal nie stabilizuje się w miastach, czy też następuje proces przyspieszonego tempa stabilizacji ludności w miastach i wylaniania się definitywnie zurbanizowanych warstw ludności.

Nie ulega wątpliwości, że w Afryce Czarnej po II wojnie światowej liczba ludzi migrujących uległa zwiększeniu²⁷. Z jednej strony rozszerzał się zasięg wpływów gospodarki nowoczesnej, z drugiej zaś strony —

²⁴ „...nie ma w Europie odpowiednika takiego sposobu rekrutacji rezerw oraz ubezpieczenia bezrobotnych, jak przerzucanie zbędnej siły roboczej na obszary plemienne w czasach kryzysu”. B. Malinowski (1958), s. 174.

²⁵ J. C. Mitchell (1961b), s. 242. Ten sam autor podaje (s. 241), że w latach wielkiego kryzysu kapitalizmu liczba ludności afrykańskiej przebywającej w górniczych miastach Zambii spadła z 32 tys. osób (1930) do 9 300 (1933).

²⁶ Najwięcej przykładów świadczących o wzmożonym odpływie ludności z miast w okresach kryzysów gospodarczych podaje J. Denis (1958).

²⁷ Według umiarkowanych ocen w Afryce Czarnej migruje w poszukiwaniu pracy około 5 mln ludzi rocznie. Podano za R. M. Prothero (1965), s. 41. Według innych autorów liczba ta jest dużo wyższa. W rzeczywistości jest ona nieznaną.

niemal we wszystkich krajach — następowało po II wojnie światowej pewne przynajmniej okresowe ożywienie gospodarcze. Następnie poważnie zwiększyły liczbę migrantów głębokie przemiany polityczne i gospodarcze jakie zachodzą po uzyskaniu niepodległości przez kraje Afryki. Równocześnie jednak, wraz ze wzrostem liczby migrantów, następowało stopniowe przesunięcie w stosunku sił „odśrodkowych” i „dośrodkowych”.

Przyczyny tych procesów należy znowu rozpatrywać w świetle sytuacji panującej zarówno na wsi, jak w mieście. Rozszerzanie się wpływów pieniądza, nowych form gospodarowania i nowych stosunków społecznych prowadziło stopniowo do zaburzenia w tradycyjnych stosunkach choćby na tle rodzącego się pojęcia indywidualnego zysku i własności. W łonie wspólnot plemiennych narastały stopniowo i narastają coraz szybciej konflikty pomiędzy generacjami konserwatywnej starszyny i emancypującej się młodzieży. Emancypacji ulega też coraz większa liczba kobiet. Można sądzić, że istnieje współzależność między wzrostem liczby migrantów a tempem rozpadu wspólnot wiejskich, gdyż wielu migrantów, szczególnie tych, którzy dłuższy czas przebywali w mieście, po powrocie do swych wspólnot niechętnie podporządkowują się z powrotem władzy plemiennej, wnosząc do wspólnoty elementy fermentu społecznego. Inne konflikty rodziły się na tle istniejących we wspólnotach rozwarstwień społecznych. Hierarchia plemienna w wielu wypadkach monopolizowała w swych rękach produkcję roślin handlowych, dyskryminując innych członków wspólnoty²⁸. Czynnikiem przyspieszającym bez wątpienia narastanie konfliktów i rozkład wspólnot był też stopniowy, lecz stale postępujący w ostatnim okresie, rozwój szkolnictwa. Wspólnota plemienna przestawała być w ten sposób oparciem dla części jej członków. W tej sytuacji miasto stawało się w coraz większym stopniu „...rezerwuarem gromadzącym rozbitków tradycyjnych społeczności”²⁹. Musieli oni odchodzić do miast nawet jeśli nie mieli gwarancji znalezienia tam środków utrzymania. W miastach następowały jednak w ostatnim okresie przemiany ułatwiające części ludności osiedlanie się na stałe. Niemal we wszystkich krajach tego obszaru już pod koniec okresu kolonialnego zachodziła pewna poprawa warunków pracy i płac, a po uzyskaniu przez nie niepodległości sytuacja w tym zakresie uległa znacznej poprawie. Dziś warunki najemnych pracowników, przede wszystkim zaś zafrykanizowanych kadr administracyjnych, nie mówiąc o przedstawicielach wolnych zawodów i wysoko kwalifikowanych specjalistach są bez porównania lepsze od warunków rolników, a nawet

²⁸ O tego rodzaju konfliktach pisze przede wszystkim P. Vennetier (1965).

²⁹ A. Zajączkowski (1964), s. 183.

drobnych plantatorów³⁰. Przyznanie niepodległości umożliwiło wielu ludziom osiedlenie się w miastach, gdyż zniesione zostały ograniczenia i zakazy administracyjne. Ponadto w miastach następowała najszybciej rozbudowa szkolnictwa wyższych stopni, ośrodków służby zdrowia itd. Miasta stawały się więc w ostatnim okresie ośrodkami coraz bardziej atrakcyjnymi. Oddzielną i bardzo istotną przyczyną wzmożonego napływu ludności do miast były też wypadki polityczne. Na przykład kilkuletnie walki w Kongo i dezorganizacja życia gospodarczego, jaka tam wystąpiła, spowodowały masowe osiedlanie się w niektórych miastach ludzi uciekających ze wsi³¹.

W ostatnim okresie, głównie po uzyskaniu niezależności politycznej, następowały więc przesunięcia w stosunku między siłami „odśrodkowymi” i „dośrodkowymi”. Siły „odśrodkowe” zyskiwały coraz większe znaczenie, a więc wraz z ilościowym wzrostem liczby migrantów zwiększała się tendencja do osiedlania się ich w miastach na stałe. Świadczy o tym anonsowany w ciągu ostatnich kilkunastu lat, a ostatnio bardzo przyspieszony proces wyrównywania się w miastach liczby kobiet i mężczyzn, wzrost udziału ludzi starych i dzieci w ogólnej liczbie mieszkańców³².

Jednym z dowodów wzrastającej stabilizacji ludności w miastach, a jednocześnie ważnym skutkiem tego procesu jest zwiększająca się liczba ludzi urodzonych w miastach. Przyrost naturalny w miastach Afryki Środkowej jest obecnie bardzo duży. Ośrodki miejskie przestały być „miastami bez kobiet”. Coraz więcej kobiet migruje do miast, coraz więcej rodzin osiedla się w miastach na stałe. W rodzinach tych utrzymuje się na ogół tendencja do posiadania dużej liczby dzieci³³. Trzeba przy tym brać pod uwagę, że w miastach przeważa ludność młoda.

³⁰ P. Vennetier (1965) na podstawie badań w Kongo-Brazzaville oszacował dochód roczny rolników i drobnych plantatorów na 15—20 tys. fr. CFA rocznie. W tym samym czasie dochody robotników najemnych wynosiły 45—100 tys. fr. CFA rocznie, a dochody funkcjonariuszy administracji 100—800 tys. fr. CFA. Na temat różnic między dochodami ludności wiejskiej i miejskiej w Środkowej Afryce patrz także R. Dumont (1962), *Enquête sur le niveau de vie...* (1965). Oczywiście różnice te nie dowodzą, że sytuacja materialna wszystkich mieszkańców miast jest dobra. Jednakże potencjalne możliwości zdobycia pracy i nauczania się zawodu stanowią bardzo poważny motyw przyciągający ludzi do miast.

³¹ Przed uzyskaniem niepodległości przez Kongo, liczba mieszkańców stolicy kraju Kinszasy oceniana była na 350 tys. Obecnie według bardzo niedokładnych szacunków w mieście tym przebywa prawdopodobnie 800 tys. do 1 mln osób.

³² Zmiany tego rodzaju są powszechne w całej Afryce Czarnej. Por. *Rapport du Cycle d'Etudes...* (1962).

³³ Według obliczeń wykonanych w Kongo i w Zambii rodziny miejskie mają z reguły więcej niż dwoje dzieci. J. Denis (1958), s. 255.

Udział kobiet w wieku najwyższej płodności jest o wiele większy niż na wsi. Dlatego też współczynnik urodzeń jest bardzo wysoki, w wielu miastach przekracza 50‰³⁴. Jednocześnie wysoka ongiś umieralność znacznie się zmniejszyła³⁵. Współczynnik umieralności jest dziś w niektórych miastach niższy od 20‰³⁶. Bardzo wysoki przyrost naturalny ma zasadnicze znaczenie dla procesu kształtowania się warstw ludności w pełni zurbanizowanej. Rośnie bowiem bardzo szybko pokolenie ludzi, dla których powrót na wieś będzie niemożliwy lub w każdym razie znacznie trudniejszy niż dla tych, którzy do miast przywędrowali. Proces emancypacji, cały zespół przemian społecznych następujący w mieście obejmuje przede wszystkim ludzi młodych, dla których wieś jest już obca, i wśród których zanikają umiejętności rolnicze³⁷.

Zmiany w strukturze wieku i płci ludności miejskiej, szybkie zwiększanie się liczby ludzi urodzonych w miastach stanowią „demograficzne dowody” wzrostu warstw ludności definitywnie zurbanizowanej. W literaturze socjologicznej i ekonomicznej znaleźć można również inne dowody. W literaturze dotyczącej wcześniejszych stadiów procesu urbanizacji przeważały opinie o istnieniu ścisłych związków między ludnością wiejską a mieszkańcami miast, nawet tymi, którzy przebywali w miastach w ciągu długich okresów lub zamieszkiwali w nich na stałe. Stały przepływ migrantów między wsią i miastem, wzajemna pomoc, wymiana darów, odwiedziny, uczestnictwo we wspólnych świętach i uroczystościach, podporządkowanie się wspólnej władzy rodowej i plemiennej — oto różne przejawy utrzymywania się tych związków. Tego rodzaju tradycyjne związki i zależności między wsią i mieszkańcami miast utrzymują się nadal. Dotyczy to w pierwszym rzędzie okresowych migrantów i ludzi osiadłych w miastach niedawno. Jednakże w nowszej literaturze zwraca się szczególną uwagę na narastanie wśród ludności miejskiej różnego rodzaju „tendencji modernizujących”, które są wynikiem przemian społeczno-kulturowych. W miastach tworzy się nowa stratyfikacja społeczna, następują procesy emancypacji, zanikają stopniowo wpływy tradycyjnej hierarchii plemiennej lub przynajmniej zmienia się charakter tych wpływów. W miastach powstają nowe formy życia, instytucje i organizacje nieznane w tradycyjnej społeczności afry-

³⁴ A. Zajączkowski (1966), s. 101, P. Vennetier (1963), s. 276.

³⁵ Na przykład umieralność niemowląt w miastach górniczych Katangi spadła z 360‰ w 1930 r. do 58‰ w latach pięćdziesiątych. J. Denis (1958), s. 233.

³⁶ Na przykład w mieście Pointe Noire współczynnik umieralności wynosi około 15‰. P. Vennetier (1963), s. 276.

³⁷ Na temat zaniku umiejętności rolniczych wśród ludności miejskiej piszą między innymi P. Gourou (1953) i P. Vennetier (1963).

kańskiej³⁸. Procesy te narastające stopniowo już od dawna przyspieszyły się bardzo znacznie po uzyskaniu niepodległości przez kraje afrykańskie. W najnowszej literaturze spotkać można już coraz częściej opinie o narastaniu konfliktów i sprzeczności interesów między afrykańską ludnością wsi i miast, ściśle mówiąc między wsią i uprzywilejowanymi warstwami ludności miejskiej³⁹.

Uchwycenie tych najnowszych tendencji nie zmienia faktu, że nadal brak jest dokładnych mierników pozwalających ustalić, jaki procent mieszkańców miast stanowią ludzie definitywnie zurbanizowani. Omówione wyżej tendencje do stabilizacji nie wykluczają bowiem faktu, że w miastach przebywa nadal znaczna, choć trudno uchwytna liczba ludzi słabo ustabilizowanych i okresowych migrantów. Migracje okresowe i sezonowe trwają nadal. Niemniej proces powstawania warstw ludności miejskiej ulega znacznemu przyspieszeniu. Liczba ludności miejskiej wzrasta zarówno na skutek masowego napływu migrantów, którzy w środowisku miejskim podlegają ewolucji społecznej, jak również w wyniku bardzo wysokiego przyrostu naturalnego.

* * *

Na podstawie zebranego materiału wydaje się, że w historii powstania warstw ludności miejskiej w Afryce Środkowej wyróżnić można co najmniej dwa etapy:

1. Etap pierwszy charakteryzował się dominacją migracji okresowych i znikomą stabilizacją ludzi w miastach. Kontrasty między środowiskiem wiejskim i powstającymi ośrodkami kolonialnymi były bardzo duże, a siła i zasięg oddziaływania tych ośrodków niewielkie. W wielu wypadkach interwencja europejska w postaci przymusu bezpośredniego i pośredniego była czynnikiem, który zapoczątkował migracje do miast. Niektóre miasta, przede wszystkim osiedla górnicze, miały charakter raczej obozów pracy niż ośrodków miejskich. Stopniowo narastały migracje spowodowane rodzeniem się w społecznościach wiejskich nowych potrzeb społecznych i indywidualnych, przy działającym nadal przymusie pośrednim. Nie sprzyjająca sytuacja panująca w miastach i utrzymywanie się silnych tradycyjnych więzi rodowych i plemiennych, istnienie rezerw ziemi przyczyniało się jednak do utrzymywania migracji wahałdowych i do powolnej stabilizacji ludzi w miastach.

2. Etap drugi cechuje zwiększenie się liczby migrantów i jednocześnie

³⁸ Jedną z pierwszych i najlepszych prac przedstawiających cały zespół przemian zachodzących w mieście afrykańskim, jest monografia G. Balandier (1955).

³⁹ Por. np. R. Dumont (1962), A. Seck (1965).

przyspieszenie procesu stabilizowania się ludzi w miastach. Obok przyrostu mechanicznego ludności miejskiej, na obecnym etapie bardzo pożądaną rolę odgrywa wysoki przyrost naturalny. Proces przechodzenia ludności ze wsi do miast postępuje szybko, chociaż istnieją rezerwy ziemi wolnej, a zatem przeludnienie wsi nie stanowi, tak jak w wielu innych regionach słabo rozwiniętych, głównej siły wypychającej ludzi do miast. Siły te (typu „push” i „pull”) powstają w wyniku postępującego rozkładu tradycyjnych stosunków społecznych na wsi i zmiany warunków panujących w miastach oraz zmiany ogólnej sytuacji politycznej.

Wyróżnione tu etapy rozwoju ludności miejskiej w Afryce Środkowej są daleko idącym uogólnieniem. Ustalenie granic czasowych między wyróżnionymi etapami wymagałoby dokładniejszych badań. W historii poszczególnych miast należałoby wyróżnić prawdopodobnie większą ilość etapów czy podetapów. Dotyczy to szczególnie początkowych faz rozwoju miast. Najprawdopodobniej w tych fazach proces urbanizacji w poszczególnych częściach omawianego regionu był najsilniej zróżnicowany.

Procesy charakterystyczne dla drugiego z wyróżnionych etapów są natomiast powszechne w całej Afryce Środkowej. Powszechny proces szybkiego powstawania warstw ludności definitywnie zurbanizowanej ma zasadnicze znaczenie, gdyż wraz z narastaniem tego procesu pojawia się w miastach Afryki Środkowej problem miejskiego półproletariatu, a więc grup ludzi, którzy powrócić na wieś już nie chcą lub nie mogą, a którzy nie znajdują w mieście pełnego zatrudnienia⁴⁰. Pojawia się więc w Afryce Środkowej problem wspólny dla wszystkich krajów słabo rozwiniętych, z tą wszakże różnicą, że w omawianym regionie — w przeciwieństwie do krajów przeludnionych — miejski półproletariat wzrasta liczebnie, podczas gdy w rolnictwie istnieją nadal nie wykorzystane moce produkcyjne.

LITERATURA

- [1] African Labour Survey, 1958. International Labour Office. Genewa.
- [2] Balandier G., 1955. Sociologie des Brazzavilles Noires. Paris.
- [3] Brazzaville, 1954. Encycl. Mens. d'Outre-Mer, no. 48—49. Paris.
- [4] Buell R. L., 1928. The native problem in Africa. New York.
- [5] Chodałak S., 1963. Systemy polityczne „czarnej” Afryki. Warszawa.

⁴⁰ Poprawa warunków bytowych — o czym wspomniano poprzednio — objęła tylko część ludności miejskiej. W szczególnie trudnej sytuacji znajduje się szybko wzrastająca generacja ludzi urodzonych w miastach. Napotyka ją oni bowiem „...miejsca częściowo zajęte przez poprzednią generację, która wprawdzie będzie wymierać, ale która żyje coraz dłużej”. P. Vennetier (1963), s. 280.

- [6] Denis J., 1958. Le phénomène urbain en Afrique centrale. Ac. Roy. Sc. Col., t. XIX, Bruxelles.
- [7] Dumont R., 1962. L'Afrique Noire est mal partie. Paris.
- [8] Enquête sur le niveau de la vie à Yaoundé, 1965. SEDES, t. 6, Yaoundé.
- [9] Gourou P., 1953. Les pays tropicaux. Principes d'une géographie humaine et économique. Paris.
- [10] Halpern J., 1966. Studia nad gospodarką przedkapitalistyczną w Afryce Zachodniej wieku XIX i XX. Warszawa.
- [11] Ibbotson I., 1956. Enquête sur les conditions de vie des africains dans les villes de la Rhodesie du Sud. ASIUASS¹, s. 187—191.
- [12] Lord Hailey, 1957. An African Survey. London.
- [13] Malinowski B., 1958. Szkice z teorii kultury. Warszawa.
- [14] Mitchell J. C., 1956. Enquête sociale sur les villes du Cooperbelt. ASIUASS, s. 179—181.
- [15] Mitchell J. C., 1961a. Les causes des migrations de main — d'oeuvre. MOMASS², s. 265—288.
- [16] Mitchell J. C., 1961b. Wage Labour and Population Movements in Central Africa. W tomie: Essays on African Population. London, s. 193—248.
- [17] Mitchell J. C., 1965. Differential fertility amongst urban africans in Zambia. The Rhodes-Livingstone Jour., no. 37, s. 1—25.
- [18] Moore W. E., 1951. Industrialisation and Labour. Social Aspects of Economic Development. Ithaca.
- [19] Pons V. G. 1956. Influence changeante de l'origine ethnique. Stanleyville. ASIUASS, s. 682—715.
- [20] Prothero R. M., 1965. Migrants and malaria. London.
- [21] Rapport du Cycle d'Etude sur l'Urbanisation en Afrique, 1962, Comm. Econ. pour l'Afrique. Addis Abeba.
- [22] Schapera J., 1956. Les migrations de la main — d'oeuvre et la vie tribal. ASIUASS, s. 229—233.
- [23] Seck A., 1965. Introduction à l'étude des villes tropicales. Tiers — Monde, t. VI, no. 21, s. 171—204.
- [24] Soret M., 1959. Les Kongo nord — occidentaux. Paris.
- [25] Vennetier R., 1963. Urbanisation et ses consequences au Congo (Brazzaville), Cah. d'Outre-Mer, no. 63, s. 263—280.
- [26] Vennetier P., 1965. Les hommes et leurs activités dans le Nord du Congo-Brazzaville. Cah. ORSTOM, vol. II, no. 1.
- [27] Watson W., 1961. Main-d'oeuvre migrante et detribalisation. MOMASS, s. 289—306.
- [28] Wilson G., 1956. Etude économique de la detribalisation en Rhodésie du Sud. ASIUASS, s. 168—179.
- [29] Zajączkowski A., 1964, „Czarna” Afryka — aspekty urbanizacji. Stud. sociol., nr 3 (14), s. 183—196.
- [30] Zajączkowski A., 1966. Kongo — problemy demografii. Stud. sociol.-polit. nr 21, s. 99—111.

¹ Aspect sociaux de l'Industrialisation et de l'Urbanisation en Afrique au Sud du Sahara. Zbiór prac. UNESCO. Paris 1956.

² Main-d'oeuvre migrante en Afrique au Sud du Sahara. Comm. de Coop. Tech. en Afrique, t. 79. Abidjan 1961.

Мацей Якубовски

ДВА ЭТАПА В ПРОЦЕССЕ УРБАНИЗАЦИИ В ЦЕНТРАЛЬНОЙ АФРИКЕ

Резюме

Отсутствие данных, касающихся численности так называемых городских полупролетариев и их занятости, затрудняет исследования городов Третьего мира. Иную трудность представляет собой незнание точных данных о связях этого населения с городом, а также с деревней и сельским хозяйством. Это прежде всего касается Черной Африки, где особенно сильно развита миграция между деревней и городом, миграция, носящая сезонный и временный характер.

Ввиду отсутствия точных критериев, позволяющих оценить, какую часть городского населения составляют люди, для которых город стал постоянным местом жительства, какую часть составляют мигранты и временные жители, мы считали небезынтересным проследить доминирующие тенденции в процессе урбанизации в Черной Африке на протяжении последних нескольких десятилетий.

В качестве примера мы взяли Центральную Африку (Бассейн Конго и его окружение), где выделили два этапа процесса урбанизации. Для первого этапа характерна была прежде всего колеблющаяся миграция и медленный процесс стабилизации мигрантов в городах. Жители деревень, приезжая в город, встречались там с трудными условиями жизни, они были более связаны со своими селами, чем с городами. Зачастую сельские жители мигрировали в город по прямому либо косвенному принуждению европейцев.

Второй этап был ознаменован ростом численности мигрантов и ускорением процесса стабилизации сельских пришельцев в городах. Эти процессы имеют место на этом материке, хотя в Центральной Африке нет перенаселения деревень, заставляющего мигрировать в город.

Решающую роль в этом играют политические, экономические и социальные изменения, происшедшие в последние годы. Вместе с ростом числа осевшего населения в городах Центральной Африки возникает проблема городских полупролетариев, которые уже не хотят либо не могут возвратиться в деревню, а в городе еще целиком не устроились.

Maciej Jakubowski

DOUBLE-STAGED PROCESS OF URBANIZATION IN CENTRAL AFRICA

Summary

There are no dependable sources which would enable us to recognize to what extent actual city-dwellers can be treated as constant residents of the given town. This is due to the fact that many of them still keep in touch with their former countryside milieu, they maintain as well peasant-style ways of life and close

relations with relatives remained in the villages. First of all difficulty of that kind is true in Black Africa. One observes there the highest intensity of seasonal or periodical migrations between countryside and towns.

Reliable indicators as to the percentage of constant urban residents and temporary city-dwellers are lacking. Therefore it seems worthwhile to investigate the dominant trends in urbanization in Black Africa during the recent decades.

The author distinguishes two stages in the process of urbanization observed in Central Africa. His remarks are based on the example of Congo Basin and neighbour territories.

Characteristic feature of the first stage is predominance of temporary migrations to the cities and back to countryside. Stabilization of the newcomers to towns is gradual and rather slow. Migrants to the urban centres have to overcome several difficulties, as a rule they also keep closer relations with their rural communities than with their new urban milieu. In many cases these people have been forced directly or indirectly to move from countryside to urban centres by the Europeans.

The second stage is characterized by an increased number of migrants and a speeding up of the formation of definitely urbanized town-residents. In this respect, the rapid growth of the generation of young people already born in towns is particularly important. The mentioned above processes continue to take place in spite of the fact that there is no in Central Africa rural overpopulation pushing people out. What decide in this respect — are far-reaching political, economic and social transformations observed during the recent years. Together with rapid growth of a definitely urbanized town residents, the problem of semi-proletariat in towns of Central Africa becomes more evident. People of this category can not or do not care to go back to their former rural residences but they also can not find full-time jobs in the towns.

ZUZANNA SIEMEK

PROCESY URBANIZACYJNE
NA TLE WZROSTU GOSPODARCZEGO WSPÓŁCZESNEJ TURCJI

WSTĘP

Eksplozji demograficznej w krajach Trzeciego Świata towarzyszy również „eksplozja miejska”. Pociąga to za sobą poważne konsekwencje natury gospodarczej i społecznej, z uwagi na to, że tempo rozwoju urbanizacji wyprzedza, w większości krajów tej grupy, tempo ich wzrostu gospodarczego.

Badania prowadzone w tym zakresie nie mogą ograniczyć się li tylko do przedstawienia ogólnej analizy problemu. Jest bowiem sprawą oczywistą, że procesy urbanizacyjne, występujące w krajach rozwijających się, nie znajdują pełnej analogii w przeszłości krajów dziś już rozwiniętych i wymagają szczegółowych studiów analitycznych. Jest to tym bardziej istotne, że procesy te są regionalnie zróżnicowane i powodują tworzenie się różnorodnych struktur przestrzenno-gospodarczych w ramach poszczególnych organizmów państwowych.

Turcja, która jest przedmiotem niniejszego opracowania, stanowi szczególnie pod tym względem przykład dla studiów nad rozwojem urbanizacji w Trzecim Świecie. Jest to kraj wielowiekowych tradycji i przetrwałych form miejskich. Jednocześnie jest to kraj, w którym na współczesny proces urbanizacji nakładają się z jednej strony charakterystyczne dla całego Trzeciego Świata ogólne warunki polityczno-gospodarcze, z drugiej zaś, szczególne tylko dla Turcji, przemiany społeczno-gospodarcze, wynikające z daleko posuniętej interwencji państwowej.

Historyczny rozwój urbanizacji nie wchodzi wprawdzie w zakres niniejszego opracowania, tym niemniej, chociaż częściowo musi być wzięty pod uwagę przy analizie współczesnego stanu umiastowienia kraju. Ukształtowane w przeszłości rozmieszczenie współczesnych miast na te-

rytorium państwa oraz charakter ich rozwoju, narzuciły określoną sytuację urbanizacyjną, którą dopiero w okresie republikańskim państwo próbuje zmodyfikować. Jest to właśnie wspomniana wyżej polityka ekonomiczna o charakterze interwencyjnym, prowadzona przez rządy kraju i wynikające stąd próby przemian w całokształcie organizacji przestrzeni społeczno-gospodarczej Turcji.

Jak się wydaje, w tej właśnie płaszczyźnie szukać należy zarówno przyczyn, które powodują rozwój procesów urbanizacyjnych, jak i wyjaśnienia charakteru tych procesów. Należy podkreślić, że problem urbanizacji Turcji, podobnie jak i innych krajów Trzeciego Świata, jest w znacznej mierze „problemem dużych miast” [19, 33]. Dlatego też należy zwrócić szczególną uwagę na zagadnienie gwałtownego wzrostu liczby ludności tych miast, wywołanego żywiołową emigracją ludności z terenów wiejskich. Odływ ludności ze wsi i jej napływ do miast nie jest przy tym jedynie prostą wymianą mieszkańców ale wynika z całokształtu przemian społeczno-gospodarczych kraju, a przede wszystkim ze znacznych różnic w poziomie życia ludności na różnych jego obszarach.

W ciągu całego okresu Turcji republikańskiej, założenia polityki rządowej miały na celu, teoretycznie rzecz ujmując, stworzenie warunków dla zrównoważonego regionalnego rozwoju gospodarczego, w tym także rozwoju ośrodków miejskich. Jednakże te ogólne założenia, w konkretnej sytuacji jaka wytworzyła się w tym kraju, przeważnie nie mogły być realizowane. W konsekwencji, utrzymały się znaczne różnice w rozwoju regionalnym, a nawet jak się wydaje, mają one tendencje do dalszego pogłębiania się. W niniejszym opracowaniu, starano się zwrócić uwagę na problem tych właśnie dysproporcji i w ich aspekcie zarysować przybliżony obraz dzisiejszych procesów urbanizacji w Turcji.

I. KRYTERIUM MIASTA W WARUNKACH TURECKICH

Przed podjęciem właściwych rozważań nad związkami, jakie zachodzą pomiędzy procesami urbanizacji a wzrostem gospodarczym należy, w przypadku Turcji, przede wszystkim dokonać wyboru tych osiedli spośród figurujących w statystyce tureckiej jako „miasta”, co do których można założyć, że zarówno pod względem fizjonomii jak i struktury ekonomiczno-społecznej odpowiadają względnie powszechnie przyjętemu kryterium osiedli o charakterze miejskim. Istnieją bowiem znaczne rozbieżności pomiędzy oficjalną definicją miasta a poglądami repre-

zentowanymi przez naukowców tureckich, którzy zajmują się zagadnieniami urbanizacji.

Według definicji oficjalnej przyjętej w statystykach, za miasto uważa się każde osiedle, które liczy co najmniej 2 tys. mieszkańców a ponadto wszystkie te osiedla, niezależnie od liczby mieszkańców, które posiadają organa administracji miejskiej [27].

Natomiast podstawowym kryterium, które przyjmują w swych pracach naukowcy tureccy, nie jest formalna liczba mieszkańców danego osiedla a raczej moment pojawienia się w nim społecznego podziału pracy, który prowadzi do zróżnicowania funkcji pełnionych przez osiedle [37, 39, 43, 53]. Uważa się bowiem, że miasto które jest wytworem wyższej formy działalności społeczno-gospodarczej człowieka, jest zjawiskiem złożonym, co wyraża odmienny sposób życia mieszkańców miasta niż mieszkańców wsi. W konkretnym przypadku Turcji, miasto 2-tyśięczne warunków tych — na ogół — nie spełnia. Jednakże sama kwestia ustalenia pewnej przybliżonej nawet granicy wielkości osiedla, które by mogło spełniać powyższe warunki, przedstawia znaczne trudności. Opinie poszczególnych autorów różnią się tu znacznie, a rozbieżności w ustaleniach wahają się od osiedla liczącego 3 tys. lub 5 tys. mieszkańców do osiedla liczącego 10 tys. mieszkańców [por. 24]. Różne studia i materiały opisowe, dotyczące osiedli tureckich, zdają się przemawiać za wyznaczeniem granicy miasta dopiero od 10 tys. mieszkańców. Przyjęcie tego rodzaju cezur może się co prawda okazać w pewnych przypadkach arbitralne. Na ogół jednak, dopiero osiedla tej wielkości wykazują cechy miejskie. Zabudowa ma tam charakter skupiony, występują stałe rynki i bazy, świadczące o spełnianiu przez dane osiedla funkcji handlowej. Pojawia się zróżnicowany dział usług, a egzystencja mieszkańców w znacznej mierze jest oparta na działalności o charakterze punktowym. W przeciwieństwie do tego osiedla, które znajdują się poniżej tej granicy mają z reguły zabudowę rozproszoną, a głównym źródłem utrzymania ich ludności jest przede wszystkim produkcja o charakterze powierzchniowym [39, 46]. Z tego też względu, trudno zgodzić się na przyjęcie czysto formalnego kryterium miasta stosowanego w statystykach tureckich i na rozpatrywanie wszystkich tych osiedli, które oficjalnie wykazuje się jako miasta.

Jeśli przyjmiemy założenie, że obejmujemy analizą ośrodki liczące ponad 10 tys. mieszkańców należy zaznaczyć, iż eliminuje się z rozważań około 60% jednostek, które w statystyce tureckiej zalicza się do „miast” oraz około 20% statystycznej ludności miejskiej¹. Uwzględnia-

¹ Według danych oficjalnych w 1960 r. w Turcji było 620 miast, w tym 146 miast liczących 10 tys. mieszkańców i powyżej i 474 miasta, które miały poniżej

jąc jednakże przedstawione powyżej kryteria określania osiedli miejskich wydaje się, że tego rodzaju ograniczenie nie będzie stanowić błędu merytorycznego.

Tabela 1

Wzrost liczby miast i ludności miejskiej w okresie 1927—1960

Lata spisowe	Liczba		Udział ludności miejskiej w % ogółu ludności
	miast	miejsciej ludności mln	
1927	66	2,2	16,4
1935	84	2,7	16,6
1940	96	3,2	18,0
1945	98	3,4	18,3
1950	102	3,9	18,5
1955	121	5,3	22,1
1960	146	6,9	25,2

Źródło: [11, 47]

Z zestawienia stanu liczebnego miast i ludności miejskiej w Turcji w okresie od pierwszego pełnego spisu ludności, przeprowadzonego w 1927 r., do spisu przedostatniego z 1960 r. wynika, że ludność miejską Turcji cechowała tendencja wzrostowa. Tempo wzrostu ludności miejskiej było wyższe niż ludności wiejskiej, przy czym szczególnie wyraźnie zaznaczyło się ono w ostatniej dekadzie (ryc. 1).

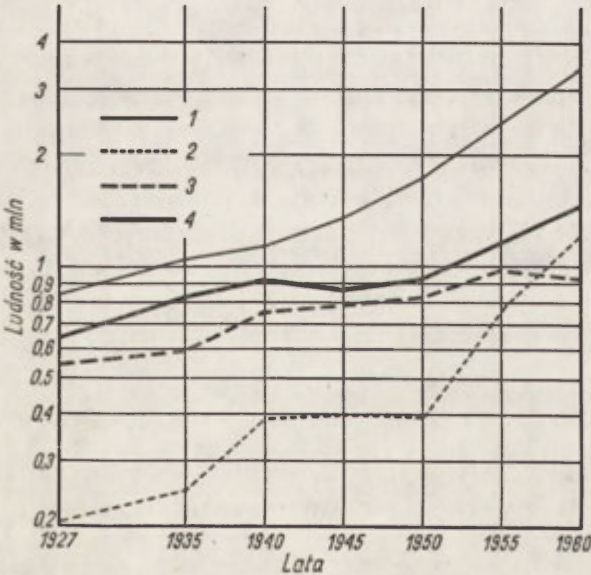
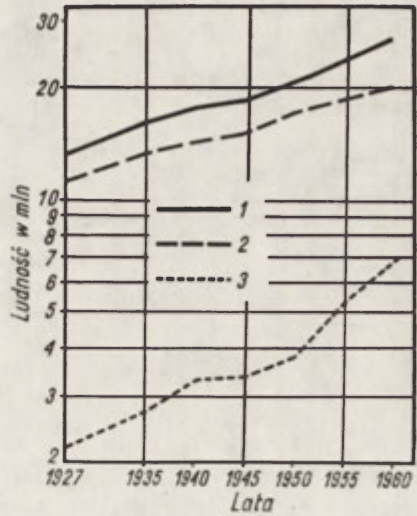
Jeśli rozpatrujemy miasta Turcji według kategorii ich wielkości okazuje się, że najwyższe tempo wzrostu ludności wykazywały miasta duże, liczące 50—100 tys. mieszkańców, oraz ponad 100 tys. mieszkańców. Miasta powyżej 100 tys. mieszkańców rosły regularnie i szybko w ciągu całego rozpatrywanego okresu. W tej grupie miast wystąpił również wzrost ich liczby. Miasta w grupie 50—100 tys. mieszkańców rozwijały się nierównomiernie. Po okresie wzrostu w latach 1927—1940, do r. 1950 stagnowały po czym tempo ich wzrostu uległo przyspieszeniu, tak pod względem ilości miast jak i liczby ich ludności. W grupie miast, liczących 20—50 tys. mieszkańców silniejszy wzrost, zarówno ilości osiedli jak i ich ludności, stwierdza się dopiero po r. 1950. Najslabiej rozwijały się miasta najmniejsze, liczące 10—20 tys. mieszkańców. Aż do r. 1955 miasta te rosły powoli a w ostatnim pięcioleciu liczba ich ludności zaczęła ulegać nawet pewnemu zmniejszeniu (ryc. 2). Na dynamikę wzrostu miast dużych — ponad 50 tys. mieszkańców — wskazuje również krzywa udziału ludności w klasach wielkości osiedli miejskich (ryc. 3).

10 tys. mieszkańców. Stąd bardzo wysokiemu procentowi miast, które w opracowaniu nie zostały wzięte pod uwagę odpowiada znacznie mniejszy procent statystycznej ludności miejskiej [11].

Ryc. 1. Rozwój ludności w Turcji w okresie 1927—1960

1 — ludność ogółem, 2 — ludność wiejska, 3 — ludność miejska (miasta 10 tys. mieszkańców i powyżej)

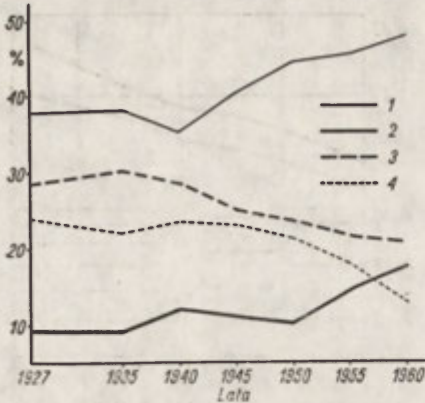
Population growth in Turkey in the 1927—1960 period. Population: total, rural, urban (in towns of 10 000 inhabitants or more)



Ryc. 2. Rozwój ludności miejskiej w Turcji, wg klas wielkości miast

1 — 100 tys. mieszkańców i powyżej, 2 — 50—100 tys. mieszkańców, 3 — 20—50 tys. mieszkańców, 4 — 10—20 tys. mieszkańców

Increase in number of towns in Turkey in the 1927—1960 period, in size classes (in thousands): 100 and more, 50—100, 20—50, 10—20



Ryc. 3. Udział ludności w klasach wielkości miast (w stosunku do ogólnej liczby ludności miejskiej osiedli 10 tys. mieszkańców i powyżej)

1 — 100 tys. mieszkańców i powyżej, 2 — 50—100 tys. mieszkańców, 3 — 20—50 tys. mieszkańców, 4 — 10—20 tys. mieszkańców

Percent-share of population of different town-size classes in total urban population of Turkey for the 1927—1960

W wartościach bezwzględnych jak i w procentowych przemiany w zakresie wzrostu liczby miast, liczących ponad 50 tys. mieszkańców, oraz ich ludności dla lat 1927—1960 przedstawiały się następująco: łączna liczba ludności miast ponad 50 tys. mieszkańców wzrosła z 1,1 mln do 4,6 mln czyli o 335%. Ilość tych miast wzrosła odpowiednio z 5 do 27, przy czym ilość miast powyżej 100 tys. mieszkańców z 2 do 9, a miast od 50 do 100 tys. mieszkańców — z 3 do 18.

W trzech największych miastach Turcji (Stambuł, Ankara, Izmir), w okresach spisowych 1955—1960 i 1960—1965 przeciętny roczny wzrost ludności był daleko wyższy aniżeli średni wzrost krajowy, który wynosił około 2,8% w pierwszym i około 2,5% w drugim spośród podanych okresów. Tak więc w Ankarze wzrost wyniósł odpowiednio 8% i 7,6%, w Stambule — 4,6% i 4,5% a w Izmirze 4% i 3,2% [11, 13].

Jak widać na załączonych wykresach można jeszcze wykazać, że rok 1950 zaznaczył się jako rok przełomowy od którego wystąpiło wyraźne przyspieszenie tempa urbanizacji Turcji. W tym też roku, po głębokiej depresji lat wojny, zwiększył się przyrost ludności Turcji².

II. ZARYS KLASYFIKACJI FUNKCJONALNEJ MIAST TURCJI

Wstępne ustalenia wymaga również kwestia funkcji miejskich. Jest to zagadnienie ważne z punktu widzenia działalności miast nie tyl-

² Według danych szacunkowych, publikowanych przez Urząd Statystyczny w Ankarze, przeciętny roczny wzrost ludności w Turcji wynosił [13]:

rok	%	rok	%
1927		1950	22,9
1935	21,2	1955	29,7
1940	17,3	1960	28,9
1945	10,5	1965	24,8

ko tureckich ale wszystkich krajów rozwijających się. W literaturze naukowej przedmiotu brak dotąd zgodności stanowisk odnośnie definicji funkcji miejskich. Według jednej grupy poglądów przyjmuje się, że do funkcji miejskich zaliczać należy jedynie działalności pozarolnicze, według drugiej natomiast uważa się, że do funkcji tych należy włączyć również działalności rolnicze³. Niejednolitość poglądów co do charakteru funkcji miejskich nasuwa więc konieczność uelastycznienia tego pojęcia, względnie jego zróżnicowania zależnie od tego, czy rozważane są problemy krajów rozwiniętych czy — rozwijających się. Zwracają na to uwagę np. Ö. C. Sarç [39], N. Tunçdilek i E. Tümertekin [46] podkreślając, że rolnictwo w miastach Turcji, podobnie jak i w większości innych krajów Trzeciego Świata jest tam funkcją powszechnie występującą. Jeśli uszeregować działalności ekonomiczne według roli, jaką one spełniają w życiu miast tureckich, to w przeważnej ilości tych miast rolnictwo występuje jako funkcja podstawowa.

Uznanie działalności rolniczej, jako funkcji miejskiej znajduje swój wyraz w opracowaniach E. Tümertekin, a zwłaszcza w przedstawionej przez niego w 1965 r. klasyfikacji funkcjonalnej miast tureckich [43]. Należy zaznaczyć, że dotychczas jest to pierwsza i jedyna klasyfikacja, jaką przeprowadzono dla Turcji. Metoda, na której oparł się autor polegała na wyznaczeniu, z bezpośrednich danych spisowych, dotyczących udziału zatrudnionych w poszczególnych gałęziach gospodarki narodowej, funkcji podstawowej dla każdej z rozpatrywanych jednostek miejskich⁴. W ten sposób E. Tümertekin, wśród 151 rozpatrywanych miast

³ Autorzy, którzy zaliczają działalność rolniczą do funkcji miejskich, klasyfikują osiedla o funkcjach zróżnicowanych z przewagą działalności rolniczych jako miasta lub miasteczka rolnicze, np. W. William-Olsson „bystader” [52], K. Dziewoński „miasta rolnicze” [10], P. George „ville rurales” [14], R. Almagia „citta rurali” lub „citta agricoli” [4], H. J. Keuning „boerensteden” [25]. W literaturze tureckiej używa się określenia miasteczko rolnicze „ziraat kasabalari”. Do opracowań tureckich, określenie to zostało wprowadzone po raz pierwszy przez Ö. C. Sarçę w 1947 r. [39].

⁴ Pod określeniem „funkcja podstawowa” rozumiem w tym przypadku, dominujące zajęcie ludności miast, bez względu na to czy jest to rodzaj działalności egzo- czy endogenicznej. Podstawą klasyfikacji funkcjonalnej miast tureckich E. Tümertekin były dane spisu ludności zawodowo czynnej, przeprowadzonego w Turcji w 1960 r., przez Turecki Główny Urząd Statystyczny. Spis obejmował następujące działy gospodarki narodowej: 1) rolnictwo, 2) górnictwo, 3) przemysł, 4) budownictwo, 5) usługi w zakresie zaopatrzenia w elektryczność, gaz i wodę, 6) handel, banki i ubezpieczenia, 7) transport i komunikacja, 8) usługi — administracja, 9) tzw. działalności niedostatecznie określone. Do tego ostatniego działu zalicza się wojsko oraz ludność w wieku produkcyjnym od 15 lat wzwyż, która ani nie posiada stałego i określonego zajęcia, ani dającego się określić źródła dochodów. Faktycznie włącza się tu duży procent bezrobotnych, ukrywając w ten sposób istniejący w kraju stan bezrobocia.

Turcji⁵ wyróżnił sześć następujących typów funkcjonalnych:

Tabela 2

Klasyfikacja funkcjonalna miast Turcji
(wg E. Tümer teкина)

Funkcja dominująca	Liczba	Procent
	miast	
rolnictwo	51	33,8
przemysł	42	27,8
działalności niedostatecz- nie określone i wojsko	40	26,7
administracja — usługi	13	8,6
górnictwo	4	2,6
budownictwo	1	0,5

Przedstawiając klasyfikację E. Tümer teкина, przyjmujemy częściowo jego interpretację wyróżnionych typów miast z zastrzeżeniem, że zostanie ona uzupełniona, szczególnie w zakresie wewnętrznej struktury społeczno-gospodarczej niektórych z nich, przede wszystkim zaś miast przemysłowych i miast o funkcjach „niedostatecznie określonych”.

Jak z powyższej klasyfikacji wynika, w Turcji występuje bardzo wysoki udział miast o dominancie funkcji „niedostatecznie określonych” oraz całkowity brak miast, w których przeważałaby działalność handlowa⁶. Duża grupa miast rolniczych jest w jakimś sensie równoważona przez grupy miast przemysłowych i górniczych.

1. Miasta rolnicze

Miasta rolnicze mają w Turcji zdecydowaną przewagę. Są to na ogół miasta małe, nie przekraczające 20 tys. mieszkańców. Zgodnie z klasy-

⁵ W klasyfikacji E. Tümer teкина zostały wzięte pod uwagę wszystkie miasta Turcji rzędu 10 tys. i więcej mieszkańców oraz 5 miast mniejszych, które pełnią funkcje ośrodków administracyjnych prowincji (wilajetów).

⁶ Autor klasyfikacji E. Tümer teкина tłumaczy brak miast handlowych względnie niskim — 10,7% — udziałem ludności miejskiej w tej kategorii gospodarki narodowej. Jest jednak prawdopodobne, że przyczyna tego faktu tkwi w nieprecyzyjnej klasyfikacji zawodowej ludności, trudniącej się bardzo drobnym handlem np. domokrażcy czy handlarze uliczni, którzy przypuszczalnie mogą być zaliczani do kategorii statystycznej tzw. „działalności niedostatecznie określonych”.



Ryc. 4. Klasyfikacja funkcjonalna 146 miast w Turcji wg E. Tümertekina
 1 — miasta rolnicze, 2 — miasta przemysłowe, 3 — miasta o „funkcjach niedostatecznie określonych” (w tym wojsko), 4 — miasta administracyjne (usługi), 5 — miasta górnicze, 6 — miasta budowlane

Functional classification of 146 towns, according to E. Tümertekin. Employment. Town classes: agricultural towns, manufacturing cities, cities with activities not efficiently defined, centres of services and administrative functions, mining towns, construction towns

fikacją urzędową określa się je jako miasteczka — „kasaba”⁷. Na 51 miast rolniczych tylko jedno miasto — Tarsus — liczy ponad 50 tys. ludności (oprócz funkcji rolniczej spełnia ono funkcje przemysłowe, handlowe, administracyjne i inne). Miasta rolnicze rozrzucone są po całym kraju, a w większych skupieniach występują na obszarach rolniczo lepiej rozwiniętych, takich jak region Egejski, nizina Çukurova i dorzecze rzeki Yeşil.

2. Miasta przemysłowe

Drugą dużą grupę tworzą miasta przemysłowe. W przeciwieństwie jednak do miast rolniczych są to osiedla o stosunkowo większej liczbie ludności. Oznacza to, że działalność przemysłowa skupia się przede wszystkim w dużych miastach kraju. Zjawisko to nie jest zresztą odosobnione ani tylko dla Turcji właściwe; znane jest ono i występuje powszechnie w innych krajach rozwijających się [51]. W grupie tych miast znajduje się osiem, liczących ponad 100 tys. mieszkańców (na dziewięć miast tej klasy w kraju); prawie 2/3 ogólnej ich liczby ma powyżej 20 tys. mieszkańców. Niemal wszystkie miasta przemysłowe leżą

⁷ Według tureckiej klasyfikacji urzędowej dopiero osiedla liczące powyżej 20 tys. mieszkańców określa się mianem „şehir”.

w zachodniej części kraju, głównie w regionach M. Marmara, Egejskim i na nizinie Çukurova, a tylko nieliczne usytuowane są we wschodniej części Turcji i to w regionach najbardziej ku zachodowi wysuniętych.

W dużych miastach przemysłowych obserwuje się występowanie różnorodnych funkcji uzupełniających, wśród których istotny udział mają funkcje nieprodukcyjne. Prócz nadmiernie rozbudowanych funkcji administracyjnych i usługowych są to wspomniane wyżej już tzw. „działalności niedostatecznie określone”. Jeśli chodzi natomiast o małe miasta przemysłowe, które z reguły mają charakter ośrodków rzemieślniczych, to drugą najbardziej rozwiniętą ich funkcję stanowi zazwyczaj rolnictwo.

3. Miasta o przewadze funkcji „niedostatecznie określonych”

Miasta, które jako funkcję podstawową posiadają „działalności niedostatecznie określone”, są trudne do scharakteryzowania już chociażby z uwagi na niemożność ścisłego określenia samej funkcji. Są to przeważnie miasta małe, do 25 tys. mieszkańców, chociaż znajdują się wśród nich również miasta duże. Oprócz Ankary, liczącej 650 tys. mieszkańców (w 1960 r.), zalicza się tu jeszcze siedem miast mających 50—100 tys. mieszkańców. Są one rozmieszczone nierównomiernie na terenie kraju; w większych skupieniach występują w regionach nadgranicznych i wschodniej części Turcji. Co do miast małych można przyjąć, powołując się na E. Tümertekina, że powstały one przeważnie na bazie starych ośrodków garnizonowych. Do dzisiaj też najsilniej związane są z działalnością militarną, ale pod względem charakteru produkcji pozostają jednak najczęściej miastami rolniczymi. Natomiast w przypadku dużych miast, wyjaśnienie tego rodzaju nie może być wystarczające. Wydaje się, iż większą uwagę trzeba tu zwrócić na ich złożoną funkcję podstawową. Mianowicie trzeba postawić pytanie czy podstawą zaliczenia tych ośrodków miejskich do typu miast o „działalnościach niedostatecznie określonych” jest również grupa ludności wojskowej a ludność bez ustalonego statusu zawodowego stanowi margines, czy też sytuacja jest odwrotna? Ze względu na znaczny udział dużych miast w tej właśnie kategorii, zagadnienie jest istotne i wydaje się celowe zwrócenie na nie uwagi. Dostępne w Turcji materiały statystyczne są wprawdzie niedostateczne⁸ dla ustalenia liczbowego udziału tych dwóch kategorii. Porównując jednak wszelkie posiadane materiały, można przypuszczać

⁸ Niezależnie od trudności uzyskania materiałów statystycznych należy podkreślić, że informacja statystyczna w Turcji jest słabo rozwinięta, a dobór zbieranych danych ma raczej charakter ogólny.

nie bez większego błędu założyć, że w miastach dużych poważna część zawodowo czynnych, zaliczanych w statystykach do grupy „działalności niedostatecznie określonych”, stanowi ludność bez stałego i określonego zajęcia oraz bez znanego źródła dochodów — nie wojsko. Za takim przypuszczeniem zdaje się przemawiać, między innymi, bardzo wysoki udział ludności grupy „działalności niedostatecznie określonych” właśnie w największych miastach Turcji. Dla porównania można podać, że dziewięć miast kraju, liczących ponad 100 tys. mieszkańców, skupia aż 45⁰/₀ ludności tej kategorii, zamieszkującej we wszystkich ośrodkach miejskich Turcji (brane pod uwagę miasta o liczbie mieszkańców 10 tys. i powyżej)⁹ [11]. Zjawisko to, tłumaczy się masową imigracją przede wszystkim do dużych ośrodków miejskich. W świetle trudności gospodarczych, jakie stwarza dla tych miast nadmiernie napływająca ludność wspomniane zjawisko — z punktu widzenia ich perspektyw rozwojowych — ma niewątpliwie charakter negatywny.

4. Miasta administracyjno-usługowe

Oddzielną grupę tworzą miasta z podstawową funkcją administracyjno-usługową. Należy do niej 13 miast, rozrzuconych po całym kraju. Są to w większości miasta małe; jakkolwiek spełniają one przede wszystkim rolę ośrodków administracyjnych, ich podstawą materialną jest przeważnie produkcja rolna.

5. Inne miasta

Z pozostałych pięciu miast, cztery zostały zaliczone do kategorii miast górniczych, związanych z wydobywaniem i przetwórstwem węgla kamiennego oraz ropy naftowej, a jedno — Mus — zostało określone jako miasto, którego funkcją podstawową jest budownictwo. Brak niestety bliższych informacji, które pozwoliłyby określić charakter działalności związanej z budownictwem, w danym mieście.

Przedstawiona powyżej klasyfikacja funkcjonalna miast tureckich E. Tümertekina dokonana została w płaszczyźnie całego kraju. Ujęcie

⁹ Udział mieszkańców 9 miast ponad 100-tysięcznych w ogólnej liczbie ludności miejskiej kraju (miasta 10 tys. mieszkańców i powyżej) wynosi 48,7⁰/₀; udział ludności zaliczonej do kategorii tzw. „działalności niedostatecznie określonych”, wspomnianych 9 miast ponad 100 tys. w stosunku do ogólnej liczby ludności tej kategorii kraju, wynosi 37⁰/₀.

to pozwala zorientować się odnośnie do struktury gospodarczej miast, a zarazem stanowi tło dla analizy regionalnej procesów urbanizacji, która jest przedmiotem dalszych rozważań.

III. ANALIZA REGIONALNA PROCESÓW GOSPODARCZO-SPOŁECZNYCH I URBANIZACYJNYCH

Analiza regionalna procesów urbanizacyjnych pozwala uwidocznnić wieloczynnikowe i wielowarstwowe zależności, których zewnętrznym wyrazem, w danym przedziale czasowym, są zasady na jakich odbywa się społeczno-gospodarcza organizacja przestrzeni geograficznej. Rozpatrywanie pod tym kątem widzenia miast Turcji ujawnia charakter związków zachodzących pomiędzy rozwojem urbanizacji a wzrostem gospodarczym; w ścisłej, wzajemnej zależności występują tu — z jednej strony pewien niezrównoważony (nierównomierny) układ urbanizacyjny, który różnicuje terytorium kraju pod względem rozmieszczenia, wielkości i charakteru funkcjonalnego miast, z drugiej zaś — odpowiadający temu układowi schemat (układ) gospodarczy, dzielący obszar kraju na różne jednostki pod względem stopnia jego zainwestowania.

Niedostatek materiałów źródłowych ogranicza możliwość bardziej szczegółowego naświetlenia poruszonego problemu. Z tego względu regionalny przegląd konkretnych sytuacji będzie tylko próbą bliższego wprowadzenia w zagadnienie.

1. Okres 1923—1939

Zdajemy sobie sprawę z roli historycznego uwarunkowania zjawisk związanych z działalnością człowieka, przeto wydaje się celowe retrospektywne spojrzenie na interesujące nas zjawiska. Momentem czasowym, do którego należy odnieść te rozważania jest rok upadku Imperium Otomańskiego i proklamowania Republiki Tureckiej. Daty te zapoczątkowały nowy kierunek w życiu politycznym i gospodarczym państwa.

A. Sytuacja gospodarcza i ludnościowa w kraju w momencie powstania Republiki Tureckiej

Republika Turecka, która powstała w 1923 r., była krajem wyniszczonym wojnami, zdeorganizowanym gospodarczo i poważnie obciążo-

nym umowami kapitulacyjnymi¹⁰. We wszystkich dziedzinach życia społecznego i gospodarczego widoczne było nie tylko ogromne zacofanie, ale nawet regres w porównaniu ze stanem poprzedzającym I wojnę światową. Podstawą gospodarki kraju było rolnictwo, z którego utrzymywało się ponad 90% ludności. Rolnictwo było zacofane; technika uprawy rolnej była prymitywna, wydajność produkcji bardzo niska, a rolnicze wykorzystanie ziemi bardzo słabe. Ocenia się, że znacznie poniżej 10% ziemi było użytkowane rolniczo, z czego prawie połowę rokrocznie pozostawiano w ugorowaniu [40]¹¹. Na większości obszarów wiejskich panowały półfeudalne stosunki agrarne. Przemysł praktycznie nie istniał, ograniczał się bowiem do kilku fabryk włókienniczych i tytoniowych, kilku większych warsztatów państwowych pracujących na potrzeby wojska oraz warsztatów chałupniczych skupionych przeważnie w większych miastach [7].

Powiązania rynkowe w relacji międzyregionalnej i w relacji miasto — wieś były bardzo słabe. Wieś prowadziła w znacznym stopniu gospodarkę autarkiczną. Miasto, wobec braku przemysłu i nikłych kontaktów handlowych z zapleczem, ograniczało swoją aktywność gospodarczą do rzemiosła i drobnej wymiany towarowej. W sferze powiązań kulturalnych pomiędzy miastem i wsią praktycznie istniała izolacja. Prowadziło to do utrzymywania się dysproporcji rozwoju pomiędzy obszarami miejskimi i wiejskimi. Pomimo bardzo niskiego poziomu gospodarczego całego kraju różnice te były bardzo duże i rozwój miast był daleko wyższy od zacofanej wsi. Brak kontaktów zaznaczał się również bardzo wyraźnie pomiędzy poszczególnymi regionami kraju. Z tego też powodu stanowiły one obszary niejako dla siebie zamknięte. Przyczyną izolacji regionów, prócz różnic w zagospodarowaniu, był w znacznym stopniu brak dróg i środków transportu, który hamował ruch ludności i towarów [5].

Jak już wspomniano, zdecydowana większość ludności utrzymywała się z rolnictwa i zamieszkiwała obszary wiejskie. Miasta skupiały za-

¹⁰ Umowy kapitulacyjne, które były zawierane pomiędzy sułtanami tureckimi a państwami oraz miastami zachodnio-europejskimi dotyczyły początkowo wyłącznie prawa eksterytorialności, przyznawanego cudzoziemcom, głównie kupcom, przebywającym na terenie Imperium Otomańskiego. W XVIII i XIX w., a więc w okresie gospodarczego upadku Imperium umowami kapitulacyjnymi określano również porozumienia w sprawach pomocy finansowej i gospodarczej udzielanej Turcji przez mocarstwa europejskie. Po powstaniu Republiki Tureckiej, część niezrealizowanych zobowiązań (długi i koncesje) wynikających z umów kapitulacyjnych, zawartych w imieniu sułtanów do dnia 29 X 1914 r., przeniesiono na nowy rząd turecki. Zobowiązania te wygasły dopiero z końcem 1929 r. [30].

¹¹ Według danych z 1962 r. obszar gruntów ornych w Turcji ogółem wynosił 32% powierzchni kraju, w tym powierzchnia zasiana 19,7% [21].

ledwie kilkanaście procent ludności kraju. Z wyjątkiem Stambułu i kilku większych ośrodków, leżących w strefie wybrzeży, jak Izmir, Bursa i Adana, były to miasta i miasteczka rzadko przekraczające 25 tys. mieszkańców. Turcja przeżywała swoisty okres dezurbanizacji. Zaburzenia zbrojne, poprzedzające powstanie republiki, oraz nacjonalistyczna polityka narodowościowa, prowadzona przez rząd w pierwszych latach istnienia państwa, pociągnęły za sobą szczególnie dotkliwe straty w ludności i gospodarce miast. Datujące się od połowy XIX w. tendencje do jedności narodu tureckiego przybrały w okresie tworzenia i konsolidowania się republiki formę ostrych prześladowań i masowych deportacji mniejszości narodowych. Straty te, zwłaszcza wśród ludności greckiej i ormiańskiej (tworzących poważną część społeczności miejskiej w zachodnich i południowych regionach kraju), doprowadziły do częściowej depopulacji, a przede wszystkim do deprecjacji gospodarczej większości miast Turcji. Grecka i ormiańska mniejszość narodowa stanowiły bowiem w Imperium Otomańskim grupę społeczną najaktywniejszą pod względem gospodarczym i odgrywały żywotną rolę w funkcjonowaniu gospodarki kraju. W ich ręku znajdowała się większość skupionej w ośrodkach miejskich działalności rzemieślniczej i transportowej, większość operacji handlowych i finansowych [37].

Ludność turecka, która zajęła miejsce uchodźców i emigrantów, pochodziła głównie z terenów wiejskich. Nie była więc dostatecznie przygotowana do przejęcia i rozwijania wielu dziedzin gospodarki miejskiej, co wyraźnie odbiło się na sytuacji gospodarczej wielu miast Turcji. Upadek miast był widoczny; potwierdzają to liczne materiały, na podstawie których można porównać stan miast tureckich sprzed I wojny światowej z wynikami pierwszych spisów ludności po powstaniu republiki [33]. Przykładem może być choćby Izmir (Smyrna), „wielka metropolia handlowa” Imperium Otomańskiego, który liczył około 200 tys. mieszkańców (bez przedmieść) w 1901 r. Odpływ ludności greckiej, stanowiącej prawie połowę ludności miasta, spowodował upadek handlu — podstawowej funkcji gospodarczej — i utratę dotychczasowych kontrahentów, którzy skierowali się do Stambułu, gdzie działali jeszcze kupcy chrześcijańscy¹². Miasto długo nie mogło się podnieść z upadku; w 1927 r. liczyło tylko 150 tys. mieszkańców i dopiero około 1950 r. osiągnęło liczbę ludności z okresu poprzedzającego I wojnę światową. Podobnie Edirne (Adrianopol), po ucieczce kupców greckich utraciło

¹² Jedynie ludność grecka, która zamieszkiwała w granicach administracyjnych Stambułu przed 30 X 1918 r. nie podlegała nakazom emigracji. Szacuje się, że ubytek ludności greckiej i ormiańskiej w okresie 1914—1927 wynosił około 3 mln osób.

znaczenie jako centrum handlowe i z miasta liczącego w 1901 r. 81 tys. mieszkańców, zmalało do osiedla, które w 1927 r. liczyło tylko 34 tys. ludności. W Bursie, po emigracji mniejszości greckiej, nastąpiło zachwianie tradycyjnego przemysłu jedwabniczego. W miastach śródziemnomorskich, jak np. w Adanie i Tarsusie, wraz z wychodźstwem Ormian zamarła produkcja dywanów, która stanowiła ważną dziedzinę produkcji tych miast. W Antalyji i Silifke jeszcze w 1936 r. nie były odbudowane winnice, zniszczone i zaniedbane po przymusowym odejściu Ormian i Greków [29].

Rząd młodej republiki stanął przeto wobec ogromnych trudności, które należało przezwyciężyć aby pobudzić kraj do rozwoju. Zaniedbanie społeczno-gospodarcze, które cechowało wszystkie dziedziny życia kraju oraz różnice rozwojowe, występujące pomiędzy regionami kraju, miały wielowiekową historię. Korzenie ich sięgały głęboko w okres otomański i były w znacznym stopniu następstwem działającego w Imperium scentralizowanego systemu organizacji państwowej [30]. Nie wnikając w bliższą ocenę tego systemu można jednak stwierdzić, że widowym jego rezultatem było maksymalne skoncentrowanie podstawowych dziedzin działalności kraju wokół siedziby sułtana i dworu, a właściwie podporządkowanie i uzależnienie rozwoju całego kraju od decyzji i potrzeb ośrodka centralnego.

B. Historyczne przyczyny nierówności w terytorialnym wzroście gospodarczym i ich wpływ na charakter urbanizacji kraju

Scentralizowany system polityczno-gospodarczy Turcji Otomańskiej powodował, że Stambuł, który prawie od początku istnienia państwa (1453 rok)¹³ nieprzerwanie pełnił funkcję stolicy miał niewspółmiernie lepsze warunki rozwoju niż pozostałe miasta. Można powiedzieć, że rozwijał się on kosztem całego kraju; ściągali tutaj najbardziej energiczni, światli i bogaci ludzie, płynęły daniny i podatki. Rozwijała się produkcja rzemieślnicza, która znajdowała łatwy zbył w bogatej stolicy, koncentrował się handel zagraniczny i wewnętrzny. Kwitło życie kulturalne, a architektura i sztuka osiągały formy artystycznej doskonałości.

Pozostałe obszary i miasta kraju znajdowały się w „cieniu” Stam-

¹³ Podwaliny pod państwo Otomańskie (lub Osmańskie zwane od jego założyciela Otomana lub Osmana) zostały założone około 1300 r. Zdobyte przez Turków Otomańskich w 1453 r. Konstantynopola — zwanego odtąd Stambułem — uważane jest za moment przełomowy w dziejach państwa Otomańskiego, od którego rozpoczyna się historia Imperium Otomańskiego.

bułu. Zależnie też od położenia względem szlaków komunikacyjnych oraz w zależności od warunków naturalnych sprzyjających lub hamujących rozwój rolnictwa wykazywały one oznaki pewnego wzrostu lub stagnacji.

Ogólnie mówiąc, miasta leżące w strefie wybrzeży, zwłaszcza wybrzeży zachodnich, miały korzystniejsze warunki rozwoju. Pomimo, że podobnie jak inne ośrodki miejskie zmuszone były do świadczeń na rzecz stolicy — to jednak z racji dogodnych warunków transportu morskiego, dzięki tradycji handlowej jeszcze z okresu starożytnego oraz produkowanych przez własny region towarów rolnych na rynek, uczestniczyły one w transakcjach handlowych Imperium. Prócz pośredniczenia w handlu, którego nici skupiały się nad Złotym Rogiem, prowadziły one również skromniejsze operacje wymiany towarowej bezpośrednio z innymi miastami basenu Morza Śródziemnego. Przez region wybrzeża Morza Egejskiego przebiegały szlaki komunikacyjne, prowadzące z Dalekiego Wschodu i z Europy, dzięki czemu przedmiotem handlu, pośredniego i bezpośredniego, były nie tylko towary lokalne ale i te, które pochodziły z tranzytu. Korzystne warunki naturalne i rozwój różnorodnych upraw śródziemnomorskich przyczyniły się również do tego, że region wybrzeża, już w połowie XIX w., został wciągnięty w sferę handlu międzynarodowego organizowanego przez państwa kapitalistyczne Europy Zachodniej. Nie pozostało to, rzecz jasna, bez wpływu na rozwój wyspecjalizowanej produkcji rolniczej regionu i na nawiązanie wymiany towarów pomiędzy miastem a wsią, w której miasto spełniało rolę pośrednika przy realizowaniu produkcji rolniczej na rynku. Budowa pierwszych linii kolejowych, jaką w drugiej połowie XIX w. rozpoczęto właśnie w tej części Turcji dla potrzeb eksportu, przyczyniła się również do dalszej aktywizacji regionu objętego już mechanizmem rynkowym i do zintensyfikowania kontaktów pomiędzy jego ośrodkami handlu i eksportu.

Miasta, które leżały we wnętrzu kraju, na obszarach izolowanych niezagospodarowanych i pozbawionych sieci dróg nie miały warunków rozwoju. Miasta i wsie żyły odrębnym, zamkniętym życiem. Brak było kontaktów pomiędzy poszczególnymi miastami a pomiędzy miastami i ich zapleczem istniały bardzo nieliczne powiązania. Typowa wieś na Wyżynie Anatolijskiej stanowiła mniej lub bardziej oddzielną jednostkę osiedleńczą. Pólsuchy step był jedyną podstawą wyżywienia mieszkańców wsi i nie stwarzał warunków dla rozwijania zróżnicowanej produkcji rolnej. Osiedla oddalone były od siebie o 15—25 km. Komunikacja ze wsi do wsi była powolna i niepewna, łączność pomiędzy regionami była co najmniej utrudniona. Ponieważ wieś prowadziła prawie autarkiczną gospodarkę, powiązania rynkowe z miastem były znikome

a wszelkie inne związki były bardzo słabe. Rola miasta w takim regionie była niewielka. Większe ośrodki miejskie, wobec braku bodźców do rozwoju funkcji przemysłowych lub handlowych ograniczały w zasadzie swoją aktywność gospodarczą do rzemiosła na potrzeby własne i do drobnej wymiany towarowej. Poza tym spełniały one ograniczone funkcje administracyjne i kulturalne. Małe miasta i miasteczka, których była zdecydowana większość, opierały swoją egzystencję o działalność rolniczą. Prawie zawsze znajdowały się one w pobliżu źródeł wody, co w warunkach panującego na tym obszarze deficytu wilgoci dawało im w zakresie działalności rolniczej szanse konkurencji ze wsią i powodowało brak zainteresowania w rozwijaniu szerszej wymiany towarowej. Miasteczka takie w pewnym sensie reprezentowały również gospodarke zamkniętą, podobną do gospodarki wsi.

Budowa linii kolejowej, która w drugiej połowie XIX w. połączyła Stambuł z dwoma większymi miastami wnętrza — Ankarą i Konyą — nie miała takiego znaczenia dla rozwoju gospodarki tego regionu, jak w przypadku linii kolejowych na obszarze wybrzeża zachodniego. Kolej przechodziła tutaj przez tereny ubogie, słabo zaludnione i słabo zagospodarowane, nie łączyła ośrodków, które mogłyby być partnerami ważniejszych centrów handlowych zachodniej części kraju. Produkty jakimi dysponowały omawiane tereny i jakie mogli oferować ewentualni kontrahenci — pszenica, jęczmień i produkty zwierzęce — były towarem stosunkowo mało atrakcyjnym dla rynków nie tylko zagranicznych ale i dla tureckich. Opłacalność transakcji tymi towarami wiązała się bowiem z masowym obrotem, który był utrudniony przez brak odpowiedniej sieci dróg i środków transportu [31, 38].

C. Próby przezwyciężenia zacofania gospodarczego w pierwszym okresie Republiki

Zamierzenia i wysiłki rządu Atatürka — twórcy i pierwszego prezydenta republiki — miały na celu stworzenie państwa niezależnego od mocarstw zachodnio-europejskich pod względem ekonomicznym i o wyrównanym rozwoju regionalnym. Znajdowały one wyraz po pierwsze — w próbach budowy państwowego przemysłu oraz rozwoju rolnictwa, kierowanego przez państwo, po drugie — w próbach przeniesienia punktu ciężkości życia kraju z jego terenów zachodnich na obszary wnętrza i zapoczątkowanie wzrostu gospodarczego w najbardziej zacofanych prowincjach. Efekty polityki gospodarczej rządu nie mogły być jednak wielkie, jeśli się uwzględni ostry brak kapitału inwestycyjnego, brak wykwalifikowanych kadr technicznych i kierowniczych a także niepełną mimo wszystko kontrolę, jaką państwo rozciągnęło nad roz-

wojem kraju¹⁴. W stosunku do ogromu potrzeb, wysiłki te były nikłe i w bardzo niewielkim stopniu przyczyniły się do podniesienia ogólnego poziomu ekonomicznego kraju, a jednak — trudno ich nie dostrzec.

Do wybuchu II wojny światowej zdołano w Turcji zbudować szereg państwowych zakładów przemysłowych, zlokalizowanych głównie w najbardziej zaniedbanych regionach. Ze względu na bardzo słabe zainwestowanie infrastrukturalne tych regionów, brak kwalifikowanych sił roboczych oraz bardzo wąski zakres wymiany towarowej, były to inwestycje mało opłacalne z punktu widzenia ekonomicznego. Biorąc jednak pod uwagę dążenia rządu do wyrównywania dysproporcji w poziomie rozwoju regionalnego, posiadały one uzasadnienie, gdyż spełniały rolę stymulatorów gospodarczo-społecznych. Osiągnięciem pierwszego okresu republiki była również budowa nowych linii kolejowych, które połączyły izolowane dotychczas tereny centralne i wschodnie kraju z jego obszarami zachodnimi. Linie te miały głównie charakter gospodarczy, prowadziły one do potencjalnych obszarów produkcji surowców mineralnych i produkcji rolnej. Umożliwienie wywozu wytwarzanych produktów, przyczyniło się do pewnego ożywienia działalności gospodarczej tych regionów, zwłaszcza w zakresie eksploatacji węgla kamiennego, rud chromu i miedzi a także w zakresie wzrostu produkcji zbożowej [17].

D. Charakter procesów migracyjnych i tendencje urbanizacyjne w Turcji do wybuchu II wojny światowej

W okresie międzywojennym procesy rozwoju gospodarczego miały przebieg bardzo powolny i tym też należy tłumaczyć, że towarzyszące im przemiany ludnościowe i urbanizacyjne były słabe. Względne rozproszenie mieszkańców na wielkich terenach przeważnie wiejskich, zamknięty w gruncie rzeczy charakter gospodarki oraz słabo rozwinięta

¹⁴ Praktycznie rozwój kraju był kontrolowany przez państwo w ograniczonym tylko zakresie. Na planowe posunięcia rządu nakładały się bowiem nieskoordynowane procesy gospodarcze. Pomimo wysiłków państwa, zmierzających do równomiernego rozmieszczenia nowych zakładów przemysłowych, prywatni inwestorzy przemysłowi lokowali kapitały głównie w regionach zachodniej Turcji. Regiony te były gospodarczo lepiej rozwinięte niż pozostałe obszary kraju, dzięki czemu stwarzały korzystniejsze warunki, z punktu widzenia ich ekonomicznej efektywności dla nowych przedsiębiorstw produkcyjnych. Jeśli chodzi o próby kierowania rozwojem rolnictwa, to objęły one bardzo niewielką część gospodarstw. W tym okresie wydano wprawdzie szereg ustaw, których celem była poprawa warunków rozwoju rolnictwa, ale prócz ustawy o zniesieniu dziesięciny (1925 r.), która przynosiła ulgę wszystkim rolnikom, preferowały one w zasadzie tylko duże gospodarstwa i im przede wszystkim zapewniały subsydia oraz pożyczki.

sieć transportu, hamowały ruchy migracyjne i przepływ ludności ze wsi do miast. Przesunięcia ludności, jakie występowały w tym okresie, miały raczej podłoże polityczno-narodowościowe, natomiast w mniejszym stopniu spowodowane były przekształceniami gospodarczymi. Zarówno jedne jak i drugie były wyrazem braku stabilności i równowagi wewnętrznej państwa. Migracje nie miały jeszcze stałej tendencji. Były to na ogół ruchy sporadyczne lub okresowe i występowały albo jako pojedyncze fale emigracji osiedleńczej kierowanej na tereny wyludnione, albo też emigracji samorzutnej do ważniejszych miast i do nowo tworzących się ośrodków przemysłowych (np. Karabük, Kayseri, Tavşanlı i inne) [53].

Silny strumień migracji w omawianym okresie kierował się przede wszystkim do nowej stolicy państwa — Ankary. Ruch ten był zresztą, wynikiem świadomej polityki rządu, dążącego do przesunięcia środka ciężkości układu politycznego i gospodarczego państwa z peryferycznego położenia na zachodnim jego krańcu do centrum. Zależało również na złamaniu absolutnego prymatu Stambułu w stosunku do innych miast kraju, tym bardziej, że przynajmniej w początkowym okresie istnienia republiki, Stambuł był gospodarczo bardziej powiązany z ośrodkami handlowymi Europy Zachodniej aniżeli własnymi i podlegał silnym wpływom międzynarodowym. Ankara, zyskując najwyższe funkcje polityczne, administracyjne i kulturalne, stała się więc jednym z najbardziej atrakcyjnych ośrodków w kraju, który przyciągał masy imigrantów. Dzięki temu pozycja Stambułu została nieco osłabiona, chociaż miasto to nadal utrzymywało pierwsze miejsce w kraju w zakresie działalności przemysłowej, handlowej i finansowej a co najmniej równorzędne z Ankarą, pod względem rozwoju kulturalnego. Natomiast pozycja pozostałych miast zachodniej części Turcji nie ulegała przewartościowaniu, a zmiany w układzie urbanizacyjnym kraju były słabo widoczne.

Wybuch II wojny światowej zastał w Turcji układ miast, który niewiele różnił się od układu z pierwszych lat republiki, jeśli nie brać pod uwagę powstania Ankary, jako stolicy oraz prostego wzrostu większych i mniejszych ośrodków miejskich. Dzięki polityce rządu, tempo wzrostu miast wnętrza kraju było w niektórych przypadkach nawet szybsze aniżeli miast zachodniej części Turcji, ale małe miasta rozwijały się na ogół słabo. W zachodniej części kraju nadal dominował Stambuł (z około 780 tys. mieszkańców, 1939 r.), co dawało się wyraźnie odczuć zarówno w stosunku do obszaru wybrzeża jak i do całego kraju. Drugim miastem pod względem wielkości i znaczenia gospodarczego był Izmir (180 tys. mieszkańców, 1939 r.) położony również na terenach zachodniej Turcji. Wokół tych dwu ośrodków rozwijało się wiele mniejszych miast, jak

Bursa, Edirne, Balıkesir, Manisa, liczących po kilkadziesiąt tysięcy mieszkańców. We wnętrzu kraju wybijała się zdecydowanie Ankara (około 150 tys. mieszkańców, 1939 r.), która powołana i pobudzona do życia w sposób „sztuczny”, nie potrafiła rozwinąć dokoła siebie miast towarzyszących i tkwiła jako „obcy organizm” w pustym regionie, bez powiązań nawet z własnym zapleczem. W kraju występowały inne jeszcze miasta o charakterze izolowanym; spośród nich większe to Eskişehir (około 58 tys. mieszkańców, 1939 r.) i Konya (około 55 tys. mieszkańców, 1939 r.) na obszarze wnętrza oraz Adana (około 86 tys. mieszkańców, 1939 r.) i Gaziantep (około 56 tys. mieszkańców, 1939 r.) na południu. Poza tym na całym obszarze Turcji było rozrzucone szereg nieco większych miast prowincjonalnych, które zwykle leżały przy liniach kolejowych i wiele miasteczek małych, spośród których tylko kilka — jak porty kabotażowe — miały lepsze warunki komunikacyjne.

2. Okres 1940—1965

A. Główne kierunki rozwoju gospodarczego po II wojnie światowej

W czasie II wojny światowej zaznaczyło się zahamowanie, a nawet pewne obniżenie tempa rozwoju procesów gospodarczych i związanych z nimi zjawisk urbanizacyjnych. Po jej zakończeniu nastąpiły jednak w Turcji daleko idące przemiany gospodarczo-społeczne, które w późniejszych latach spowodowały przyspieszenie procesów urbanizacyjnych [3]. W wyniku ukształtowania się określonego układu politycznego, a przede wszystkim podziału świata na dwa przeciwstawne sobie obozy, Turcja znalazła się w sferze wpływów krajów kapitalistycznych, głównie Stanów Zjednoczonych. Jednocześnie w wewnętrznej sytuacji politycznej Turcji zaszły zmiany. W 1950 r. do władzy doszła Partia Demokratyczna związana z kapitałem zagranicznym, głównie amerykańskim. Taki układ politycznych stosunków zewnętrznych i wewnętrznych stał się przyczyną, że Turcja zaczęła otrzymywać znaczną „pomoc gospodarczą” od licznych organizacji międzynarodowych i rządu amerykańskiego. Zarysowujące się perspektywy, a następnie możliwości łatwego uzyskania kredytów i środków technicznych, pobudziły rząd turecki oraz prywatnych przedsiębiorców do podjęcia licznych projektów inwestycyjnych. W gospodarce kraju rozpoczął się okres intensywnego rozwoju, który szczególnie wystąpił bezpośrednio po 1950 r. Był on jednak złudny, a w każdym razie nietrwały. Ze względu na wewnętrzną sytuację kraju, mianowicie niski potencjał gospodarczy, ograniczone własne zasoby kapita-

łu, niski poziom techniczny, brak kwalifikowanej siły roboczej oraz słaby obrót towarowy, okazało się, że projekty rozwojowe były zbyt ambitne, aby mogły zostać zrealizowane. Ponadto „pomoc”, jaką Turcja otrzymywała, wiązała kraj warunkami, które przewidywały przeznaczanie coraz większego udziału pożyczek i subwencji na budowę obiektów strategicznych, pozostawiając niewielką ich część na rozwój przemysłu i poprawę rolnictwa Turcji. Tym samym udzielana „pomoc” nie stwarzała realnych podstaw dla perspektywicznego rozwoju kraju. Dlatego też po rekordowym tempie wzrostu w latach 1950—1953, który przyniósł gospodarce kraju pewną rozbudowę przemysłu, sieci dróg, rekonstrukcję szeregu portów oraz zwiększenie produkcji rolniczej, zaczęły pojawiać się pierwsze oznaki zachwiania równowagi gospodarczej. Wzrastał deficyt handlu zagranicznego, wystąpiła inflacja. Do tych trudności dołączyła się konieczność terminowych spłat zaciągniętych pożyczek. W drugiej połowie lat pięćdziesiątych Turcja znalazła się w położeniu krytycznym; ostry kryzys ekonomiczno-finansowy doprowadził do załamania gospodarki kraju. Wszelkie półśrodki, stosowane przez rząd, jak: ograniczanie inwestycji wyłącznie do projektów wysokopriorytetowych, próby kontroli cen i zysków, ograniczanie importu towarów przy jednoczesnym wprowadzeniu ulg podatkowych dla prywatnych inwestorów zagranicznych i rozszerzaniu korzystnych warunków dla obcego kapitału inwestycyjnego, nie mogły uratować sytuacji. Przyczyna kryzysu ekonomicznego w Turcji leżała bowiem w złej strukturze gospodarczej i socjalnej, a w tych warunkach żadne środki o charakterze administracyjnym ani zabiegi finansowe nie mogły przynieść rozwiązania.

Trudności gospodarcze w kraju wywołały fale demonstracji przeciw polityce rządu premiera Adnana Menderesa i doprowadziły do wybuchu rewolucji w dniu 27 maja 1960 r. i ogłoszenia II Republiki Tureckiej. Po kilku zmianach w składzie gabinetu rządowego, w wyborach do parlamentu w październiku 1965 r. zwyciężyła Partia Sprawiedliwości, powszechnie uważana za spadkobierczynię ideologii Partii Demokratycznej. Nowy rząd Partii Sprawiedliwości, w dziedzinie polityki wewnętrznej reprezentuje orientację proburżuazyjną. W zakresie polityki zagranicznej wykazuje on pewną tendencję rozluźnienia dotychczasowej zależności gospodarczej i politycznej od Stanów Zjednoczonych i nawiązania szerszej współpracy z innymi krajami, w tym również z krajami socjalistycznymi.

Sytuacja gospodarcza Turcji jest nadal bardzo trudna, jakkolwiek ocenia się, że znajduje się ona obecnie w stadium względnej stabilizacji. Strategia dalszego rozwoju kraju opiera się o koncepcję długoterminowego planu gospodarczego, którego realizację podjęto w 1963 r. [12]. Plan obejmuje 3 pięciolatki (I — 1963—1967, II — 1968—1972, III — 1973—

—1977), z których pierwsza przyniosła już pewne postępy w zakresie produkcji przemysłowej i rolnej. Drugi plan pięcioletni przewiduje dalszy rozwój bazy przemysłowej, rozbudowę sieci dróg oraz poprawę stanu służby zdrowia, szczególnie na obszarach najsłabiej rozwiniętych. Dużo uwagi w planie poświęca się podniesieniu poziomu agrotechnicznego w całym kraju, przewidując, że pozwoli to na uzyskanie wzrostu produkcji rolnej i zahamowanie ucieczki ludności ze wsi do miast.

Pomijając perspektywy zarysowujące się w sytuacji gospodarczej II Republiki wróćmy do przyczyn, które w okresie omawianego dziesięciolecia wywołały zmiany w ruchu urbanizacyjnym Turcji.

Gwałtowne ożywienie i równie gwałtowne załamanie gospodarcze nie pozostały bez wpływu na rozwój procesów migracyjnych i urbanizacyjnych. Przemiany, jakie nastąpiły w sektorze wiejskim, odegrały tu bodaj najistotniejszą rolę. Ze względu na przeważający rolniczy charakter gospodarki kraju, objęły one większość społeczeństwa wsi i znalazły odbicie w gospodarce miast.

W rolnictwie, podobnie jak w innych dziedzinach gospodarki kraju, zaznaczyła się w pierwszych latach działania „pomocy zagranicznej” tendencja do ilościowego wzrostu produkcji towarowej. Przyjmowano zazwyczaj rozwiązania najłatwiejsze, jakkolwiek nie najwłaściwsze. Polegały one przede wszystkim na ekstensywnym, bezplanowym rozszerzaniu powierzchni ornej, bez względu na niebezpieczeństwo negatywnych konsekwencji natury ekonomicznej i społecznej a nawet przyrodniczej [41]. Rozszerzanie powierzchni ornej wiązało się z intensywną mechanizacją prac polowych, co nie tylko umożliwiało globalny wzrost powierzchni uprawianej w kraju, ale pociągało za sobą koncentrację ziemi i powstawanie indywidualnych gospodarstw typu wielkoprzestrzennych przedsiębiorstw towarowych. Mechanizacja była inicjowana i popierana przez państwo. Obejmowała jednak tylko gospodarstwa duże, które zapewniały szybki wzrost produkcji towarowej i wypłacalność udzielanych im przez państwo subwencji. Ten kierunek polityki agrarnej sprzyjał zwiększaniu się globalnej produkcji rolniczej: w regionach monokultury zbożowej — ekstensywnemu wzrostowi produkcji, przede wszystkim zaś pszenicy i jęczmienia, a w regionach upraw wysokotowarowych, gdzie mechanizacja wiązała się z podniesieniem poziomu agrotechniki — rozwojowi upraw przemysłowych. Jednocześnie jednak przyjęcie takiego kierunku rozwoju powodowało zmiany w strukturze własności ziemi; nasilał się proces polaryzacji majątkowej na wsi tureckiej [2]. Tym samym podstawowa masa społeczeństwa wiejskiego, którą tworzyli drobnorolni, ulegała coraz to większej pauperyzacji. Był to proces złożony.

W Turcji, w latach po II wojnie światowej nie było już tak korzystnych warunków dla rozszerzania powierzchni uprawnej jak w okresie

międzywojennym. Ilość ziemi przypadającej na jednego mieszkańca kurczyła się wskutek gwałtownego przyrostu naturalnego ludności, jaki wystąpił po zakończeniu wojny; ziem nadających się pod uprawę lecz nie wykorzystanych rolniczo było już bardzo niewiele. Zwiększanie powierzchni uprawnej i tworzenie dużych jednostek produkcyjnych odbywało się więc kosztem urodzajniejszych terenów pastwisk i łąk, co spowodowało naruszenie równowagi pomiędzy wzrastającą liczbą pogłowia a ilością i jakością paszy [18]. Pogarszanie się sytuacji w zakresie bazy żywniowej dla hodowli zwierząt przyniosło nie tylko straty w ogólnej produkcji rolniczej, ale przede wszystkim wyraźnie pogarszało i tak już trudne warunki życia drobnego chłopstwa, dla którego produkty zwierzęce stanowiły istotne źródło egzystencji. Wzrost powierzchni ornej i rozwój gospodarki wielkoprzestrzennej postępował także drogą ograniczania ilości ziemi oddawanej w dzierżawę. W Turcji dla około $\frac{1}{6}$ ogółu rodzin na wsi dzierżawa stanowiła jedyne, a dla co najmniej połowy rodzin uzupełniające aczkolwiek również niezbędne źródło utrzymania. Są też podstawy do twierdzenia, że małorolni byli wypierani z terenów lepszych na ziemie słabe i zdegradowane. Wzrost mechanizacji spowodował ponadto, zwłaszcza w regionach monokultury zbożowej, ograniczenie popytu na najemną siłę roboczą w rolnictwie, co również przyczyniło się do pauperyzacji ubogich warstw ludności wiejskiej [14].

B. Nasilenie ruchów migracyjnych i ich przestrzenne zróżnicowanie

Zmiany w rolnictwie prowadziły nieuchronnie do coraz ostrzejszego rozwarstwienia ludności wsi i pogłębiania nierówności w społecznym podziale dochodu narodowego. Przyczyniło się to do wytwarzania nowych napięć, związanych z gwałtownym przyrostem naturalnym ludności i zwiększającymi się trudnościami życia na wsi. Coraz silniej występowało jawne i ukryte bezrobocie. W tej sytuacji zrodziło się zjawisko, które w literaturze przedmiotu określa się czasem jako zjawisko „wypychania” nadmiaru siły roboczej na zewnątrz gospodarki wiejskiej (push) [50]. Pewna część emigracji wiejskiej kierowała się na obszary rolnicze lepiej rozwinięte, przewaga jednak szła do miast; w drugiej połowie lat pięćdziesiątych emigracja ta przybrała charakter masowy.

Dane publikowane w statystykach tureckich pozwalają na ogólne wyznaczenie podstawowych regionów¹⁵ emigracyjnych oraz imigracyjnych¹⁶.

¹⁵ Terminu regionu używam jedynie w znaczeniu obszaru.

¹⁶ Na ogólną liczbę 67 prowincji 18 prowincji wykazywało dodatnie a 49 ujemne saldo migracji ludności [36].

a. Regiony emigracyjne

Najogólniej można powiedzieć, że podstawą gospodarki regionów emigracyjnych jest słabo rozwinięte rolnictwo, natomiast podstawą regionów, do których kieruje się główna masa ludności migrującej, jest działalność przemysłowa i lepiej rozwinięte rolnictwo.

Interesujące nas regiony emigracyjne, jak też imigracyjne, nie są jednolite. Wśród regionów emigracyjnych można wydzielić dwa podstawowe typy, w obrębie których wyróżnia się podtypy. Do typu pierwszego należy zaliczyć większość prowincji czarnomorskich. Mają one wprawdzie korzystny klimat, ale trudne warunki geomorfologiczne zarówno dla rozwoju rolnictwa, jak i dla osadnictwa. Bogato urzeźbiony teren — głębokie rozcięcia dolin i ostre spadki zboczy gór, przylegających prawie bezpośrednio do wybrzeży — ograniczają wielkość powierzchni ziemi nadającej się do uprawy. Obecność gór, które utrudniają przestrzenny rozwój osadnictwa i gospodarki rolnej, powoduje nadmierne zagęszczenie ludności rolniczej; osiąga ono od 200 do ponad 500 osób/km² użytków rolnych. W regionie tym występuje powszechnie prawie zamknięta gospodarka chłopska. Jedynie lokalnie rozwija się gospodarka towarowa, nastawiona na uprawę tytoniu, orzechów laskowych, cytrusów i herbaty. Mechanizacja, na niewielkich powierzchniach uprawnych i przy rozdrobnieniu gospodarstw, oraz przy trudnościach terenowych rozwijała się słabo, ale i tu zaznaczyły się procesy koncentracji ziemi. Inne gałęzie gospodarki — poza rolnictwem — są słabo reprezentowane. W ostatnich latach zaczął się rozbudowywać niewielki przemysł związany z przetwórstwem i eksportem produktów rolnych i leśnych. Przy ostrym głodzie ziemi uprawnej i niedostatku miejsc pracy, szczególnie dotkliwe okazały się w tym regionie zjawiska presji demograficznej i znacznego przyrostu siły roboczej.

Drugi typ regionów emigracyjnych, do którego zalicza się niektóre prowincje centralnej i wschodniej Turcji¹⁷, charakteryzuje się innymi właściwościami gospodarki rolnej i osadnictwa niż typ omówiony powyżej. Przede wszystkim są to obszary o niedostatku wilgoci, co hamuje rozwój różnych upraw roślinnych i wpływa ujemnie na wielkość produkcji rolnej. Uciążliwe warunki środowiska i trudności wzrostu gospodarczego na tych obszarach, nie sprzyjają również rozwojowi osadnictwa.

Regiony położone w centrum kraju, prowadzą przede wszystkim monokulturową gospodarkę zbożową z uprawą pszenicy i jęczmienia, na

¹⁷ Najsilniejsza emigracja miała miejsce w 1960 r., w czterech prowincjach wschodniej części Turcji: Giresun, Trabzon, Gümüşhane i Rize oraz w jednej prowincji centralnej części kraju — w prowincji Sivas [36].

obszarach nienawodnionych. W strukturze gospodarstw rolnych tego obszaru występują wyraźnie dwie skrajne kategorie: masa gospodarstw małorolnych i bezrolnych, które cechuje prawie autarkiczny system gospodarki oraz stosunkowo nieliczna grupa gospodarstw wielkoprzestrzennych o kierunku produkcji towarowej. Sytuacja drobnych gospodarzy i bezrolnych chłopów jest tutaj bardzo trudna, tym bardziej, że na omawianych terenach mechanizacja i koncentracja ziemi są szczególnie silnie wprowadzone. Badania, przeprowadzane w takich prowincjach jak Ankara, Eskisehir, Konya czy Kirsehir, wykazały, że powszechnym zjawiskiem wśród uboższych gospodarstw jest wysokie zadłużenie, przy czym nie jest ono, jak w przypadku gospodarstw dużych, wywołane nakładami inwestycyjnymi na rolnictwo. Jest to zadłużenie konsumpcyjne, spowodowane trudnościami egzystencji [23]. Zdecydowana przewaga osadnictwa wiejskiego, przy istnieniu kilku zaledwie ośrodków miejskich z niewielkim przemysłem i słabych innych działach gospodarki pozarolniczej sprawia, że ludność która traci, względnie nie znajduje środków utrzymania na wsi zmuszona jest emigrować poza omawiane obszary.

Regiony wschodnie pod względem warunków geograficznych jak i kontaktów gospodarczych, tworzą obszar jeszcze bardziej zamknięty niż inne regiony kraju. Prócz wspomnianego już ujemnego bilansu w zasobach wodnych, jaki tam występuje, trudności dla rozwoju rolnictwa stwarza ponadto wysokogórski charakter terenu. Zależnie od lokalnej topografii, 5 do 14% ziemi nadaje się jedynie do użytkowania rolnego¹⁸. W zasadzie, tylko w kotlinach i w dnach dolin są odpowiednie dla uprawy warunki glebowe i topograficzne. Gospodarka tych terenów jest oparta na ekstensywnej hodowli bydła i monokulturowej uprawie zbożowej. Układ stosunków agrarnych jest złożony. Obok utrzymujących się jeszcze tradycyjnych posiadłości rodowych są tutaj wielkie majątki ziemskie typu kapitalistycznego. Ożywienie ruchu migracyjnego zaznaczyło się w tych regionach najpóźniej, dopiero przy końcu lat pięćdziesiątych. Spowodowały je z jednej strony powojenne przemiany gospodarcze, pod wpływem których naruszony został dotychczasowy, tradycyjny układ społeczno-gospodarczy na wsi, a z drugiej poprawa drożności i komunikacji, która ułatwiła mobilność ludności. W tym okresie zaczęła również działać siła przyciągająca nowych inwestycji przemysłowych, które zaczęto budować we wschodnich prowincjach Turcji w związku z rozwojem eksploatacji złóż rudo- i roponośnych. Ważnym elementem przyspie-

¹⁸ W obszarach wyżyny Anatolijskiej i zachodniej części Turcji równinny charakter terenu pozwala na rolnicze użytkowanie do 40% ziemi. W obszarach nizinnych udział ziemi uprawnej może osiągać do 50% powierzchni.

szającym emigrację był również czynnik demograficzny; duży przyrost naturalny, jaki wystąpił w omawianym okresie na całym terytorium kraju, także i tu wywołał nieproporcjonalny wzrost siły roboczej, w stosunku do wzrostu ilości miejsc pracy.

b. Regiony imigracyjne

Regiony imigracji, w przeciwieństwie do regionów emigracji, cechuje wyższy poziom rozwoju gospodarczego i wyższy stopień zurbanizowania. Z punktu widzenia charakterystyki ogólnej, można jeszcze dodać, że podstawą działalności produkcyjnej tych regionów jest przede wszystkim przemysł, a w węższym natomiast zakresie — rolnictwo. Trzeba przy tym wyraźnie podkreślić, że obszary imigracji zasadniczo ograniczają się do miast, a na tereny wiejskie rozszerzają się tylko tam, gdzie rolnictwo jest dobrze postawione pod względem agrotechniki, ale przeważa kierunek produkcji towarowej — pracochłonnej. Świadczy o tym między innymi fakt, że na ogólną liczbę prawie 3,2 mln ludności migrującej w 1960 r. [11], 2,2 mln osób brało udział w migracji miejskiej. W stosunku do ogólnej liczby mieszkańców miast kraju, która wynosi 6,9 mln osób, wielkość ta stanowiła 31%. Największy udział ludności migrującej zaznaczał się w miastach dużych; w miastach liczących ponad 100 tys. mieszkańców wynosił on 1,4 mln migrantów czyli 61% ogólnej ich liczby, w miastach od 50 do 100 tys. mieszkańców — 334 tys. (15%), w miastach od 20 do 50 tys. również 326 tys. (15%), natomiast w miastach najmniejszych, liczących poniżej 20 tys. mieszkańców tylko 214 tys. migrantów (9%) [36].

Tabela 3

Prowincje z największym udziałem ludności pochodzenia imigracyjnego w latach 1950—1960

Nazwa prowincji	Imigranci (netto)			
	tys.		% w stosunku do ogólnej liczby ludności imigrującej	
	1950	1960	1950	1960
Sambuł	321,6	718,6	41,8	45,3
Ankara	169,3	376,7	22,0	23,7
Izmir	80,5	156,0	10,5	9,8
Adana	46,8	77,1	6,1	4,9
Zonguldak	13,9	42,2	1,8	2,7
Łącznie pięć prowincji	632,1	1.370,6	82,2	86,4
Pozostałe prowincje	136,4	216,7	17,8	13,6
Ogółem	768,5	1.587,3	100,0	100,0

Zródło: [36]

Pęd do wielkich miast sprawił, że główne fale imigracji kierowały się do Stambułu, Ankary, Izmiru i Adany. Jak podaje K. Ozok [36], spośród pięciu prowincji kraju, w których notowano największy udział imigrantów, cztery z nich mają na swoim terytorium miasta wymienione powyżej, a w prowincji piątej znajduje się centrum tureckiego przemysłu węglowego i hutnictwa żelaza.

C. Główne cechy procesów urbanizacyjnych po II wojnie światowej

Napływ podstawowej ilości imigrantów do dużych miast powoduje pogłębianie się dysproporcji urbanizacyjnych nie tylko pomiędzy prowincjami, ale również w obrębie samych prowincji, do których kieruje się imigracja, ponieważ ruch do miast mniejszych nie ma tak poważnego znaczenia.

Brak jest niestety danych szczegółowych ilustrujących rozmieszczenie imigrantów na terenie pięciu wymienionych prowincji. Z nielicznych obserwacji, przeprowadzonych w tym zakresie przez geografów tureckich, wiadomo, że o ile wzorem układu przestrzennego rozmieszczenia imigracji jest skupienie się przygniatającej większości ludności napływowej w mieście centralnym (skrajny przykład stanowi Ankara), to jednak występują tu pewne odchylenia jak np. w prowincji Izmir, gdzie dość znaczna część tej ludności kieruje się, poza miastem głównym, również do innych ośrodków [35]. Wydaje się, że w tych przypadkach może działać bardziej czy mniej zrównoważony rozwój procesów urbanizacyjnych w danej prowincji, a prężność jaką wykazują ośrodki mniejsze wiąże się w pewnym stopniu z bardziej lub mniej wyrównanym poziomem gospodarczym takiej prowincji.

Tendencja do skupiania się głównej masy imigracji w największych miastach, powodowana jest prawdopodobnie działaniem jeszcze innych, pozaekonomicznych czynników przyspieszających wychodźstwo ze wsi. Jednym z nich jest przypuszczalnie subiektywne odczucie atrakcyjności życia wielkomiejskiego. Obraz takiego życia, przenika coraz głębiej do świadomości społeczeństwa wiejskiego, dzięki upowszechnieniu środków masowego przekazu, rozwojowi komunikacji, ułatwiającej większą mobilność ludności, jak też dzięki nasilaniu się procesu przemian gospodarczych w kraju. Duże znaczenie dla przenoszenia elementów miejskiego stylu życia na wieś ma niewątpliwie również fakt odbywania przez mężczyzn obowiązkowej służby wojskowej w różnych ośrodkach miejskich kraju. Wszystkie te czynniki podważają tradycyjne wartości i postawy społeczeństwa wsi, wywołując dążenie do ich zmiany. Jednakże znajomość faktycznych warunków życia w mieście oraz możliwości miasta do

wchłonięcia i zaadoptowania obcej mu masy ludzkiej jest zapewne wśród mieszkańców wsi na ogół skromna. Przyznając bowiem obiektywnie, że w dużych miastach Turcji koncentruje się niewspółmiernie wyższy potencjał gospodarczy i kulturalny aniżeli w miastach pozostałych, trzeba jednocześnie zdawać sobie sprawę z ich słabej dynamiki produkcyjnej i rozwojowej.

Żywiłowy i gwałtowny wzrost demograficzny miast jest sprzeczny z powolnym tempem wzrostu gospodarczego jaki się w nich obserwuje. Miasta rosą bardzo szybko w liczbę ludności, ale wolno ekonomicznie. Nie nadążają więc w zapewnieniu odpowiedniej liczby ekonomicznie uzasadnionych miejsc pracy, w stosunku do szybko wzrastającej siły roboczej. Występowanie braku równowagi pomiędzy popytem a podażą rąk do pracy wywołuje zjawisko tworzenia się dużych skupisk ludności zbędnej dla racjonalnego funkcjonowania i rozwoju miast, a także — kraju. Można tu nawet postawić pytanie, czy obserwowany przebieg rozwoju urbanizacji jest słusznie w literaturze przedmiotu określany terminem „nadurbanizacji” (overurbanization)¹⁹ [50], czy też bardziej właściwym byłoby raczej upowszechnienie terminu „superkoncentracji” (overconcentration), zaproponowanego przez J o n e t L. A b n - L u g h o d a [22]. Wydaje się, że określenie „superkoncentracja” bardziej oddaje sens pewnej odmienności procesu urbanizacji krajów rozwijających się. Zwłaszcza podkreśla ono, że zbiorowisko ludności miast nie odpowiada przyjętym dotychczas pojęciom miejskiej struktury społeczno-gospodarczej, że wśród znacznej części społeczeństwa miejskiego nie obserwuje się asymilacji do nowego sposobu życia i powoduje wystąpienie wyraźnej dychotomii w obrazie morfologicznym i społecznym miasta [19].

Napływająca ludność wiejska, która nie może uzyskać w mieście stałej pracy i zdobyć warunków zapewniających jej utrzymanie nawet na poziomie przeciętnego mieszkańca, tworzy odrębną grupę społeczną. Zamieszkuje ona częściowo w granicach miasta ale przede wszystkim poza jego granicami, na obszarach najtańszych i najmniej korzystnych dla budownictwa. Konieczność zapewnienia sobie mieszkania, ogranicza się tu do zabezpieczenia jedynie dachu nad głową, możliwie najtańszym

¹⁹ Pojęcie „overurbanization” powstało w wyniku zaobserwowanego odmiennego typu rozwoju urbanizacji w krajach rozwijających się w stosunku do rozwiniętych krajów europejskich i północnoamerykańskich. Przede wszystkim podkreśla się, że w początkowym stadium urbanizacji krajów rozwiniętych występowała zgodność pomiędzy stopniem wzrostu gospodarczego kraju a tempem przyrostu ludności miast. Natomiast w krajach Trzeciego Świata zachodzi sprzeczność pomiędzy obydwoma wspomnianymi procesami — tempo wzrostu gospodarczego jest za słabe w stosunku do przyrostu ludności miast.

kosztem. Wokół granic miasta powstają więc bezładne zbiorowiska lepiarek i szafasów zwane w Turcji „gecekondu”²⁰ [6, 9]. Pierścień dzielnicy biedabudownictwa stanowi trudny do rozwiązania problem, nie tylko dla samych miast, ale i dla kraju. Według oficjalnych danych tureckich 45% ludności Ankary, 21% ludności Stambułu i 18% Izmiru, zamieszkującej w obrębie obszarów administracyjnych tych miast, to ludność „gecekondu”²¹ [12].

Z punktu widzenia socjalnego można by tę grupę ludności określić jako „subproletariat”, jako ludzi marginesu. Jest to element przeważnie niewykwalfikowany, nie przyzwyczajony do kwantyfikowanego systemu pracy a więc taki, któremu bardzo trudno znaleźć stałe zatrudnienie. Ta grupa utrzymuje się z zajęć dorywczych, często ze źródeł niewiadomego pochodzenia. Nie jest ona związana z ośrodkiem w którym żyje, ani miejscem pracy ani pozycją społeczną. W rzeczywistości znaczna część ludności imigrującej do miast utrzymuje nadal kontakty ze wsią i „kraży” pomiędzy rynkową gospodarką miejską a bardziej lub mniej zamkniętą gospodarką wiejską. Jako siła robocza nie przedstawia pełnej wartości ani dla miasta, ani dla wsi. Jest to grupa wyobcowana z obydwu społeczności, która mieszkając w mieście długo zachowuje sposób bytowania, zwyczaje i postawy przyniesione ze środowiska wiejskiego a jednocześnie przyjmuje pewne cechy miejskie [16]. Trzeba zwrócić uwagę, że wychodźstwo ze wsi zmniejsza istniejące tam napięcie gospodarczo-społeczne ale równocześnie osłabia siły wytwórcze terenów wiejskich, bowiem odpływa głównie ludność w wieku produkcyjnym.

W świetle przedstawionych procesów gospodarczo-społecznych oraz ruchów migracyjnych ludności w Turcji wydaje się, że rozwój urbanizacji tego kraju trudno interpretować jedynie w oparciu o istniejące dotychczas teorie. Warunki i czynniki kształtujące rozwój miast w Turcji nie są bowiem analogiczne do tych, jakie występowały w krajach, które posłużyły za przedmiot dotychczasowych badań w tym zakresie. Wynika to nie tylko z przeszłości historycznej Turcji, ale przede wszystkim z cha-

²⁰ Gecekondu (w dosłownym tłumaczeniu „dom nocy”) oznacza pomieszczenie zbudowane w ciągu jednej nocy. Według starego prawa muzułmańskiego, kotołkolwiek między zachodem i wschodem słońca przykryje dachem ściany domu postawionego na ziemi należącej do państwa, staje się jego właścicielem i nikt nie może go z niego usunąć.

²¹ W 1960 r., minister Budownictwa i Osiedli w Turcji stwierdził, że o ile nie zostaną podjęte kroki w kierunku rekonstrukcji budownictwa mieszkaniowego i usług miejskich w Stambule, to zagęszczenie ludności i związane z tym trudności ekonomiczne oraz usługowe mogą się okazać tak duże, że życie miasta ulegnie sparaliżowaniu. Jak wiadomo na podstawie dostępnych źródeł, nie rozpoczęto dotychczas żadnych poważniejszych prac w tym zakresie.

rakteru i kierunków jej rozwoju w dobie współczesnej. Nie bez znaczenia dla odmienności rozwoju miast tego kraju są takie zjawiska, jak słaby wzrost gospodarczy, szybki przyrost ludności i powolne przemiany struktur społecznych. Wszystkie te zjawiska, powiązane rozlicznymi zależnościami, hamują procesy postępu i wywołują narastanie nierozwiązanych konfliktów wewnętrznych. Nie bez wpływu również na kształtowanie się szczególnych układów regionalnych miast jest też dychotomia rozwoju gospodarczego Turcji, która powoduje, że występujące na poszczególnych obszarach procesy związane z urbanizacją mają różny charakter i różne natężenie.

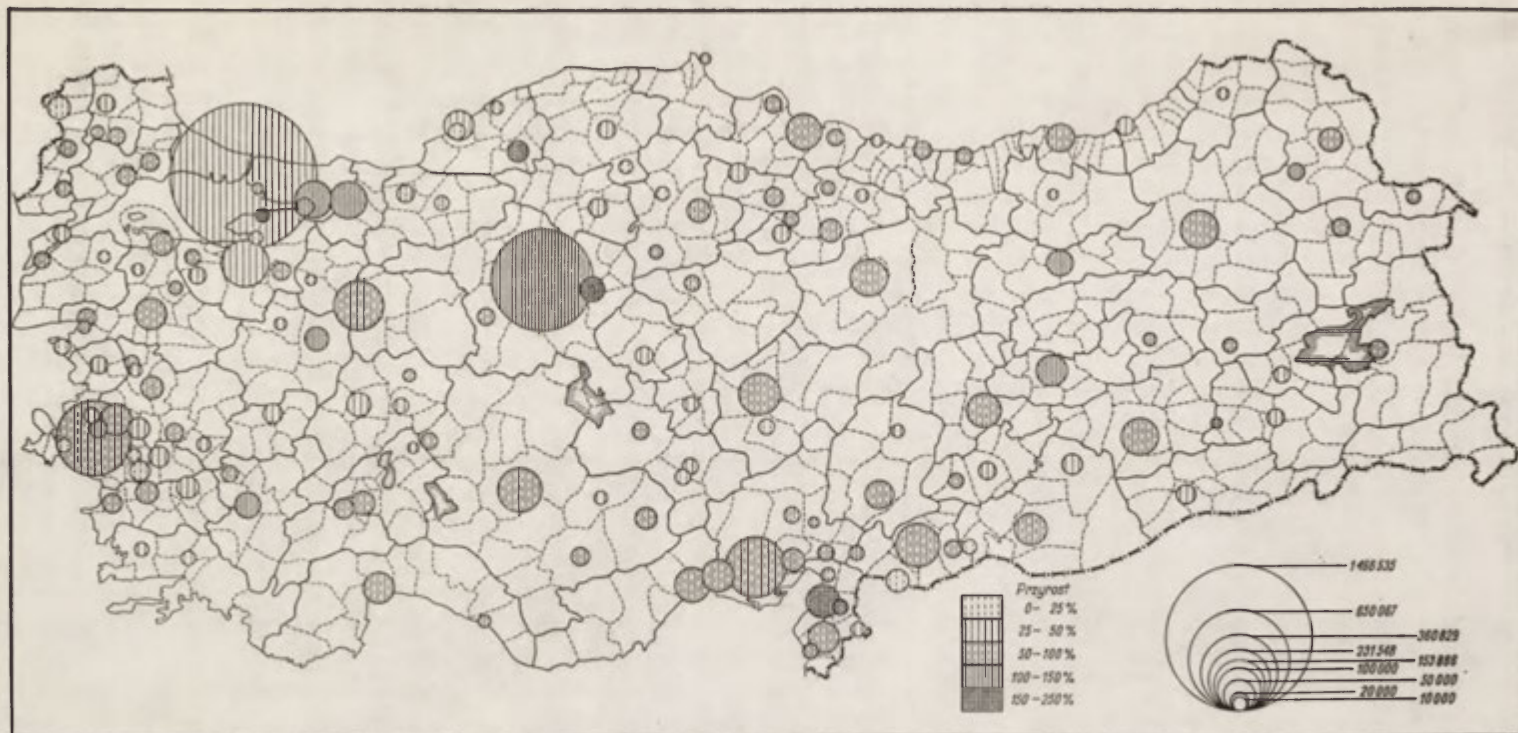
IV. PRÓBA TYPOLOGII REGIONALNYCH UKŁADÓW MIAST W TURCJI

W oparciu o omówiony powyżej rozwój zjawisk społeczno-gospodarczych a w powiązaniu z przytoczoną w pierwszej części opracowania funkcjonalną klasyfikacją miast E. Tümertekina [43] dochodzimy do próby typologii regionalnych układów miast w Turcji.

Pobieżna analiza wskazuje, że w Turcji występują dwa typy układów miast: układ obszarów wybrzeża i układ wnętrza kraju. Zewnętrznym wyrazem różnic, zachodzących pomiędzy nimi jest nie tylko skala wielkości i ilości miast, ale przede wszystkim charakter ich rozmieszczenia. Na wybrzeżach, szczególnie na wybrzeżu zachodnim i południowym, grupuje się ilościowo najwięcej miast, w tym znaczny procent największych miast Turcji. Nie są one rozmieszczone równomiernie ale mają tendencję do tworzenia zespołów o różnej strukturze fizjonomicznej. W przeciwieństwie do wybrzeża miasta na obszarze wnętrza kraju występują rzadziej, są mniejsze, poza tym rozmieszczone „wyspowo” [28].

Bardziej istotne różnice dzielą obydwie układy pod względem ich roli i znaczenia w aktywizacji i rozwoju życia kraju. W miastach wybrzeża skupia się przytłaczająca większość działalności gospodarczej, a w szczególności przemysłowej i handlowej, jak też działalności kulturalnej o zasięgu krajowym. W miastach, położonych na obszarach wewnętrznych, funkcje miastotwórcze są mało zróżnicowane a efekty działalności produkcyjnej i nieprodukcyjnej tych miast mają znacznie skromniejszy zasięg. Wyjątek w tym schemacie stanowi oczywiście Ankara, która jako stolica kraju posiada szczególne warunki rozwoju.

Przystępując do bliższego omówienia obydwu typów układów miast, trzeba na wstępie zaznaczyć, że w obrębie układu wybrzeża dają się wy-



Ryc. 5. Wzrost miast w Turcji w okresie 1950—1960 (miasta 10 tys. mieszkańców i powyżej)
 Growth of towns with population of 10 thousand or more inhabitants, during 1950—1960

różnić trzy, względnie cztery zespoły²², które od nazwy ich ośrodków głównych można nazwać stambulskim, izmirskim, adańskim i samsuńskim. Miasta wnętrza natomiast, oprócz Ankary, wystarczy przedstawić jako mało zróżnicowaną wewnątrznie całość.

1. Grupowy układ miast na obszarze wybrzeża

a) Zespół miast Stambulskiego Okręgu Metropolitalnego

Zespół miast Stambulskiego Okręgu Metropolitalnego, położony w rejonie Morza Marmara, jest największym w kraju zarówno pod względem liczby ludności jak i potencjału gospodarczego. Prócz samego Stambułu (liczącego 1 750 tys. mieszkańców, 1965 r.), zaliczyć do niego można kilka miast dużych o funkcjach złożonych, takich jak Bursa (212 tys. mieszkańców), która jest starym centrum przemysłu włókienniczego, maszynowego, drzewnego, materiałów budowlanych i przemysłu spożywczego, Izmit (90 tys. mieszkańców) nowy, ale prężny ośrodek przemysłu chemicznego, rafineryjnego, drzewnego i papierniczego oraz spożywczego, Adapazari (85 tys. mieszkańców) rozwijająca się ostatnio jako centrum różnorodnych gałęzi przemysłu, głównie maszynowego, chemicznego, drzewnego i papierniczego oraz cukrowniczego. Należy tu także kilka mniejszych ale ważnych miast przemysłowych, a przede wszystkim Gölcük, gdzie został rozbudowany przemysł stoczniowy i Gemlik, ważny jako ośrodek przemysłu chemicznego.

Zespół ten cechuje występowanie jednego ośrodka nieproporcjonalnie dużego w stosunku do tych, które go otaczają. Można by go więc nazwać nie zrównoważonym zespołem miast, z nadmiernie rozwiniętym ośrodkiem głównym. Stambuł bowiem, którego dominująca rola w państwie tureckim ukształtowała się i umocniła w ciągu całego okresu istnienia Imperium Otomańskiego, skupia obecnie około $\frac{1}{5}$ dużych zakładów przemysłowych²³ i około 17% siły roboczej zatrudnionej w przemyśle przetwórczym całego kraju. Przemysł Stambułu ma zróżnicowany profil, począwszy od maszynowego, metalowego, elektrotechnicznego poprzez pa-

²² Terminem „zespół” określam większe skupienie miast różnej wielkości, które znajdują się w pewnej zależności gospodarczej względem siebie.

²³ Według nomenklatury, stosowanej w statystykach tureckich do dużych zakładów przemysłowych zalicza się te zakłady, w których jest zatrudnione co najmniej 10 robotników, względnie takie zakłady gdzie pracuje 5 robotników i jest zainstalowana siła mechaniczna o mocy 10 H.P.

pierniczny, włókienniczy, odzieżowy, skórzany, spożywczy, tytoniowy i wiele innych. Miasto, dzięki swojemu wyjątkowo korzystnemu położeniu, w stosunku do wszelkiego rodzaju dróg komunikacji morskiej, lądowej i lotniczej, spełnia rolę ważnego centrum handlowego w obrębie wewnętrznym i zewnętrznym kraju oraz głównego węzła komunikacji ruchu krajowego i zagranicznego.

Stambuł jest ponadto drugim obok Ankary ośrodkiem administracji w skali państwowej oraz co najmniej równorzędnym ze stolicą centrum nauki i kultury. Pomimo, że pozycja Stambułu w zespole miast otaczających jest przytłaczająca, to jednak w ostatnich latach dają się zauważyć oznaki relatywnego zmniejszania istniejących tu dysproporcji. Stambuł być może, osiągnął już „punkt nasycenia” w stosunku do posiadanych możliwości szybkiego rozwoju. Przypuszczenie to nasuwają takie fakty, jak mniejsze tempo przyrostu ludności Stambułu aniżeli miast otaczających go, a także zarysowujący się od późnych lat pięćdziesiątych, proces powolnej deglomeracji przemysłu do ośrodków satelitarnych [42].

Biorąc powyższe pod uwagę, można prawdopodobnie przewidywać iż zespół ten, w oparciu o tak mocny gospodarczo ośrodek jak Stambuł, będzie się rozwijał w kierunku stworzenia typu o charakterze działalności komplementarnej, z dużym nastawieniem na przemysł i handel.

b) Zespół miast regionu Izmirskiego

Odrębny, pod względem charakteru, zespół miast wybrzeża tworzy Izmir z licznymi, małymi ośrodkami miejskimi. Zespół ten, w przeciwieństwie do stambulskiego, odznacza się bardziej wyrównaną skalą wielkości miast i bardziej zróżnicowanym chociaż nie tak ważkim profilem funkcjonalnym. Poza Izmiarem (417 tys., 1965 r.), który różnorodnością funkcji gospodarczych i wielkością produkcji ustępuje w kraju jedynie Stambułowi [44], są to raczej drobne miasta przemysłowe, górnicze i handlowe, które rozwijają się na bazie lokalnych surowców rolniczych i mineralnych. Część tych miast pełni poza tym rolę lokalnych ośrodków administracyjnych, przy czym kilka z nich zaliczyć można do kategorii miast o „niedostatecznie określonej” funkcji podstawowej. Tempo wzrostu miast tego zespołu jest raczej wyrównane, chociaż ośrodki większe rosną najszybciej. Zespół izmirski, można by określić, jako przykład jednoośrodkowego zespołu miast, którego niewątpliwe centrum stanowi Izmir, drugi po Stambule port handlowy i ośrodek przemysłowy kraju. Zespół izmirski rozwija się przede wszystkim w oparciu o bogaty region rolniczy, i o eksploatację złóż mineralnych, ze zróżnicowaną produkcją.

c) Zespół miast regionu adańskiego

Zespół adański, położony nad Morzem Śródziemnym, jest trzecim w układzie miast wybrzeża. Tempo wzrostu miast tego zespołu należy (od 1950 r.) do najszybszych w Turcji. Powodowane jest ono znaczną aktywizacją gospodarczą całego regionu, gdzie obok rozwoju eksportowych upraw rolnych (bawełna, tytoń, owoce cytrusowe), odkryte zostały złoża rud chromu, boksytu i innych surowców mineralnych, których eksploatację rozpoczęto. Nie bez znaczenia jest tu również dogodne położenie w stosunku do morskich szlaków komunikacyjnych i dróg lądowych, łączących Europę z krajami Bliskiego Wschodu. Prócz Adany (w 1965 r. osiągnęła ona liczbę 290 tys. mieszkańców), która jest ośrodkiem różnych gałęzi przemysłu, przede wszystkim zaś spożywczego, włókienniczego, drzewnego i papierniczego oraz ważnym centrum administracyjnym i handlowym regionu, wymienić tu jeszcze należy kilka innych większych ośrodków gospodarczych: Mersin (87 tys. mieszkańców), jeden z ważniejszych eksportowych portów Turcji, w którym rozwija się ponadto przemysł chemiczny i rafineryjny; Iskenderun (69 tys. mieszkańców), który podobnie jak Mersin jest miastem portowym z rozwijającym się przemysłem maszynowym, chemicznym i spożywczym; Tarsus (57 tys. mieszkańców), ośrodek handlu produktami rolniczymi oraz drobniejszego przemysłu spożywczego i chemicznego, wreszcie Hatay (57 tys. mieszkańców) — najslabiej rozwinięte przemysłowo miasto w tym zespole. Poza ośrodkami większymi istnieje ponadto szereg miasteczek przeważnie o profilu rolniczym. Natomiast duże miasto Gaziantep (158 tys. mieszkańców), leżące w sąsiedztwie zespołu nie wchodzi w zasięg jego wpływów. Ma ono już charakter izolowanego miasta wnętrza kraju; położone jest w słabo zaludnionym regionie rolniczym. Wydaje się jednak, że w przyszłości objęte ono zostanie strefą wpływu zespołu adańskiego, który to zespół przejawia tendencję do rozszerzania się w kierunku wschodnim. Jak dotąd Gaziantep ma słabo jeszcze rozwinięty przemysł i spełnia raczej rolę administracyjnego i handlowego centrum prowincji.

Zespół Adany stanowi zarówno pod względem struktury fizjonomicznej, jak i gospodarczej typ odmienny od dwóch poprzednich. Sama Adana jest wprawdzie w tym zespole miastem największym, pod względem liczby ludności i najważniejszym z punktu widzenia zakresu różnych funkcji, to jednak występuje w nim jeszcze kilka innych większych ośrodków miejskich i gospodarczych, które nie pozostają w takiej dysproporcji do Adany jak to ma miejsce w przypadku Stambułu i miast jego zespołu. Nie są to również tak drobne miasta jak w zespole izmirskim. Zespół adański można więc określić jako wieloośrodkowy zespół miast.

Wydaje się, że występują w nim tendencje do wyrównywania się rozpiętości pomiędzy poszczególnymi ośrodkami.

d) Zgrupowanie miast w regionie samsuńskim

Prócz wymienionych trzech zespołów, w obrębie układu miast wybrzeża zaczyna się zarysowywać jeszcze jeden — czwarty — zespół miast. Jest to wprawdzie jak dotąd bardzo luźne zgrupowanie drobnych miast przemysłowych i rolniczych, leżących wzdłuż doliny rzeki Yeşil, uchodzącej do Morza Czarnego. Największym ośrodkiem jest tu Samsun (106 tys. mieszkańców, 1965 r.), duży port kabotażowy, ośrodek przemysłu spożywczego, tytoniowego i drzewnego. Proces urbanizacji na tym obszarze jest jeszcze słabo widoczny, chociaż można zakładać jego przyszły rozwój. Istnieją tu bowiem możliwości dla wielostronnej aktywizacji gospodarczej terenu. Dzięki położeniu w dorzeczu rzeki Yeşil i jej dopływów, istnieją dogodne warunki glebowe i topograficzne dla rozwoju rolnictwa i dalszego rozwoju istniejących zaczątków przemysłu spożywczego, głównie cukrowniczego i tytoniowego. Wstępne poszukiwania geologiczne ujawniły dość bogate złoża antymonu i chromu. Nie bez znaczenia dla aktywizacji tego regionu będzie możliwość taniego transportu rzeczno-morskiego i dostęp do morza. Wydaje się więc, że sprzyjające warunki środowiska geograficznego oraz zarysowujące się już tendencje rozwojowe, przyczynią się tu do wytworzenia, podobnie jak w wypadku Izmiru, typu zespołu jednoośrodkowego, opartego o Samsun.

2. „Wyspowy” układ miast obszarów wnętrza

Inny typ układu reprezentują miasta położone na obszarze wnętrza kraju. Cechą charakterystyczną jest tu występowanie większych miast jako oddzielnych ośrodków w terenach bardzo słabo zurbanizowanych. Tempo wzrostu tych miast jest zależne od stopnia rozwoju regionów, w których one występują oraz od ich warunków lokalnych jak np. położenia w stosunku do szlaków komunikacyjnych, występowania w pobliżu surowców mineralnych itp. Sądząc po „wyspowym” układzie miast oraz niskim poziomie ogólnego rozwoju tych obszarów przypuszcza się iż związek miast z otaczającymi regionami ma raczej charakter dośrodkowy, jednostronny. Miasto w tym związku jest stroną biorącą; korzysta ono z nadwyżek produkcyjnych i bogactw regionu w niewielkim stopniu przyczyniając się do jego aktywizacji. Trzeba jeszcze zaznaczyć, że ten typ urbanizacji jest w zasadzie charakterystyczny dla ca-

tego obszaru wnętrza Turcji chociaż sporadycznie można go też spotkać w strefach słabo rozwiniętych, które występują pomiędzy zespołami miast wybrzeża Morza Czarnego i Śródziemnego.

a) Przykłady miast wnętrza

Pomijając Ankarę, która zasługuje na oddzielne omówienie, miasta należące do tego układu, to przeważnie ośrodki administracyjne prowincji (wilajetów) względnie, niższych jednostek administracyjnych (kaza). W większych miastach rozwija się przemysł, znacznie jednak słabiej aniżeli w miastach wybrzeża. Jest on powiązany najczęściej z miejscowymi zasobami surowców rolniczych oraz mineralnych. Miasta wnętrza prowadzą także działalność handlową na szczeblu regionalnym i lokalnym. Z większych miast należy wymienić kilka, które w 1965 r. osiągnęły ponad 100 tys. mieszkańców. W centralnej części kraju leżą: Eskişehir, centrum przemysłu maszynowego, papierniczego, włókienniczego, spożywczego i materiałów budowlanych, Konya, w której przede wszystkim rozwija się przemysł włókienniczy, spożywczy i materiałów budowlanych oraz Kayseri, będące jednym z najstarszych ośrodków przemysłu włókienniczego w Turcji. Dalej ku wschodowi występują: Sivas, duży ośrodek przemysłu cementowego, gdzie ponadto rozwija się przemysł maszynowy i spożywczy, Malatya i Diyarbakir młode ośrodki hutnictwa metali kolorowych i przemysłu rafineryjnego. Wreszcie najdalej ku wschodowi wysunięte miasto Erzurum, w którym oprócz przemysłu cukrowniczego i włókienniczego rozwija się przemysł maszynowy.

b) An k a r a

Przykładem miasta wnętrza jest również stolica Turcji — Ankara. Miasto to, które w 1965 r. osiągnęło 902 tys. mieszkańców, powstało w sposób dość nagły na obszarze osadniczo pustym, bardzo słabo zagospodarowanym. W pobliżu Ankary nie ma innych miast a w całej prowincji znajdują się tylko dwa większe ośrodki — Kirikkale, liczące 58 tys. mieszkańców, gdzie rozwija się przemysł zbrojeniowy i maszynowy oraz Polatli (20 tys. mieszkańców), które spełnia głównie rolę wojskowego punktu szkoleniowego. Wskazać należy, że Ankara jest słabą jednostką produkcyjną, co nie sprzyja wzrostowi innych ośrodków miejskich na jej zapleczu. Sama natomiast szybko się rozrasta mając, jako stolica, pozaprodukcyjne źródła dochodu oraz znaczną siłą atrakcyjną, dzięki czemu napływa do niej ludność z całego kraju nie tylko z bezpośredniego zaplecza. Nawet w wymianie ludności, jaką obserwuje

się pomiędzy Ankarą a Stambułem, Ankara wykazuje saldo dodatnie i przejawia obecnie większą siłę przyciągającą.

Wybór Ankary na stolicę Turcji, stał się początkiem rozwoju miasta. Zyskało ono najbardziej uprzywilejowaną pozycję w kraju, co umożliwiło rozwój jego różnorodnych funkcji. Sprzyjał temu niewątpliwie silnie scentralizowany charakter dyspozycji politycznej i gospodarczej nowego państwa. Sama Ankara nie miała jednak korzystnych warunków dla lokalizacji przemysłu. W przeciwieństwie np. do Stambułu czy Izmiru brak tu było łatwego dostępu do różnorodnych źródeł surowców przemysłowych, tradycji rzemieślniczych na większą skalę, dostatecznych rezerw wykwalifikowanej siły roboczej oraz szerokiego rynku zbytu.

W Ankarze rozwinął się głównie przemysł drobny, w którym duży udział mają zakłady o charakterze warsztatów rzemieślniczych. O roli tego przemysłu świadczyć może struktura zawodowa mieszkańców miasta. W przemyśle przetwórczym jest zatrudnione 13,7% wszystkich zawodowo czynnych w Ankarze (stanowi to zaledwie 3,8% siły roboczej przemysłu przetwórczego kraju), natomiast w usługach, około 25% ludności miasta. Bardzo wysoki udział, bo aż 27%, posiada grupa ludności sklasyfikowanej w tzw. działalności niedostatecznie określonej.

Jeśli porównać dane odnoszące się do wartości produkcji przemysłowej wytwarzanej w Ankarze oraz w Stambule to również okaże się, że trudno jest mówić o poważniejszej funkcji przemysłowej Ankary. Duże zakłady przemysłowe w tym mieście dają produkcję wartości około trzy-nastokrotnie mniejszej niż podobne zakłady w Stambule. Przemysł Ankary ma przeważnie charakter wykończeniowy, w tym zaś zakresie przede wszystkim artykułów przeznaczonych na bezpośrednie potrzeby miasta i jego ludności. Przemysł ten rozwija się w oparciu o mało zróżnicowane miejscowe surowce rolnicze (pszenica, jęczmień, skóry); częściowo o półfabrykaty i surowce pochodzące spoza regionu czy z importu, dostarczane głównie za pośrednictwem Stambułu.

Miasto spełnia dość dużą rolę jako dystrybutor czy redystrybutor towarów, w stosunku do poszczególnych regionów kraju. Ankara posiada więc poważne funkcje handlowe obok finansowych, politycznych i administracyjnych. Jeśli chodzi o funkcje handlowe to istotne jest centralne położenie Ankary, na skrzyżowaniu dróg komunikacyjnych, które biegną w wielu kierunkach. W miarę rozwoju miasta obserwuje się też rozszerzanie jego strefy wpływu, w sensie zwiększania „regionu drenażowego”, z którego ściągane są produkty niezbędne dla życia mieszkańców i wzrostu miasta. Wskazać jednak należy, że dzięki wysiłkom państwa Ankara staje się coraz większym ośrodkiem gospodarczym,

choć pod tym względem poważnie jeszcze ustępuje Stambułowi. Istotną dla Ankary jest funkcja kulturalna; wpływy jej obejmują cały kraj i w tym względzie może być ona porównywana ze Stambułem [1].

V. TYPY UKŁADÓW URBANIZACYJNYCH A CHARAKTER ROZWOJU GOSPODARCZEGO

Omówione wyżej dwa podstawowe typy układów urbanizacyjnych — układ miast wybrzeża i układ miast wnętrza — wyraźnie wiążą się z regionalnym charakterem zagospodarowania kraju. Wydaje się, że niski stopień rozwoju gospodarczego jego wnętrza sprzyja utrzymywaniu się typu miast względnie izolowanych, słabo ze sobą powiązanych pod względem funkcjonalnym. Z drugiej strony oddziaływanie miast na obszary z nimi sąsiadujące nie pociąga za sobą wykształcania się organizacji regionalnej. Jednym z powodów jest tu jednokierunkowy w zasadzie przepływ zasobów, mianowicie z terenów wiejskich do miast. Natomiast w strefie wybrzeża, gdzie wcześniejszy rozwój gospodarczy obszaru²⁴ pozwolił na wykształcenie się bardziej prężnych ośrodków miejskich, zauważa się zjawisko wzajemnego aktywizującego działania miast i ich zaplecza. W rozwoju komplementarnych związków miasta ze wsią osiedla miejskie odgrywają szczególnie ważną rolę regionotwórczą. Wyższy stopień rozwoju gospodarczego miast zachodnich powoduje, że stanowią one istotny czynnik przyciągający ludzi i zasoby z ubogich terenów centralnych i wschodnich, wywołując zjawiska „drenażu”. Tak więc procesy rozwoju, jakie można zauważyć w strefie zachodniej, dokonują się w znacznym stopniu kosztem obszarów centralnych i wschodnich, co przyczynia się do ich relatywnego ubożenia.

Przebieg procesów gospodarczo-społecznych oraz charakter przestrzennych układów urbanizacyjnych w Turcji świadczą, jak się wydaje, nie tylko o istnieniu polaryzacji rozwojowej w skali kraju, ale także o stałym pogłębianiu się tego zjawiska. Faktem jest, że regiony lepiej zagospodarowane koncentrują coraz więcej majątku i dochodu narodowego. Ściągają one kapitał inwestycyjny, środki konsumpcyjne a także rezerwy ludzkie z innych obszarów kraju. Regiony te mają bowiem korzystniejsze warunki dla rozwoju przemysłu i zróżnicowania produkcji rolnej, stwarzają większe możliwości prowadzenia bardziej atrakcyjnego sposobu życia w dużych miastach dla warstw najbogatszych, reprezentują także siłę przyciągającą dla mas ludności która poszukuje pracy.

²⁴ Odnosi się to do wyższego poziomu infrastruktury, dostępności kadr technicznych i kwalifikowanej siły roboczej, możliwości kooperacji międzygałęziowej, szerszego rynku zbytu i dostępności surowca.

Zarówno napływający kapitał, jak i siła robocza mają postać czystego dochodu, którego koszty wytworzenia obciążają jedynie regiony macierzyste. Są to więc formy świadczeń regionów ubogich na rzecz regionów rozwiniętych, które prowadzą do narastania rozpiętości poziomu gospodarczego pomiędzy różnymi obszarami państwa [por. 8, 15, 27].

Trudno wprawdzie, z braku oficjalnej dokumentacji w tym zakresie, przytoczyć oczywisty materiał dowodowy dla podtrzymania powyższego twierdzenia. Można jednakże dać przykłady pogłębiającego się zróżnicowania rozwoju regionalnego w Turcji w oparciu chociażby o kilka wskaźników o charakterze gospodarczym i społecznym [12]. Jednym z bardziej syntetycznych tego rodzaju wskaźników może być wysokość podatków wpłacanych do skarbu państwa przez wybrane prowincje, reprezentujące zachodnią i wschodnią część kraju. Przedstawia to tabela 4.

Jak wynika z powyższych danych, najwyższy dochód państwa uzyskiwany z podatkowych wpływów pochodzi z prowincji najbardziej rozwiniętych, z wyjątkiem prowincji Ankary, gdzie o wysokim udziale podatków decyduje samo miasto. Udział tych prowincji w płaconych podatkach był nie tylko wysoki, ale wykazywał tendencję rosnącą, podczas gdy udział prowincji słabo rozwiniętych był niski i miał tendencję malejącą, oczywiście w sensie wartości względnych. Można z tego wnioskować, że aktywność gospodarcza obydwu grup prowincji ulegała, w ciągu omawianych 10 lat, ciągłemu zróżnicowaniu się, na niekorzyść prowincji ubogich.

Dla ścisłości trzeba jednak zaznaczyć, że dochód rolniczy nie jest w Turcji objęty podatkiem dochodowym i stąd same płatności podatkowe nie są jeszcze dostatecznym miernikiem oceny działalności ekonomicznej. Dlatego też przytoczymy tu jeszcze dla porównania wskaźniki obliczone dla dochodów rolniczych osiągniętych w prowincjach wschodnich. Wskaźniki te układają się na ogół zgodnie z poprzednimi; mianowicie jeśli przyjmiemy przeciętny krajowy dochód z rolnictwa za 100, to w prowincjach wschodnich kształtował się on poniżej tej wartości, np. w prowincji Hakkari wynosił tylko 41, w prowincji Artvin 45, Bitlis — 48, Diyarbakir — 65 a w prowincji Kars — 93.

Potwierdzeniem dalszych różnic, występujących w rozwoju obszarów zachodniej i wschodniej Turcji, są również wskaźniki, które przedstawiają strukturę wyposażenia prowincji w zakresie infrastruktury technicznej i społecznej. A więc prowincjonalne rozpiętości w poziomie transportu i usług municypalnych sięgają, przy średniej umownej wartości dla całego kraju wynoszącej 100, od 18 w prowincjach najuboższych na wschodzie, do 258 w prowincjach najbogatszych na zachodzie kraju. Różnice w liczbie osób przypadającej na jednego lekarza wahają

Tabela 4

Zmiany w płatnościach podatkowych wybranych prowincji Turcji (%)

Prowincja	Podatek dochodowy płacony przez prowincje jako procent od ogólnej sumy podatku dochodowego państwa w latach		Zmiany w udziale prowincji w ogólnej sumie podatku dochodowego państwa pomiędzy okresami 1951-52 i 1958-60	Podatki ogółem płacone przez prowincje jako procent od wszystkich wpływów podatkowych państwa		Zmiany w udziale prowincji w ogólnych wpływach podatkowych państwa w okresie 1950—1960
	1951 — 1952	1958 — 1960		1950	1960	
Stambuł	36,00	44,30	+23	30,2	38,0	+12,5
Ankara	11,70	12,40	+ 6	10,4	10,8	+4
Adana	2,10	2,80	+33	2,5	3,1	+29
Bursa	1,70	2,60	+53	1,5	2,3	+53
Diyarbakir	0,50	0,37	-25	0,39	0,11	+5*
Hakkari	0,35	0,024	-38	0,04	0,027	-33
Kars	0,28	0,21	-25	0,30	0,24	-20
Artvin	0,22	0,14	-34	0,14	0,14	0
Bitlis	0,10	0,083	- 8	0,09	0,07	-33

* Pozycja jest dodatnia ponieważ wzrosły podatki do skarbu państwa, w związku z nowo zbudowaną hutą miedzi „Ergani”.

Źródło: [12].

się między 635 osobami w prowincji Stambuł, 2600 osób w każdej z 15 prowincji, które określa się urzędowo jako rozwinięte²⁵, a 9400 osób na jednego lekarza w 51 pozostałych prowincjach. Wreszcie w zakresie szkolnictwa podstawowego, wielkości skrajne wyrażające stosunek dzieci uczęszczających do szkoły wynoszą w prowincji Ankara 9 dzieci na 100 mieszkańców, w prowincji Izmir 10 dzieci, w prowincji Agri 5 dzieci i w Hakkari tylko 1 dziecko.

Rząd turecki, doceniając skutki nierównomiernego rozwoju regionalnego, prowadzi wstępne rozważania nad rozwiązaniem tego problemu drogą planowej interwencji. Rozwój regionalny stanowi integralną część trzech kolejnych pięcioletnich planów narodowych (I — 1963—67, II — 1968—72, III — 1973—77). Jak dotąd jednak realizacja założeń ogranicza się do drobnych inwestycji, które, nie mają w zasadzie praktycznego znaczenia dla wyrównania stale pogłębiających się różnic międzyregionalnych. Niemniej warto wskazać, że założenia te [12,48] są niewątpliwie interesujące, ponieważ przewidują częściowe finansowanie obszarów zapóźnionych w rozwoju, dzięki środkom uzyskanym na terenach aktualnie bardziej rozwiniętych. W pierwszym rządzie zakłada się uzyskanie pomocy kapitałowej, materiałowej oraz fachowej od miast wybrzeża zachodniego. Brak jest natomiast w tych planach programu jednoczesnej reformy struktur społecznych, w tym zaś przede wszystkim reformy struktury agrarnej. Na obecnym etapie, plany te ograniczają się właściwie do zamierzeń aktywizacji miejskich ośrodków szczebla prowincjonalnego i niższego rzędu, przy czym główna uwaga poświęcona ma być inwestycjom w dziedzinie infrastruktury społecznej (służba zdrowia, oświata).

UWAGI KOŃCOWE

Niniejsze rozważania miały przede wszystkim na celu dokonanie próby charakterystyki procesów urbanizacyjnych w Turcji, zaliczanej do grupy krajów Trzeciego Świata. Aby jednak uniknąć zbyt daleko posuniętego uogólnienia wskazać należy, że Turcja znajduje się w tej liczbie krajów rozwijających się, które mają dawne tradycje miejskie. Tym samym uwarunkowanie współczesnych procesów urbanizacyjnych będzie tutaj mniej lub bardziej podobne do tego, jakie występuje np. w wielu innych krajach azjatyckich [34] czy też w Afryce Północnej. W odmien-

²⁵ Według oficjalnych źródeł do prowincji rozwiniętych zalicza się: Izmir, Stambuł, Ankara, Manisa, Aydin, Antalya, Adana, Mugla, Icel, Hatay, Gaziantep, Bursa, Kocaeli, Zonguldak, Sakarya, Eskişehir. Są to przeważnie prowincje położone u zachodnich i południowych wybrzeży morskich.

nej natomiast sytuacji znajdują się te wszystkie kraje rozwijające się, w których miasta powstały stosunkowo późno i to pod wpływem wyraźnej ingerencji z zewnątrz — w warunkach ekspansji kolonialnej (np. miasta Afryki Zachodniej i Środkowej). Wydaje się ponadto, że należy przy tego rodzaju badaniach wprowadzić dalsze jeszcze rozróżnienie, uwzględniając fakt istnienia krajów relatywnie przeludnionych i relatywnie niedoludnionych. Turcja zalicza się do tych pierwszych z zastrzeżeniem, że przeludnienie rozumiane jest, jak wspomniano, relatywnie mając na uwadze istnienie określonych warunków społeczno-gospodarczych.

Analiza przebiegu procesów urbanizacyjnych w Turcji wykazała, jak wielkie znaczenie posiada problem migracji. Wymaga on niewątpliwie dalszych, bardziej szczegółowych studiów. Ujawniają się tu bowiem mechanizmy, dla których w licznych przypadkach trudno jest znaleźć analogię w tych przykładach, jakie znane są w krajach już rozwiniętych [por. 49]. Chodzi mianowicie o analizę zespołu czynników powodujących „wypychanie” ludności ze środowiska wiejskiego i czynników „przyciągających” ludność do miast, migracji wahałowych i stałych, roli jaką w tych procesach spełniają miasta zależnie od ich wielkości, wreszcie skutków „eksplozji miejskiej” dla rozwoju gospodarczego i społecznego tych krajów.

Następne zagadnienie, które wymaga sprawdzenia na przykładach pochodzących z większej ilości krajów, to sprawa funkcji miejskich i ich klasyfikacji. Wydaje się przede wszystkim, że kwestia funkcji „nieokreślonej”, która została poruszona w pracy, ma charakter bardziej ogólny i dotyczy większości krajów rozwijających się. Z tym zagadnieniem wiąże się problem „ludzi marginesu” czyli ludności „zbędnej gospodarczo”, stanowiącej w dużych miastach tych krajów poważny procent zbiorowości miejskiej.

Niezwykle ważnym problemem w krajach Trzeciego Świata, w tym również i Turcji, jest konieczność przezwyciężenia różnic regionalnych zarówno w zakresie potencjału przemysłowego (obszary ekstensywnego rolnictwa i obszary przemysłowo-rolnicze), jak i w poziomie infrastruktury społecznej i gospodarczej (obszary wiejskie i obszary gdzie występują zespoły miast). Tymczasem charakter procesów urbanizacyjnych powoduje, że różnice te mają tendencje do dalszego pogłębiania, stając się istotną barierą w rozwoju gospodarczym. Nieliczne i często odosobnione tereny, które już osiągnęły pewien wyższy stopień rozwoju ściągają zasoby materialne i ludzkie z innych obszarów, hamując możliwości ich wzrostu. Zjawiska te uwidaczniają się wyraźnie w przestrzennych badaniach urbanizacyjnych. Przezwyciężenie tych tendencji wy-

maga więc prowadzenia przez państwo zdecydowanej polityki gospodarczej.

Turcja stanowi interesujący teren dla studiów z zakresu współczesnych procesów urbanizacyjnych. Zmiany jakie tutaj zachodzą, bardzo różnorodne i wielopłaszczyznowe, znajdują liczne analogie również w innych krajach rozwijających się. Ma to istotne znaczenie dla formułowania ogólniejszych wniosków odnośnie do procesów i kierunków rozwojowych krajów Trzeciego Świata.

LITERATURA

- [1] Akçura, 1960. Ankara et ses fonctions urbaines. La vie urbaine. 1, 2.
- [2] Aktan Reşat, 1957. Mechanization in Agriculture in Turkey. Land Economics, Nov., t. 33, 4.
- [3] Alibekow I. W., 1966. Gosudarstwiennyj kapitalizm w Turcji. Moskwa.
- [4] Almagia R., 1958. Fondamanti di Geografia Generale. Geografia Umana, t. 2, s. 126, Roma.
- [5] Birot P., Dresch J., 1962. Sredziemnomorje. t. 2, Moskwa.
- [6] Busoglu Amber, Turque-an quarante., 1963. La Monde, 22, 23, 24, 25, V.
- [7] Conker O., Witmeur E., 1937. Redressement économique et industrialisation de la Nouvelle Turquie. Bibliotheque de l'École Supérieure des Sciences commerciales et économiques de l'Universite de Liège. Paris.
- [8] Davis K., 1955. International Migration and Urbanization in Relation to Economic Development. Proceedings of the World Population Conference.
- [9] Dulgarian M., Tümertekin E., 1962. The Population of Istanbul: Patterns and Change 1955—60. Rev. Geogr. Inst. Univ. of Istanbul, 8.
- [10] Dziewoński K., 1967. Baza ekonomiczna i struktura funkcjonalna miast, Prace geogr. IG PAN nr 63.
- [11] 23 Ekim 1960 Genel Nüfus Sayimi. Türkiye Nüfusu, 452. State Institut of Statistics. Ankara.
- [12] First Five Year Development Plan 1963—1967. 1964. Republic of Turkey Prime Ministry State Planning Organization. Ankara.
- [13] 1965 Genel Nüfus Sayimi-Telegrafla Alınan Geçici Neticeler. 1965. Ankara.
- [14] George P., 1961. Précis de Géographie Urbaine. s. 9. Paris.
- [15] Gordonow L. S., 1964. Niekotoryje problemy formirowania i transformacji ekonomiczskich rajonów w młodych rozwijajuszczichsja stranach. Wopr. geogr.
- [16] Gülten Kazgan F., 1957—1958. Şehirlere Akin ve İktisadi Değişme. Istanbul Univ. İktisat Fakültesi Mecmuasi, t. 19, 1—4.
- [17] Hershlag Z. Y., (ok. 1958). Turkey — An Economy in Transition. Institute of Social Studies Publications on Social Change, 14, The Hague.
- [18] Hirsch E., Hirsch A., 1963. Changes in Agricultural Output per Capita of Rural Population in Turkey 1927—1960. Econ. Dev. and Cult. Change, t. 11, 4, July.
- [19] Hoselitz F., 1960. Sociological Aspect of Economic Growth. Illinois.
- [20] İstatistik Umum Müdürlüğü, 28 Teşrinievvel 1927. 1929 Umumi Nüfus Tahriri, Ankara.

- [21] Istatistik Yilligi. 1962. Ankara.
- [22] Jonet L. Abn-Lughod, 1965. Urbanization in Egypt. Present State and Future Prospects. Econ. Dev. and Cult. Change, t. 13.
- [23] Kazim Köylü, Ziraî ana problemlerimiz. Türkiye iktisat gazetesi 15.I. 1959.
- [24] Keleş R. Y., 1961. Şehir ve Bölge Planlamasi Bakimından Şehirleşme Hareketleri. Ankara Univ. Siyasal Bilgiler Fakültesi Yayinlari, Ankara.
- [25] Keuning H. J., 1950. Een Typologie van Nederlandse Steden. Tijdschrift voor Econ. Soc. Geogr., t. 41, 8—9, s. 188.
- [26] Köy ve Belediye Kanununa. Ankara.
- [27] Lacoste Y., 1965. Géographie du sous-développement. Seria „Magellan”, nr 2. Paris.
- [28] Lacoste Y., 1967. Le Problème des réseaux urbains dans les pays sous-développés. Compte-Rendu du II^e Colloque Géographique Franco-Polonais, Septembre 1965. Geogr. Polon., t. 12, Warszawa.
- [29] Leszczycski S., Fizjonomia miast anatolijskich. Przegł. geogr., t. 22, 1948—1949.
- [30] Lewis B., 1961. The Emergence of Modern Turkey. London.
- [31] Louis H., 1957. Junge kulturgeographische Entwicklung der Türkei. Deutscher Geographentag, Hamburg 1—5 August 1955. Wiesbaden.
- [32] McGee T. G., 1961. The Asian City, Problems and Prospects. Pacific Viewpoint, t. 2, 1, March.
- [33] Michov N. V., 1915—1935. La population de la Turquie et de la Bulgarie au XVIII^e et au XIX^e s. t. 1—4, Sofia.
- [34] The New Metropolis in the Arab World (red. Morroe Berger), 1963. New Delhi.
- [35] Öngör S., 1961. 1950—1955 Devresinde Türkiye’de İç Göçler. Türk Cografya Dergisi, t. 17, 21, Istanbul.
- [36] Ozok K., Urbanization and internal migration in Turkey. United Nations World Population Conference, Belgrade, Jugoslavia 30 August to 10 September 1965. (paper).
- [37] Philippson A., 1919. Zur Völkerkarte des Westlichen Kleinasiens. Peterm. Geogr. Mitt., t. 65.
- [38] Robinson D. R., 1965. The First Turkish Republic. A case Study in National Development. Harvard Univ. Press, Cambridge, Massachusetts.
- [39] Sarç Ö. C., 1947—1948. Türkiye’de Şehirleşme Temayülü. Iktisat Fakültesi Mecmuasi, 1—2.
- [40] Schewket R., 1932. Die Landwirtschaft und ihre Entwicklungs Möglichkeiten in der Türkei. Berlin.
- [41] Tanoglu A., 1962. Mécanisation de l’agriculture en Turquie. Rev. Geogr. Inst. Univ. Istanbul, 8.
- [42] Tümertekin E., 1961. L’Activite Industrielle à Istanbul. Rev. Geogr. Inst. Univ. Istanbul, 7.
- [43] Tümertekin E., 1961. Izmirde Sanayi Faaliyetlerinin Bünyesi ve Dagilisi. Türk Cografya Dergisi, t. 17.
- [44] Tümertekin E., 1963. Türkiye’de Toprak Reformu Hakkında Düşünceler: Ziraat Sahalarının Birleştirilmesi (Konsolidasyon). Istanbul Univ. Cografya Enstitüsü Dergisi, t. 7, 13.
- [45] Tümertekin E., 1965. A Functional Classification of cities in Turkey. Publ. Geogr. Inst. Univ. Istanbul, nr 43.

- [46] Tunçdilek N., Tümertekin E., 1959. Türkiye Nüfusu. Istanbul Univ. Coğrafya Enstitüsü Yayinlari, nr 25.
- [47] Türkiye İstatistik Yilligi. 1953. t. 21, Ankara.
- [48] Turkish Experience in Regional Planning. 1964. Republic of Turkey Prime Ministry State Planning Organization. Ankara.
- [49] Urban Research Methods (red. Jack P. Gibbs), 1961. D. Van Nostrand Company In. Princeton.
- [50] Urbanization in Asia and the Far East. Proceedings of the Joint UN/UNESCO Seminar. Bangkok, 8—18 August 1956 (red. P. M. Hauser), 1957. UNESCO Calcutta.
- [51] Vernon R., Hoover E. M., 1965. Economic Aspects of Urban Research W zbiorze: The Study of Urbanization (red. P. M. Hauser, L. Schnore) New York.
- [52] William-Ollson W., 1963. Ekonomisk karta over Europa. Stockholm, s. 4.
- [53] Yücel Talip, 1961. Türkiyede Şehirleşme Hareketleri. Turk Coğrafya Dergisi, t. 17, 21. Istanbul.

Зузанна Семек

ПРОЦЕССЫ УРБАНИЗАЦИИ НА ФОНЕ ЭКОНОМИЧЕСКОГО РАЗВИТИЯ В СОВРЕМЕННОЙ ТУРЦИИ

Резюме

В развивающихся странах демографическому росту сопутствует рост городов. Это влечет за собой серьезные последствия экономического и социального характера, ибо развитие урбанизации в большинстве стран этой группы опережает темпы их экономического развития.

В исследованиях этого вопроса нельзя ограничиться лишь представлением общего анализа проблемы. Ибо процессы урбанизации, происходящие в развивающихся странах, не имеют аналогии в прошлом стран, ныне развитых, и требуют в связи с этим аналитических исследований. Это тем более важно, что процессы урбанизации дифференцированы и влекут за собой создание разных пространственно-экономических структур в рамках отдельных государственных организмов.

Турция, являющаяся предметом настоящей статьи, представляет в этом отношении особый пример для изучения развития урбанизации в Третьем мире. Это страна с многовековыми традициями и сохранившимися городскими формами. В то же время это страна, в которой на современный процесс урбанизации влияют, с одной стороны, характерные только для Турции, социально-экономические изменения, а с другой характерные для всего Третьего мира общие политико-экономические условия.

Во вступительном разделе настоящей работы дается определение понятия города и функции города в турецких условиях. Автор, учитывая взгляды на

тому критерия города, выраженные в турецкой литературе пишет, что в Турции городом можно считать в принципе местность, численность жителей которой превысило 10 тысяч.

Автор относит к функциям городов (причем это касается не только городов Турции, но и всех стран Третьего Мира), кроме внесельскохозяйственной, сельскохозяйственную деятельность, которая может быть основной либо дополнительной функцией.

Дальше в работе представлена функциональная классификация городов, представленная для Турции Э. Тюмертекиным, особое внимание уделяется социально-экономической структуре двух типов городов (промышленных и неопределенного характера деятельности) среди шести типов, выделенных в классификации (сельскохозяйственные, промышленные, неопределенного характера деятельности, административные бытового обслуживания горняцкие и строительные).

В работе рассматривается общественно-экономическое развитие Турции в историческом разрезе и на этом фоне дается анализ процессов урбанизации в 1950—60 гг. по регионам. Изучение основных направлений эволюции экономической политики правительства со времени создания современного турецкого государства в 1923 году и роли, какую эта политика сыграла в формировании демографических изменений, позволило обратить внимание на имеющие важное значение факты. Во-первых, на то, что главную причину стихийных миграционных движений из деревни и ускоренной урбанизации в Турции следует искать, с одной стороны, в усилении капитализации в сельскохозяйственном секторе, с другой — в высоких темпах естественного прироста населения. Во вторых, что между ростом населения городов, особенно крупнейших, и их экономическим развитием, прежде всего индустриализацией, выступает диспропорция, которая вызвана слишком низким производственным потенциалом и слабой динамикой развития турецких городов. В-третьих, наконец, что неравномерная капитальная застройка территории страны и различия в степени урбанизации территории государства являются существенной помехой в преодолении отсталости.

Пространственный анализ социально-экономических процессов позволил автору представить типологию региональных систем городов в Турции. Выделено два основных типа систем городов: система территории побережья и система центра страны. К первой системе относятся города, расположенные на западном побережье (города Стамбульского округа и Измирского региона), южном (города региона Адана) и северном (группа городов Самсунского региона). Ко второй системе принадлежат города, лежащие в центральной и восточной частях Турции. Внешним отличием между обоими системами городов является не только масштаб и число городов, но и их размещение. На западном и южном побережье страны сосредоточено наибольшее количество городов, в том числе почти все крупнейшие городские поселения Турции. Они не размещены равномерно, но они имеют тенденцию к созданию групп с разным обликом. В противоположность первой группе города внутри страны выступают реже, они меньше, и размещение их носит „островной” характер. Обе системы более разнятся между собой в отношении их роли и значения в активизации и развитии жизни страны. В городах побережья осуществляется почти вся экономическая, прежде всего промышленная и торговая, а также культурная деятельность страны. В городах, расположенных внутри страны, функции городов мало дифференцированы, а их производственная и непроизводственная деятельность

имеют более узкий характер. Единственно Анкара, входящая в эту систему, составляет исключение, ибо, будучи столицей государства, она имеет особые условия развития.

Несмотря на предпринимаемые турецким правительством шаги в направлении равномерного развития в Турции наблюдается все еще тенденция к углублению существующий различий как в общем экономическом развитии, так и в региональных процессах урбанизации.

Zuzanna Siemek

URBANIZATION IN MODERN TURKEY ON THE BACKGROUND OF ECONOMIC DEVELOPMENT

Summary

Demographic explosion in developing countries is usually accompanied also by an "urban explosion". This causes a severe economic and social consequences, because in most countries of this type, the urban growth foreruns their economic growth.

Studies of that problem can not be limited just to a general analysis. Processes of urbanization in developing countries can not be fully compared with those occurred previously in developed countries, therefore it seems worthwhile to carry out detailed analytical studies. This is particularly important in view of the fact that these processes differ regionally and cause the formation of diversified spatial and economic structures in each individual state.

Turkey, the object of the present paper, represents in this respect a specific example of studies on urban growth in developing countries. Turkey is a country with centuries-old tradition and survived old urban patterns. Simultaneously Turkey is the country of combined contemporary urban process. Among others, two main factors concur to bring about the final result: a) socio-economic changes resulting from a far-reaching étatist activities in the economic sphere, specific only for Turkey, and b) general political and economic circumstances characteristic to all developing countries.

In the introductory chapter the author discusses the term "town" and the "town functions" adequately to Turkish conditions. Taking into consideration the opinions about criteria of a town expressed in the relevant Turkish literature as well as regional studies, the author generally considers a settlement with population over ten thousand to be a town.

As to the town's functions the author holds that in the case of Turkish towns (this refers to towns of other developing countries also) — agricultural activity should be looked upon as urban function in the sense of basic or supplementary function.

In further chapters the author discusses the functional classification of towns arranged for Turkey by E. Tümertekin. Tümertekin distinguishes six types of towns, namely: agricultural towns, manufacturing cities, cities with activities not efficiently defined, centers of services and administrative functions, mining towns,

construction towns. The author calls special attention to the socio-economic structure of two types of towns: manufacturing and towns with activities not efficiently defined.

The article gives also a historical review of the socio-economic evolution of Turkey and based there on a regional analysis of urban processes during the 1950 to 1960 period. The author, after enquiring into the basic trends of the evolution of the government's economic policy followed since modern Turkey came into existence in 1923, and into the role this has played upon demographic transformations, demonstrates several facts of basic importance.

1) The main reason of the spontaneous emigration from the country-side as well as the accelerated urbanization must be ascribed, on the one hand, to the intensified capitalization of ownership structure in the agricultural sector and, on the other, to the growing rate of the natural increase of the population.

2) There is a disproportion between the increase of urban population, especially that of the largest towns and the economic development of these towns, particularly if development of industry is concerned. This disproportion exist because of the low productive potential and insufficient economic growth in Turkey's towns. Unequal regional economic development and urbanization in Turkey create an obstacle to be surmount in order to advance the under-developed economy.

The discussion involving an analysis of spatial distribution of the socio-economic processes made possible an attempt to propose a typology of the regional urban patterns in Turkey. Two basic urban types have been distinguished: 1) developed on the areas adjacent to the sea coast, 2) inland type.

The first type involve: the towns situated along the western coast (Stambul Metropolitan District and the complex of Ismir Region), the southern coast towns (the group of towns situated in the region of Adana) and the northern coast (the group of towns of the Samsun region).

The second type include the towns lying in the central and eastern part of the Turkish inland territory. The external mark of how these two types of the urban pattern differ is not only mere density of towns and their size but, above all, the character of their distribution. Along the western and southern coasts the highest number of towns is concentrated, among them all the largest. They are not situated more or less uniformly, but rather tend to form agglomerations of different physiognomical structure. Contrary to them towns in the interior are less numerous and more scattered, predominantly they are smaller and distributed rather "isle-like".

The Turkish towns differ even more essentially as to the role they play, and to their importance in promoting and advancing the economic life of the country. The vast majority of Turkey's economic activities, especially industrial and commercial, but also country-wide cultural, are concentrated in the towns located in coastal zone. In the towns of the inland zone the exogenous functions are little diversified and the effects of the productive and non-productive functions of these towns extend over much narrower zones. Only Ankara, also belonging to this type of towns, is an exception, because as the country's capital it has its own specific conditions of development. Despite all the efforts of the Turkish government towards a more uniform development of the country, the author stresses that the tendency of intensifying the regional differences in both the economic development of the country and in the regional processes of urbanization continue to exist in Turkey.

BRONISŁAW CZYŻ

PROBLEMY LUDNOŚCIOWE W ROZWOJU IRAKU

WSTĘP

W każdym kraju występuje pewien swoisty układ stosunków ludnościowych. Znajomość ich w dużym stopniu pomaga lepiej rozumieć warunki i trudności rozwoju gospodarczego, potencjalne możliwości kraju i zadania, które po drodze będą musiały być rozwiązane. Pod tym kątem widzenia zarys kształtowania się stosunków ludnościowych w Iraku zwraca uwagę na wielostronne zróżnicowanie społeczeństwa.

Wymogi rozwoju gospodarczego obejmują m. in. konieczność takich zmian społecznych, aby nowoczesne rozwiązania organizacyjne i technologiczne nie napotykały przeszkód w postaci tradycyjnych postaw wśród ludności wystawionej na próbę przyjmowania — i to w nasilającym się tempie — różnorodnych nowości, których asymilacja, jak wykazuje doświadczenie, nie jest bynajmniej procesem łatwym i prostym. Artykuł nie porusza aspektów technicznych rozwoju gospodarczego w powiązaniu z analizą rozwoju demograficznego, natomiast zwraca uwagę na niektóre charakterystyczne cechy społeczeństwa Iraku, które rzutują na ogólną sytuację gospodarczą oraz na konkretne warunki, w jakich przebiega współczesny rozwój gospodarczy tego kraju. W tym aspekcie, obok problemów gospodarczych, poruszono też takie zagadnienia jak zróżnicowanie społeczne i etniczne różnych grup ludności, warunki zdrowotne codziennego życia, ogólne warunki pracy i mniej typowe, ale lokalnie rozpowszechnione sposoby zdobywania środków utrzymania. Podkreślono także znaczenie i siłę oddziaływania tradycyjnych postaw, ulegających przekształceniom pod wpływem postępujących przemian, wynikających z modernizacji i rozwoju gospodarki kraju.

ROZWÓJ LUDNOŚCI

Republika Irak powstała 14 lipca 1958 r. w wyniku rewolucyjnego przewrotu, który obalił istniejącą poprzednio w tym kraju monarchię.

W przybliżeniu zajmuje obszar starożytnej Mezopotamii, na którym do naszych czasów zachowały się ruiny wielkich miast tamtych czasów jak Babilon, Niniwa, Ur, Lagasz, Nimrud, Surghul, Korosabad, Hatra i wielu innych z różnych okresów historycznych. Ruiny te oraz inne zachowane świadectwa historyczne świadczą o wysokim rozwoju cywilizacji na tych terenach na długo przed naszą erą. Niektórzy historycy szacują, że w czasach starożytnych na obszarze dzisiejszego Iraku zamieszkiwało ok. 30 mln ludzi [1]. Podstawą pomyślności gospodarczej w tamtym okresie było rolnictwo, rozwinięte dzięki umiejętnemu wykorzystaniu wód rzecznych, rozprowadzanych po polach siecią żmudnie w ciągu wieków budowanych kanałów i innych urządzeń służących do sztucznego nawadniania ziemi. Jeszcze Rzymianie twierdzili, że Mezopotamia jest najżyźniejszą rolniczą krainą Wschodu [15]. Angielski inżynier W. Willcocks, który w latach przed I wojną światową wiele lat poświęcił studiom nad zbadaniem hydrografii Mezopotamii i następnie opracowaniu planów nowoczesnej irygacji, napotykał podczas rekonesansów terenowych ślady prac ziemnych sprzed tysięcy lat w miejscach bardzo trafnie wybranych [23].

Odtworzenie obecnie starożytnej sieci irygacyjnej jest właściwie niemożliwe. W południowej Mezopotamii na przestrzeni czasów historycznych rzeki Eufrat i Tygrys kilkakrotnie zmieniały swoje koryta. Zmiany biegu wód rzecznych zmuszają rolników do przenoszenia swych osad znowo opuszczonych kanałów w obręb aktualnych dolin. Zapobiec temu mogłyby jedynie wielkie tamy a śladów tego rodzaju budowli z okresu starożytnego nie znaleziono.

Prawdopodobnie rolnicy starożytnej Mezopotamii podobnie jak współcześni fellachowie (fellach — arab. oracz) cierpieli z powodu katastrofalnych wylewów, uprawiali pola w stosunkowo wąskich pasach wzdłuż dolin rzecznych a na obfite plony składały się duże nakłady pracy i organizacyjne kierownictwo zbiorowymi robotami ze strony centralistycznej władzy państwowej¹.

¹ System ekonomiczno-społeczny starożytnej Mezopotamii w postaci, w jakiej go znamy z zachowanych przekazów historycznych, służy jako jeden z klasycznych przykładów tzw. azjatyckiego sposobu produkcji w odmianie, którą nazywa się typem irygacyjnym. Charakteryzuje go brak prywatnej własności ziemi, a w roli kierownika życia gospodarczego i społecznego występuje silna, scentralizowana władza państwowa. Państwo przy pomocy aparatu swoich urzędników organizuje produkcję, kontroluje narzędzia pracy, dysponuje uzyskiwanymi dochodami. Badacze dopatrują się występowania w przeszłości podobnych systemów także i w innych krajach Azji, a szczególnie w Indiach i w Indochinach. Nasilenie dyskusji nad istotą takiego systemu oraz nad zagadnieniem, czy można go uważać za odrębną formację ekonomiczno-społeczną, przypada w literaturze radzieckiej na lata 1964/1965. Por. — Akademia Nauk ZSRR, Instytut Narodów Azji —

Wielowiekowy historyczny okres powolnego upadku znaczenia Mezopotamii, która z ośrodka kultury i cywilizacji, terenu krzyżowania się ważnych międzynarodowych szlaków handlowych i ostrej rywalizacji sąsiadujących ze sobą ludów, stawała się coraz mniej ważną, wobec rosnących w potęgę sąsiadów, krainą rolników i pasterzy, zakończył najazd Mongołów pod koniec XIII w. W 1258 r. zburzyli oni Bagdad, zniszczyli urządzenia sztucznego nawadniania ziemi i spustoszyli kraj. Po tej katastrofie, aż do początków naszego wieku, nastąpił długi okres walk, bezprawia, zależności od obcych najeźdźców i wielowiekowego zastoju gospodarczego. Nie odbudowywane, pozbawione dopływu wody kanały uległy dewastacji. Mezopotamia, dawna kraina rolnicza, w większości stała się wypalonym przez słońce stepem solnym, nękanym przez szarańczę i burze piaskowe, bądź też w pobliżu rzek — obszarem malarycznych rozlewisk, dziko porośniętych szuwarami [4]. Nieliczne tereny, na których zachowała się uprawa pól, dostawały się pod grabieżczą kontrolę koczowniczych plemion pustynnych, opierających swoją egzystencję bardziej na „wojennym rzemiośle” aniżeli na spokojnej hodowli stad bydła.

Po I wojnie światowej z byłych trzech wilajetów tureckich: mosulskiego, bagdadzkiego i basarskiego, które w granicach imperium tureckiego stanowiły odległe, kresowe prowincje, rządzone niemal absolutnie przez lokalnych paszów, powstało początkowo terytorium mandatowe Wielkiej Brytanii, a w 1932 r., formalnie niepodległe królestwo Irak.

Ludność Iraku w tym czasie szacowano w przybliżeniu na ok. 3 mln mieszkańców. O zebraniu dokładnych danych o ludności kraju w warunkach ówczesnego Iraku nie mogło być mowy. W okresie międzywojennym za najlepszy uważa się szacunek E. Dawsona [20], który całą ludność w 1930 r. oszacował według następujących grup:

3 główne miasta	—	344 000
(Bagdad	—	219 000
Mosul	—	79 000
Basra)	—	46 000
ludność wiejska	—	2 246 000
koczownicy	—	234 000

Inny szacunek, opracowany przez Hashem Jawada [11], podaje ludność Iraku jak następuje:

1919	—	2 850 000
1930	—	2 820 000
1942	—	4 150 000

Obszeczje i osobiennieje w istoriczeskom razvitii stran wostoka. Materialy diskusji ob obszczestwiennych formacijach na wostokie. Azjatycki sposob proizvodstwa. Izdatielstwo „Nauk”, Moskwa 1966.

Pierwszy w historii kraju spis ludności odbył się w 1947 r. Przeprowadzony w trudnych warunkach zacoфанego gospodarczo kraju, ubogimi środkami — przyniósł rezultaty, które można uważać tylko za przybliżoną orientację w sytuacji. W oparciu o ten spis można przyjąć, że w październiku 1947 r. Irak zamieszkiwało 4,5—5 milionów osób [17].

Nowsze spisy² należy również uważać raczej za pogłębione szacunki aniżeli za spisy w europejskim tego słowa znaczeniu. Podają one taki rozwój ludności kraju [2]:

1957 — 6 206 017

1960 — 6 483 114

1963 — 6 937 426

1965 — 8 262 000

Na podstawie powyższego zestawienia można oszacować, że przyrost naturalny w Iraku w latach 1960—1965 kształtował się na poziomie przekraczającym 30‰. Zastrzec jednak trzeba, że rzeczywisty ruch naturalny ludności jest jeszcze trudny do ustalenia, ponieważ nie wszystkie zgony i urodzenia są urzędowo rejestrowane. Oficjalnie istnieje wprowadzenie obowiązków zgłaszania urodzeń w urzędach, ale poza miastami przestrzegają go tylko zamożniejsze rodziny, którym chodzi o zapewnienie praw majątkowych swym dzieciom. Od 1958 r. obowiązuje rozporządzenie, zgodnie z którym świadectwo urodzenia jest wymagane przy okazji większości czynności urzędowych, a więc w szkolnictwie, przy podejmowaniu stanowisk państwowych, wydawaniu paszportów itp. Z uwagi jednak na to, że praktycznie nie ma powszechnego nauczania, tylko nikła część ludności pracuje na posadach państwowych a jeszcze mniejsza pobiera paszporty — zarządzenie to nie przynosi na razie większych zmian. Ponadto siłą rzeczy egzekwowanie tego zarządzenia musi być liberalne, gdyż wielu ludzi nie może odtworzyć świadectw urodzenia.

Przy zgonach, zarządy cmentarzy w miastach wymagają świadectwa lekarskiego, w okolicach wiejskich natomiast najczęściej nie ma ani lekarzy ani komunalnych cmentarzy. Świadectwa o naturalnych przyczynach zgonu mają w takiej sytuacji teoretycznie wydawać okręgowi urzędnicy lub policjanci, ale ponieważ pobierają oni za to opłatę, ludność chętnie uchyla się od tego obowiązku. Koczownicy w tej dziedzinie praktycznie stoją poza zasięgiem jakiegokolwiek kontroli.

Istniejące rozeznania statystyczne odnoszą się tylko do zmian rejestrowanych w urzędach, jest to więc bardzo niepełny obraz sytuacji, a ponadto — ogólnie biorąc — mało wiarygodny. Na bardziej precyzyjne i udokumentowane wiadomości o przemianach, jakie zachodzą w kształ-

² Danych dla lat 1957 i 1965 dostarczyły spisy, dla lat 1960 i 1963 — szacunki wydziału statystyki Central Bank of Iraq.

towaniu się stosunków ludnościowych w Iraku trzeba będzie poczekać do czasu zorganizowania sprawnej centralnej służby statystycznej. Dotychczas zastępują ją wydziały i urzędy statystyczne afiliowane przy różnych instytucjach państwowych, takich jak ministerstwa, banki, większe przedsiębiorstwa lub wyższe uczelnie.

Ludność Iraku według jednostek administracyjnych w 1963 r.³

Tabela 1

Prowincja (liwa)	Pow. w km ²	Liczba mieszkań- ców	Gęstość zaludn. osób/km ²	ludność		Koczow- nicy
				miejska	wiejska	
%						
1. Bagdad	19 922	1 549 604	77,5	65,2	34,8	—
2. Basra	18 022	576 115	32,0	46,9	53,1	—
3. Mosul	50 881	819 979	16,4	35,9	58,9	5,2
4. Kirkuk	19 543	430 666	23,0	39,9	60,7	—
5. Erbil	15 315	285 489	19,0	26,7	73,3	—
6. Dijala	15 742	359 482	24,0	23,1	76,9	—
7. Amara	17 945	337 314	20,0	25,3	74,7	—
8. Kut	14 814	310 630	22,1	23,6	76,4	—
9. Nasirija	14 452	474 228	33,9	18,7	81,3	—
10. Diwanija	83 343	499 984	6,0	23,0	75,1	1,9
11. Kerbela	7 170	308 854	44,0	79,8	20,2	—
12. Ramadi	137 969	280 294	2,0	24,9	68,4	6,7
13. Hilla	6 889	385 016	55,0	29,5	70,5	—
14. Sulejmanija	11 993	319 776	26,6	26,1	73,9	—
Irak ogółem	434 000	6 937 426	16,1	39,2	59,7	1,1

REPUBLIKA ARABÓW I KURDÓW

Irak nie jest krajem narodowościowo jednolitym. Zdecydowaną większość ludności stanowią Arabowie, drugą grupą są Kurdowie, którzy poza Irakiem tworzą jeszcze skupiska w Turcji, Syrii i Iranie ale w żadnym z tych krajów nie są tak liczni i nie stanowią tak znacznej części społeczeństwa jak w Iraku, gdzie ludność kurdyjską szacuje się na ok. 1,5 mln osób, co stanowi ok. 15% ogółu mieszkańców kraju. Pod tym względem Irak jest krajem wyjątkowym. W żadnym innym kraju arabskim nie występuje obok głównej arabskiej grupy ludności tak liczna mniejszość narodowościowa, o tak mocno i wyraźnie skryształizowanej świadomości

³ Zestawiono na podstawie: Republic of Iraq — Statistical Abstract 1963. Government Press, Baghdad 1964. Tablica no 116.

odrębności narodowej i kulturalnej, że dość często Kurdów irackich nazywa się „narodem bez państwa”.

Podstawową grupę mieszkańców Iraku stanowią Arabowie (ok. 80% ogółu ludności). Nazwą „Arabowie” obejmuje się jednak w Iraku społeczność bynajmniej nie jednolitą wewnątrznie. Określenie jakiegoś człowieka w Iraku mianem „Arab” — właściwie bardzo mało jeszcze mówi o tym, kim ten człowiek jest, jaką zajmuje pozycję w społeczeństwie w odczuciu współmieszkańców, jakie są jego możliwości itd. [10]. Nawet rodowici Arabowie iraccy pod wieloma względami nie są społecznością zwartą. Różnicuje ich pochodzenie plemienne, tradycja pozycji socjalnej, różnica dialektu używanego na co dzień języka itp.

Także pod względem religijnym, jakkolwiek przygniatającą większość stanowią muzułmanie, Arabowie są rozbici na różne sekty, niezbyt nawzajem życzliwe. Przykładem mogą być chociażby dwie największe sekty: szyitów i sunnitów.

Sunnici w Iraku stanowią mniejszość (jeśli wyłączyć w większości sunnickich Kurdów); szacuje się, że nie przekraczają 40% Arabów muzułmanów. W Iraku sunnici tradycyjnie wywodzili się raczej z klas uprzywilejowanych, zwyczaj ten zachował się także w okresie imperium tureckiego i przetrwał do czasów współczesnych, stąd sekta sunnitów obejmuje raczej ludzi wykształconych, zajmujących wyższe stanowiska w hierarchii społecznej.

Szyici tworzą najliczniejszą sektę. W przeciwieństwie do sunnitów, rozproszonych po kraju, szyici tworzą wyraźnie zwarte skupiska w środkowym i południowym Iraku. Wprawdzie kryterium zamożności teoretycznie nie ma żadnego znaczenia w sprawie wyboru należenia do takiej czy innej sekty, w konkretnych warunkach Iraku słowo szyita w praktyce kojarzy się raczej z człowiekiem ze społecznych nizin, którego postawę w porównaniu z innymi muzułmanami cechuje najsilniejszy fanatyzm. W Iraku znajdują się dwa święte miasta szyitów, Kerbela i Nedżef; ponadto jest jeszcze Kademija z jej Złotym Meczetem, która była do niedawna oddzielnym miastem a obecnie włączona została w obręb przedmieść Bagdadu. Wpływy „świętych miast” wśród szyitów sięgają daleko w Azji poza granice Iraku; silne są zwłaszcza w szyickiej Persji, Afganistanie i przez Pakistan, Indie sięgają do Indonezji. Szyici wykazują też pewną skłonność do duchowego pokrewieństwa z Persami, co pozostaje w sprzeczności z antagonizmami międzypaństwowymi. Szyici są znani jako zwolennicy arabsko-muzułmańskiej tradycji wypływającej z koranicznych zasad, zwalczali Anglików w Iraku ponieważ wnosili oni dominację obcych sił na arabskich ziemiach, ale w latach późniejszych przeciwstawiali się także zakładaniu państwowych średnich szkół koedukacyj-

nych, wprowadzaniu kina, teatru i innych tego rodzaju „niepotrzebnych Arabom” nowinek. Szyici w Iraku stanowią najbardziej prężną i zwartą zbiorowość, najbardziej ortodoksyjną spośród sekt muzułmańskich w tym kraju [13].

Kurdowie są liczebnie drugą grupą ludności w Iraku. Posługują się własnym językiem, mają własny dorobek kulturalny. Na co dzień, odróżnia ich zewnętrznie od Arabów barwny kurdyjski folklor; ich osobowość — jako w znacznej części górali, myśliwych i wędrujących pasterzy — cechuje większa swoboda, energia i precyzja działania w zestawieniu z zasiedzianymi i raczej ospałymi fellachami z dolin rzecznych.

Pod względem działalności ekonomicznej Kurdowie dzielą się na dwie wyraźniejsze grupy: plemiona pasterskie i rolnicze. Rolnicy słyną zwłaszcza z uprawy tytoniu, pszenicy i jęczmienia a także warzyw i owoców. Do niedawna, kiedy zwłaszcza po I wojnie światowej, do Iraku zaczęły już przenikać elementy kapitalistycznej organizacji produkcji, wśród Kurdów dominowały stosunki społeczne typu feudalnego. Występowało zjawisko podporządkowywania sobie przez zamożne rody mniejszych gospodarstw. Bogaci gospodarze zgromadzone nadwyżki przeznaczali głównie na zwiększenie obszaru gospodarstwa lub na uzależnienie od siebie słabszych sąsiadów. Był to zabieg, który podnosił ich prestiż i pozycję w społeczeństwie. Do wyjątków natomiast należały wypadki przeznaczania nadwyżek na zwiększenie produktywności własnego gospodarstwa.

Kurdowie zamieszkują przeważnie tereny góryste, o trudnych na ogół warunkach dla egzystencji człowieka. To zapewne w niemałym stopniu przyczyniło się do utrwalenia wśród Kurdów surowych zasad życia i silnego poczucia więzi plemiennej, co w połączeniu z utrzymującą się dość powszechnie tradycyjną strukturą społeczną powoduje, że do dzisiaj naczelnymi zasadami ich postępowania są zwyczajowe prawa plemienne. W oparciu o te prawa władzę nad plemionami sprawują naczelnicy. Próby ograniczania tradycyjnego systemu jak dotąd napotykają na zdecydowany opór ze strony Kurdów, do powstań zbrojnych włącznie. O spistości i sile ruchu kurdyjskiego może świadczyć fakt, że dotychczas armia arabska nie zdołała osiągnąć militarnych rozstrzygnięć w walce z kurdyjskimi powstańcami. Kurdowie swoją świadomość odrębności narodowej manifestowali już wielokrotnie w obecnym stuleciu, m. in. domagając się nawet utworzenia niezależnego państwa narodowego Kurdystanu, które miałyby zjednoczyć tereny zamieszkałe przez Kurdów we wspomnianych wyżej państwach [5].

TERYTORIUM, ZASOBY, KONSEKWENCJE SPOŁECZNE

Inna cecha współczesnego Iraku polega na tym, że za wyraźnym rozgraniczeniem narodowościowym dwóch głównych grup ludności postępuje niemniej wyraźne zróżnicowanie geograficzne obszarów zamieszkałych przez Arabów i Kurdów.

Jak pamiętamy, współczesny kształt terytorialny republiki irackiej został ustalony po pierwszej wojnie światowej, kiedy rozpadło się imperium tureckie na Wschodzie. Oczywiście na wytyczenie granic wywarły wpływ różne przesłanki natury politycznej, niemniej kolejną cechą charakterystyczną tego kraju jest to, że warunki geograficzne, odgrywające zresztą przemożną rolę w życiu Iraku, wyraźniej aniżeli w przypadku innych krajów arabskich wpłynęły na wytyczenie granic państwowych.

Droźna równina opierająca się na południu o zatokę Perską (obecnie zwaną przez Arabów zatoką Arabską), z naturalnym wejściem w głąb lądu wzdłuż Szatt-el-Arab i dalej wzdłuż dolin rzecznych Eufratu i Tygrysu, jest ograniczona od wschodu potężną krawędzią Wyżyny Irańskiej, poza którą nie przenikają już Arabowie. Od strony południowej i zachodniej naturalną trudną do pokonania barierę stanowią rozległe pustynie. Pewnym naruszeniem formującego się historycznie regionu południowego Iraku wokół delty Szatt-el-Arab i wybrzeży zatoki było oddzielenie od Iraku Kuwejtu. Było to rezultatem rywalizacji o wpływy na terenach wybrzeża zatoki — a w szerszym aspekcie w krajach arabskich — pomiędzy Wielką Brytanią a Niemcami jeszcze przed I wojną światową. W wyniku energicznych zabiegów W. Brytanii emir Kuwejtu „przyjął” protektorat angielski i sprzeciwiał się doprowadzeniu planowanej wówczas przez Niemców kolei bagdadckiej nad zatokę, co zamroziło plany budowy kolei i w dalszej konsekwencji skutecznie zahamowało ekspansję niemiecką, którą definitywnie na tym terenie zakończyła przegrana przez Niemcy I wojna światowa.

Poważnym zaburzeniem geograficznym zwartego skądinąd pod tym względem obszaru Iraku, jest granica północna. Irak środkowy i południowy, jeśliby ten obszar charakteryzować w sposób uogólniony — to rozległe równiny. Przecinają je doliny dwu dużych rzek, wokół których rozciągają się szersze lub węższe, zależnie od okolicy i lokalnych warunków, pasy pól uprawnych sztucznie nawadnianych wodami tych rzek. Poza zasięgiem urządzeń irygacyjnych, z powodu niedostatecznych opadów i gorącego klimatu, uprawa ziemi nie jest możliwa. Pasy pól są jednak stosunkowo wąskie, dominującą terytorialnie cechą krajobrazu tej części Iraku są rozległe, ciągnące się setkami kilometrów połacie pustyni kamienistych, żwirowych, piaszczystych, niekiedy poprzecinane suchymi przez większą część roku łożyskami okresowych potoków, w któ-

rych woda pojawia się zaledwie na kilka godzin i to nie każdego roku, poza tym zdarzają się skrawki suchych stepów z luźno rozrzuconymi kępami kolczastych krzewów, płaty solnisk, pagórki po starożytnych osadach lub skalne ostańce. Tylko w pobliżu Szatt-el-Arab występują zupełnie nietypowe dla tego suchego i martwego rejonu większe obszary zmiennych mokradeł i rozlewisk oraz zwarte pasma gajów palmowych wzdłuż samej doliny. I tu jednak drzewa, mimo iż są bezustannie omywane bieżącą wodą rzeki, sprawiają smutne wrażenie istot dławionych nadmiernym upałem i pustynnym pyłem, który sprawia, że liście wysokich, bujnie wyrosniętych palm są raczej brudnożółte niż zielone. Chyba jeszcze gorzej znoszą te trudne warunki ludzie. W rezultacie na całym obszarze życie toczy się wolno, czas odmierza się tu inną miarą niż w strefach klimatu umiarkowanego a wśród codziennych trosk człowieka na jedno z pierwszych miejsc wysuwa się troska o dostęp do wody.

Kontrast jaki uderza podróżnego, który z południowego Iraku przybywa do Iraku północnego, do tzw. Kurdystanu, jest tak silny, że człowiek z trudem opiera się wrażeniu, iż znalazł się nie tylko w innym kraju ale i w innej części świata. Prawie alpejski krajobraz wspaniałych łańcuchów górskich, których szczyty tu i ówdzie są ośnieżone przez większą część roku, obfitość rwących górskich potoków, rześkie zapewniające doskonałą widoczność powietrze, zieleń naturalnej roślinności i charakterystyczny barwny folklor góralskiej ludności, stanowią o zasadniczo odmiennym, w porównaniu do gorących nizin, obliczu tej krainy.

W naszym stuleciu rozwój techniki spowodował, że krajobraz i warunki naturalne pogórza północnego Iraku zostały wzbogacone jeszcze o jedną niezwykle doniosłą cechę wyróżniającą. Na tych terenach przystąpiono do eksploatacji niezwykle bogatych i wyjątkowo korzystnie zalegających złóż ropy naftowej w rejonie Mosul—Kirkuk. To nafta spowodowała, że na tym terenie wytyczenie granic państwowych Iraku zostało w sposób wyraźny podyktowane względami przede wszystkim gospodarczymi i politycznymi. Jeszcze w kilka lat po zakończeniu I wojny światowej i nawet po utworzeniu monarchii Iraku w 1922 r., granica ta była nadal kontrowersyjna⁴. Dopiero wieloletnie i skomplikowane, mało znane w owym czasie szerszej opinii, zabiegi dyplomatyczne obcych mocarstw doprowadziły — w 1925 r. — do porozumienia w sprawie okręgu Mosul—Kirkuk i takiego wytyczenia północnej granicy, że okręg ten znalazł się w Iraku.

⁴ Por. układ francusko-brytyjski (tzw. układ Syces — Picot) o rozgraniczeniu stref wpływów na Bliskim Wschodzie. Madjid K h a d d u r i. *Independent Iraq, 1932—1958*. Oxford University Press, London 1960.

W ten sposób, w warunkach silnego uzależnienia Iraku (do rewolucji 1958 r.) od sił zewnętrznych, które decydowały o wielu wewnętrznych sprawach kraju, na drodze usianej przeszkodami do porozumienia arabsko-kurdyjskiego wzrosły jeszcze naftowe wieże wiertnicze.

W kontrolowanym w poważnym stopniu przez Anglików międzywojennym Iraku pierwszoplanowe role w państwie zajęli Arabowie. Anglicy sprowadzili haszemickiego króla, fotele w parlamencie i w rządzie zajęli wielcy obszarnicy i wpływowi szejkwowie z nizin Mezopotamii. Rozproszone i w pewnym sensie zdeorganizowane burzliwymi wydarzeniami wojennymi grupy Kurdów żyjące w sztywnych ramach półfeudalnych systemów plemiennych zostały zepchnięte głębiej w góry. Część Kurdów, trudniących się rolnictwem, pozostała na dawnych ziemiach wokół Mosulu, Kirkuku, Erbilu i Sulejmaniji, co nie zmieniło faktu, że to przede wszystkim arabscy notable zajęli stanowiska w centralnej i lokalnej administracji i powoli zaczęli się przekształcać w elitę współpracującą z koncernem naftowym w eksploatacji naftowego bogactwa i ciągnąć z tego nieusprawiedliwione społecznie wysokie dochody. Stało się to z biegiem czasu podłożem dla wzrastającej świadomości Kurdów, że w sposób nieuzasadniony są pozbawiani korzyści, których dostarczają bogactwa ich ziemi i które mogłyby być wykorzystane dla ogólnego rozwoju plemion żyjących w ciężkich warunkach zacofania gospodarczo-społecznego.

Po rewolucji 1958 r., kiedy w Iraku został ustanowiony ustrój republikański, ogłoszona wówczas tymczasowa konstytucja po raz pierwszy zawierała wyraźne stwierdzenie, że Irak jest państwem Arabów i Kurdów. Niestety, trudne i wielostronnie skomplikowane warunki formowania się nowego ustroju nie sprzyjały między innymi również i po-myślnemu kształtowaniu się nowych zasad współżycia opartego na pokojowej współpracy tych dwu grup ludności. Przez 5 lat — od 1961 do 1966 — toczyła się, z różnym natężeniem, ale prawie bez przerwy, wojna na Północy, jak się w Iraku określa tereny kurdyjskie. Nie trzeba dodawać, że wewnętrzne walki nie sprzyjają stabilizacji w republice i nie pomagają likwidować licznych trudnych problemów gospodarczych i społecznych.

W końcu czerwca 1966 r. zawarty został rozejm i ustały działania wojenne. Rząd centralny opracował program rozwiązania problemów Północy, wychodząc naprzeciw żądaniom Kurdów. Program zawiera takie punkty jak zarezerwowanie dla Kurdów stanowisk administracyjnych na zamieszkałych przez nich terenach, finansowanie z budżetu centralnego odbudowy zniszczeń spowodowanych wojną i nowych projektów inwestycyjnych w celu ogólnego rozwoju gospodarczego, zwolnienie wszystkich jeńców kurdyjskich, wprowadzenie na terenach kurdyjskich

języka kurdyjskiego do szkół podstawowych i średnich. Od tego czasu wojna wprawdzie ustała ale napięcie jeszcze nie wygasło i zdarzały się nawet sporadyczne starcia zbrojne. Taka niestabilna sytuacja stała się dla Iraku szczególnie dotkliwym problemem w czasie, kiedy na całym Bliskim Wschodzie wytworzyła się zapalna sytuacja. Jakie są perspektywy wydarzeń w irackim Kurdystanie?

W warunkach obecnego rozwoju wydarzeń nie ma nadziei na szybką realizację zawartych w programie rozejmowym projektów rozwoju gospodarczego terenów kurdyjskich. Sytuacja jest mało stabilna, nadchodzące lata wypełnią zapewne wysiłki zmierzające w pierwszej kolejności do uspokojenia politycznego na tym terenie. Kurdom, których wysiedlono z ziem pogórza w czasie trwania wojny, pozwolono wrócić do dawnych siedzib, ale tylko część wróciła. Podobnie jak rolnicy, opuściła tereny zamieszkania na pogórzu większość ludności pasterkiej i ci nie mogą liczyć na powrót dopóki w Kurdystanie trwa pogotowie wojenne. W rezultacie na żyznych ziemiach wokół Erbilu i Sulejmanii widać wiele zdewastowanych i opuszczonych wiosek, zagród i budynków. Obszar górski, kontrolowany przez powstańców kurdyjskich, jest zamknięty, niewiele wiadomo jak układa się tam życie gospodarcze, ale trudno oczekiwać, by Kurdom „uczepionym” skalistych zboczy mogło dziać się dobrze.

Według oficjalnej deklaracji kierownictwa Kurdyjskiej Partii Demokratycznej, któremu przewodzi przywódca ruchu kurdyjskiego Mustafa Barzani, Kurdowie nie chcą odrywać się od Iraku, który uważają za swoją ojczyznę. Gdyby nawet proponowano im odłączenie się, nie przyjęliby takiej sugestii. Kurdowie przeciwstawiają się dominacji Arabów na kurdyjskich terenach w północnych okęgach kraju — w liwach Mosul, Kirkuk, Erbil, Sulejmanija; domagają się uznania i szanowania praw mniejszości narodowej. Kurdowie powinni korzystać w Iraku z takich samych praw jak Arabowie. W dalszym ciągu deklaracja podkreśla postulat zapewnienia obszarom kurdyjskim bardziej sprawiedliwego udziału w korzyściach materialnych, jakie republika czerpie z eksploatacji złóż ropy naftowej głównie z terenów kurdyjskich w północnym Iraku.

Nadanie równych praw mniejszości kurdyjskiej natrafia na wiele trudności i to zarówno ze strony ekstremistów kurdyjskich, którzy odłączyli się od Barzaniego, jak i Arabów przeciwników definitywnego porozumienia. Do tych ostatnich należy m. in. część dowódców oddziałów irackich stacjonujących na północy; panuje przekonanie, że ich stanowisko wynika z dużych możliwości wzbogacenia się, jakie stwarza wojna.

Sprawa ułożenia zgodnego współzycia w ramach jednej republiki

Arabów i Kurdów będzie w Iraku wpływała prawdopodobnie jeszcze w ciągu przynajmniej kilkunastu nadchodzących lat. Pewnym optymizmem napawają deklaracje powtarzane przez rząd w Bagdadzie po porozumieniu z czerwca 1966 r. Wyrażają one stanowcze przekonanie, że najbardziej aktualnym zadaniem stojącym obecnie przed narodem irackim jest normalizacja sytuacji na północy kraju i że najważniejszy jest pokój jednakowo potrzebny Arabom i Kurdom. Z drugiej jednak strony element niepewności podtrzymuje np. opublikowany przez prasę na początku lutego 1968 r. tekst listu wystosowanego przez przywódcę Kurdów Barzaniego do prezydenta Francji de Gaulle'a z okazji pobytu w Paryżu prezydenta Iraku Arefa. W liście tym Barzani prosi prezydenta Francji, by odmówił sprzedaży broni dla Iraku, dopóki problem kurdyjski nie znajdzie rozwiązania, gdyż broń francuska przyczyniłaby się do „niszczenia kraju zamieszkałego przez Kurdów i do masakry cywilnej ludności”.

Tabela 2

Ludność wg pierwszego używanego języka [19]

Język	Liczba ludności
arabski	5 018 962
kurdyjski	1 242 774
perski	21 200
turecki	136 806
angielski	8 337
francuski	886
hindi	3 068
kaldyjski i asyryjski	61 053
inne	27 480
nie sklasyfikowano	19 394
ogółem	6 539 960

ZRÓŻNICOWANIE SPOŁECZEŃSTWA

Mniejszości

Poza Kurdami na pozostałą ludność, która różni się od podstawowej grupy, jaką tworzą iraccy Arabowie, składają się — jeśli brać pod uwagę tylko kryteria narodowościowe lub wyznaniowe — stosunkowo nieduże grupy Persów (liczby są właściwie nieuchwytnie, ponieważ występują znaczne przepływy, m. in. pielgrzymów, tylko częściowo rejestrowane;

część z nich zatrzymuje się w Iraku czasowo lub na stałe), Turkmenów, Ormian, Syryjczyków, Libańczyków, Asyryjczyków, Turków, Żydów, Pakistańczyków, Afganów, Hindusów, wreszcie małe lecz dość licznie rozrzucone gminy chrześcijańskie różnych obrządków — zwłaszcza wschodnich, a ponadto Jezydzi, Sabejczycy, wyznawcy Zoroastri i inni mniejszego znaczenia [8].

Tabela 3

Ludność według grup wyznaniowych [19]

Muzułman e	Chrześcija- nie	Żydzi	Sabej- czycy	Jezydzi	Inni	Nie okre- ślono	Ogółem
6 257 493	256 206	4 906	11 825	55 885	1 039	2 605	6 590 000

Ocenia się, że w latach 1948—1950, po wojnie w Palestynie i utworzeniu państwa Izrael, ponad 160 tys. Żydów wyemigrowało do Izraela, część jednak pozostała i tworzy gminy w większych miastach.

Chrześcijan różnych obrządków szacuje się łącznie na ok. 250 tys. osób. Najbardziej chrześcijańskim miastem w Iraku jest Mosul, ponadto gminy chrześcijańskie skupiają się w innych większych miastach. Jedną z charakterystycznych cech grup chrześcijańskich jest to, że z reguły są one pierwszym ogniwem, które przyswaja i adoptuje na miejscu europejskie wzory i nowości.

Odrębną egzotyczną grupę ok. 55 tys. osób stanowią Jezydzi. W okresie panowania tureckiego nie posiadali oni statusu uznanej sekty religijnej, jak to było np. udziałem chrześcijan czy żydów; uważani byli za muzułmańskich heretyków i dlatego zdarzało się, że cierpieli dotkliwie prześladowania. Mieszkają głównie w północnym Iraku w prowincji Mosul. Grupa ta pozostaje najdalej na uboczu od głównego nurtu przemian społecznych, które zachodzą w kraju, utrzymuje stare tradycje hierarchicznej organizacji i swoją izolację opłaca bodaj najgorszymi warunkami życia, jakie można spotkać w Iraku.

Spółeczność Asyryjczyków szacuje się w Iraku na ok. 60 tys. ludzi. Zamieszkiwali początkowo głównie wzdłuż granicy z Turcją, korzystali ze szczególnych względów, jakimi Anglicy obdarzali ich w niedawnej przeszłości [14]. Początkowo wspierali Anglików w walce z Turkami, a następnie zapełniali szeregi pomocniczych oddziałów wojskowych pozostających na służbie angielskiej. Posługują się syryjskim dialektem języka aramejskiego a wyznaniowo zalicza się ją do grupy chrześcijan obrządku nestoriańskiego, dzięki czemu pozostawali w dobrych stosunkach z kościołem anglikańskim. Arabowie zapamiętali Asyryjczykom bezwzględność, z jaką tłumili wraz z Anglikami powstania arabskie w okre-

się międzywojennym. Później na tym tle dochodziło do krwawych starć. Po ogłoszeniu formalnie już niepodległej monarchii w Iraku w 1932 r., część Asyryjczyków próbowała szukać schronienia w Syrii, w rok później przy próbie powrotu zostali zmasakrowani przez wojska arabskie. Obecnie antagonizmy nieco przycichły a Asyryjczycy rozproszyli się w drobnych grupach po kraju; dawne niechęci jeszcze nie znikły. Na miejscu w Iraku znajomość tych przeszłych wydarzeń może okazać się pomocna dla lepszego zrozumienia jeszcze spotykanych uprzedzeń.

Współczesne procesy przeobrażeń w dziedzinie stosunków społecznych przyczyniają się do szybkiej integracji dawniej izolowanych grup, szczególnie w większych miastach. Jakkolwiek potrzeba czasu na to, by zanikły tradycyjne podziały, proces unifikacji społeczeństw miejskich jest wyraźnie dość daleko posunięty, podczas gdy tradycyjne zwyczaje i dawny sposób życia utrzymują się jeszcze dość sztywno w zacofanych okręgach rolniczych.

Rolnicy

Ludzie, którzy utrzymują się z pracy w rolnictwie stanowią dominującą część społeczeństwa kraju.

Tabela 4

Zatrudnienie [19]

Sektor gospodarki	Zatrudnieni w tys.	% ogółu
rolnictwo	1 610	80
przemysł i transport	1'5	9
handel i usługi	215	11
ogółem	2 010	100

Wioski, zwłaszcza na terenach nawadnianych, są nieduże, przeważnie liczą 40 do 60 gospodarstw, co wynika z warunków pracy na sztucznie nawadnianych polach. Arabowie-rolnicy mieszkają w chatkach lepionych z niewypalanej gliny, pozbawionych okien, przeważnie w bezpośrednim pobliżu pól, na których pracują. Zazwyczaj „gospodarstwo” nie obejmuje żadnych innych zabudowań gospodarczych. Ziemię w większości przypadków ciągle jeszcze dzierżawią od właścicieli-przedsiębiorców mieszkających w miastach albo od pośredników. Podział dzierżawionych pól odbywa się w określonych odstępach czasu, wymiennie, często drogą lo-

sowania [22]. System ten nie skłania rolnika do troski o utrzymanie gleby w dobrym stanie jako, że dane pole uprawia tylko przejściowo i nie wie, która działka przypadnie mu przy następnym podziale. Chłopi z reguły wnoszą opłaty dzierżawne w naturze, oddając właścicielowi określoną część zbiorów.

Wyjałowienie i zasolenie gleby, w warunkach kiedy nie jest jeszcze dostatecznie rozpowszechnione stosowanie skutecznych środków zaradczych, zmusza fellachów do porzucania zdewastowanych pól i przenoszenia uprawy na nowe tereny. System ten ciągle się stosuje chociaż na coraz mniejszą skalę z powodu kurczenia się wolnych terenów nadających się do uprawy. Opłaty dla właścicieli mieszkających poza wioską, pobierają wyznaczeni poborcy. W przypadku, kiedy właścicielem ziemi jest przywódca plemienia zwany szejkiem i rezyduje w mieście, często spełnia on jeszcze różne funkcje państwowe w prowincjonalnej administracji a jego interesów w wiosce pilnuje zastępca, zazwyczaj członek rodziny, również tytułowany wtedy szejkiem. Zgodnie z dawnym porządkiem chłopi powinni w swoim szejku widzieć nie tylko właściciela i przywódcę, ale również dobrego ojca plemienia, który najlepiej troszczy się o ich interesy. Tak głęboko zakorzeniona tradycyjna postawa, żywa zwłaszcza w odległych okręgach prowincjonalnych, hamuje rozwój inicjatywy chłopów i bardzo utrudnia radykalizację ich postaw, co byłoby najskuteczniejszym poparciem dla idei reform i przeobrażeń społecznych na wsi.

W wiosce zazwyczaj znajduje się herbaciarnia (czajchane) dla mężczyzn oraz mały sklepik z herbatą, cukrem, tytoniem, naftą itp. artykułami codziennego użytku. Wodę pitną czerpie się wprost z kanałów nawadniających, gdyż tylko wyjątkowo można w wioskach spotkać źródła lub studnie. Wodę mieszkańcy przechowują w charakterystycznych glinianych naczyniach, w których dzięki parowaniu utrzymuje się niższa temperatura. Przy gospodarstwach nie buduje się pralni, kąpielisk, ustępów; prymitywne kanały, zwłaszcza te o słabym przepływie, są przeto silnie zanieczyszczone. Odbija się to niekorzystnie na stanie zdrowia ludności.

Życie mieszkańców gospodarstwa koncentruje się z reguły na podwórzu, gdzie również trzymane jest bydło. Podstawowe paliwo używane w gospodarstwach domowych stanowi nawóz zwierzęcy mieszany ze słomą i suszony na słońcu; ogniska rozpala się przed chatą.

Zwyczajnie dnia codziennego, dają kobietom wiejskim większą swobodę niż kobietom mieszkającym w miastach [21]. Wynika to po prostu z wymogów życia i pracy na wsi; izolacja płci nie jest możliwa a okrycia muszą być dostosowane do pracy. Wzajemne kontakty towarzyskie w zasadzie nie podlegają ograniczeniom, kobiety wspólnie z mężczyznami bio-

raż udział w świętach wioskowych. Tylko dla mężczyzn pozostaje zastrzeżona izba gościnna w domu szejka. Podstawową formą wypoczynku są długie gawędy przed domostwami.

Wieloletństwo jest oficjalnie usankcjonowane przez religię muzułmańską. Ojciec wydając córkę za mąż obowiązany jest wyposażyć ją możliwie zasobnie (zależy to oczywiście od zamożności) w złotą biżuterię, która jest rodzajem ubezpieczenia na wypadek rozwodu. Kandydat na męża zobowiązany jest, tradycyjnym zwyczajem, złożyć ojcu dziewczyny prezenty, o uzgodnionej uprzednio wartości, co — w połączeniu z długo toczącymi się zwykle przy takiej okazji układami — mylnie bywa interpretowane jako zwyczaj „kupowania” żony.

Najstarsze zwyczaje zachowały się w odległych i trudno dostępnych okęgach południowego Iraku wśród tzw. Arabów błotnych, żyjących wśród rozlewisk rzecznych i jezior. Zachowała się tam instytucja małżeństw czasowych, zwanych po arabsku „mut'a”. Istnieje założenie, że tego rodzaju małżeństwo jest okresowe, dzieci pozostają w domu ojca, a kobieta wraca do swego rodzinnego domu i ponownie może być wydana za mąż w zamian za uzgodnione prezenty dla domu ojca dziewczyny.

Zgodnie z szacunkiem z 1965 r. ok. 70% żonatych mężczyzn w Iraku posiadało więcej niż jedną żonę. Poligamia utrzymuje się głównie w zacofanych okęgach wiejskich, gdzie jest źródłem prestiżu dla zamożnych gospodarzy. W miastach prestiż zapewniają już inne, nowocześniejsze atrybuty.

Niektórzy autorzy dopatrują się podobieństwa w postawach irackich chłopów z zacofanych okęgów z cechami rolniczych społeczności Europy Zachodniej przed rewolucją przemysłową [9]. W działaniu ludzie kierują się przede wszystkim tradycją, ustalonym zwyczajem, postępują tak, jak od wieków postępowali ich przodkowie i sama myśl o możliwości odstąpienia od tych tradycji wydaje się bardzo ryzykowna. Największym autorytetem cieszą się najstarsi członkowie rodów, ponieważ w prymitywnych warunkach oni zgromadzili najwięcej życiowego doświadczenia. Dla takich społeczności charakterystyczne jest przywiązywanie dużej wagi do dobrego imienia jednostki. Utrata honoru obciąża również rodzinę i należy bodaj do najdotkliwszych kar, jaką społeczność może obłożyć jednostkę. Tradycyjnie też, nie wiadomo dlaczego, niektóre zajęcia rolnicze nie znajdują uznania w oczach fellachów, a ludzi, którzy z różnych względów nimi się zajmują, uważa się za należących do nieco niższej kategorii według lokalnie uznawanej klasyfikacji. Na przykład nie znajduje uznania hodowla drobiu i uprawa warzyw, pomimo, że — racjonalnie prowadzone — są to dziedziny bardziej dochodowe, niż tradycyjna uprawa zbóż [3].

Koczownicy

Koczownicy uważają, że ich zajęcie jest „lepsze” od pracy rolnika na polu. W ich pojęciu „umiejscowiona” praca fizyczna jest zajęciem gorszej kategorii w porównaniu z hodowlą, przewozami, pośrednictwem w handlu, służbą wojskową, przewodnictwem itp.

Wśród koczowników, w porównaniu z innymi Arabami, najsilniej utrzymuje się poczucie wspólnoty plemiennej, znaczenie władzy szejka, tradycja gościnności niemal obowiązująca, wywodzi się zapewne z trudnych warunków bytowania na pustyniach, gdzie odmówienie jadła lub napoju mogłoby się dla podróżnego skończyć tragicznie. Koczownicy, mimo iż należą do kategorii najbiedniejszych mieszkańców Iraku — uważają siebie za najwyższej postawionych w społecznej hierarchii Arabów [16].

W szczegółach zwyczaje koczowników nieco się różnią zależnie od plemienia i okolicy, w której przebywają. Latem zakładają oni obozy w pobliżu źródeł wody, ponieważ stada w tym okresie muszą być pojone codziennie. Na jesieni, wraz z wystąpieniem deszczów, przesuwiają się głębiej w tereny stepowe i rozpraszają. Miejsce obozowania zmieniają co dziesięć dni, gdyż na taki okres wystarcza zazwyczaj paszy w okolicy, a obozowisko nadaje się do użytku ze względów sanitarnych. Żywią się głównie mlekiem wielbłądzim i daktylami, podczas wizyty gości zwyczaj nakazuje zabicie zwierzęcia (najczęściej jest to jagnię) dla przyrządzenia potraw mięsnych.

W określonej porze roku udają się w pobliże wybranego miasteczka, zakładają tam obóz i przez kilka tygodni poświęcają się transakcjom handlowym, ponieważ najprostsze operacje handlowe, zgodnie z arabskim zwyczajem, przeciągają się w nieskończoność — co dla koczowników stanowi coś w rodzaju ferii wypoczynkowych. Nawet na ulicach Bagdadu można wtedy zauważyć grupy przechadzających się koczowników, którzy czasowo obozują pod miastem.

Miasto

Ludzie mieszkający w miastach stanowią mniejszą część społeczeństwa kraju. Dokładne proporcje, z powodu wspomnianych już wyżej trudności z gromadzeniem danych statystycznych, nie są znane. Ponadto mamy do czynienia, podobnie jak i w innych krajach rozwijających się, z wątpliwością, kogo uważać za mieszkańca miasta. Wydaje się bliskie prawdy określenie, że w Iraku ok. 40% ludności stanowią mieszkańcy miast i osiedli uznanych za miasta, chociaż natychmiast trzeba zastrzec, że poważna część tych ludzi, gdyby zainteresować się źródłem ich utrzy-

mania, kwalifikowałyby się do grupy rolników. Jest to szczególnie prawdziwe w przypadku małych osiedli.

Nie ulega natomiast wątpliwości, że miasta są terenem najgłębszych i najszybciej postępujących przeobrażeń społecznych, przy czym zjawisko to z całą jaskrawością wystąpiło dopiero w ostatnim dziesięcioleciu (1958—1968). W Iraku znaczenie miast w procesie przeobrażeń społecznych wynika głównie z następujących powodów:

1. Miasta są ośrodkami szeroko pojętej „nowoczesności”. W szczególności dotyczy to stolicy kraju Bagdadu ale także co najmniej kilku innych miast-ośrodków regionalnych, jak Mosul, Basra czy Kirkuk, co sprawia, że Iraku raczej nie można zaliczyć do krajów rozwijających się z nieproporcjonalnie rozwiniętym tylko jednym miastem — stolicą.

2. Po zerwaniu feudalnych więzów na wsi, miasta stały się celem wędrówki setek tysięcy byłych chłopów i wyrobników poszukujących nowych zajęć, część z nich jednak wraca po krótszym lub dłuższym okresie pobytu w mieście do stron rodzinnych, przenosząc nowo poznane idee w najdalsze zakątki kraju. Znaczenie tej drogi przekazywania informacji polega w Iraku na tym, że większość ludności stanowią analfabeci, w skali kraju brak jest innej sprawnej i powszechnej sieci przekazu wiadomości.

3. Migranci w miastach (przeważnie bezrobotni), najczęściej po raz pierwszy zaczynają tworzyć zwarte, jednorodne społecznie grupy reprezentujące, chociażby przez swoją masę, pewną siłę. Takie wydarzenia jak wypłacanie zasiłków, darmowy rozdział żywności itp. są często pierwszym impulsem dla biedaków z odległych prowincji do przyswojenia świadomości obywatela, którego ktoś dostrzega i z którym ktoś się liczy.

W pewnej sprzeczności z nową społeczną rolą miast pozostaje utrzymujący się w nich tradycjonalizm i wynaturzony, w stosunku do rzeczywistych potrzeb kraju, rozwój. Najogólniej biorąc, wynika to ze zbyt wolnych przeobrażeń strukturalnych gospodarki. Inwestycje produkcyjne w miastach są zbyt słabe, by mogły zapewnić pracę wciąż rosnącej rzeszy bezrobotnych. Nasilające się luksusowe budownictwo mieszkaniowe, powstawanie nowych sklepów, hoteli i garaży bynajmniej nie przyczynia się do wzrostu produkcji żywności w kraju, której przede wszystkim poszukują bezrobotni i doraźnie zarabiający w miastach. Jest raczej odwrotnie, byli chłopci, przekształceni w murarzy i tragarzy przestali produkować żywność, a poszukują jej na rynku. Stąd m. in. bierze się stała zwyczajka cen artykułów żywnościowych.

W miastach, a szczególnie w starych dzielnicach, występuje niezmiennie zjawisko utrzymywania się odseparowanych ghatt, w których gromadzą się ludzie połączeni jakimiś wspólnymi cechami. Przy tym tak niewiele zmieniło się w wyglądzie i klimacie starych zaułków i targo-

wisk (suków), że opisy tych miejsc sporządzone przed dziesiątkami lat dosyć wiernie oddają ich dzisiejszy wygląd.

Wracając do występowania izolowanych dzielnic miejskich, czy może lepiej „kwartałów”, jako że chodzi często o niewielką część dzielnicy we właściwym tego słowa znaczeniu, łatwo można zauważyć, że taką jednoczącą cechą może być narodowość, w innym przypadku wyznawanie tego samego lub podobnego obrządku, a także wykonywanie pokrewnego zawodu w przypadku rzemieślników lub podobnego rodzaju pracy najemnej (tragarze, służący, przewoźnicy itp.). Podziały takie są szczególnie silne w starych dzielnicach, które charakteryzuje bezładne stłoczenie tandetnych domostw i niski poziom życiowy ludności — znaczna jej część nie ma stałych źródeł zarobkowania. W dzielnicach tych z reguły brak jest jakichkolwiek urządzeń sanitarnych, służby zdrowia, opieki socjalnej, a nawet przedstawiciele władz miejskich niechętnie się w nie zapuszczają. Stąd zapewne formowanie się mniejszych dzielnic o możliwie jednorodnym składzie mieszkańców zapewniało ludziom poczucia bezpieczeństwa, swojskości, pomocy w razie potrzeby, swobody w kontynuowaniu odmiennego sposobu życia itd. Z upływem czasu mogło się zdarzyć, że choć zanikły niektóre odrębności, na ich miejsce ukształtowała się własna tradycja dzielnicy i obecnie w niektórych miastach zdarza się, że ludzie identyfikują swoją pozycję w społeczności większego miasta naprzód pochodzeniem z dzielnicy, a dopiero później według innych cech [6].

Obok utrzymujących się podziałów społecznych w starych dzielnicach, nowym zjawiskiem okresu powojennego, a dokładniej okresu po obaleniu monarchii, było powstawanie jeszcze bardziej prymitywnych, niż stare zaułki, dzielnic tymczasowych szałasów i lepianek, w których znajdowali schronienie migranci z przeludnionych wsi. Rodziny chłopskie, uwolnione przez rewolucję od samowoli obszarników, ruszały z niektórych okręgów gromadnie w poszukiwaniu lepszego losu w miastach, w których od dawna już wegetowało wielu bezrobotnych. Miasto nie tylko nie potrzebowało nowych rąk do pracy, przeciwnie — narastały problemy związane z bezrobociem, nadmiernym przyrostem naturalnym, brakiem wody, mieszkań itd. W takiej sytuacji, po opanowaniu rozprzężenia pierwszych kilku lat po rewolucji, władze państwowe podjęły energiczną akcję likwidowania siedlisk napływowej ludności. Zastosowano wszystkie dostępne metody usunięcia żywołowo rosnących osiedli lepianek. Istotnie taki niekontrolowany rozwój osiedli napływowej ludności wokół i tak już przeludnionych większych miast stwarzał nierozwiązalne problemy żywnościowe, mieszkaniowe, zatrudnienia i stabilizacji tych ludzi. Widoczne to jest najwyraźniej na przykładzie Bagdadu.

Dla części przybyszów władze miejskie Bagdadu i Mosulu zbudowały pospiesznie niezbyt wykwindnie zaprojektowane, ale schludne i wyposa-

żone w kanalizację i światło elektryczne osiedla złożone z setek jednokowych domków. Pozostalej masie migrantów polecono wracać do rodzinnych wiosek. Rozterkę przy podejmowaniu decyzji powrotu likwidowały buldożery, które równały z ziemią gliniane lepianki i trzciniowe szałaszy. W ten sposób zlikwidowano zwarte siedliska biedaków na przedmieściach, które w okresie szczytowego nasilenia migracji do Bagdadu zamieszkiwało podobno kilkaset tysięcy osób.

Wyjątkowo silny „rozwoj” przeżyło miasto Kirkuk. W dwudziestolecu powojennym nastąpił przeszło dziesięciokrotny wzrost liczby mieszkańców, od ok. 25 tys. do przeszło 300 tys. Prosperity Kirkuku związane jest oczywiście z przemysłem naftowym, ale bynajmniej nie w stopniu usprawiedliwiającym tak intensywną migrację do miasta. Przemysł naftowy, jak wiadomo, zatrudnia niewielką liczbę wysoko kwalifikowanych specjalistów, spośród których poważny procent stanowią Europejczycy. Ich potrzeby konsumpcyjne zaspokajają w głównej mierze import, gdyż tylko towary importowane zapewniają tego rodzaju konsumentom standard, do jakiego są przyzwyczajeni. Niemniej jednak, nawet liczebnie niezbyt duża grupa ludności o wysokich dochodach stwarza zapotrzebowanie na mało wyspecjalizowane usługi miejscowe, np. na służbę domową, ogrodników, szoferów itp. W kraju z jawnym i ukrytym bezrobociem w takich warunkach na jedno miejsce zatrudnienia pojawia się kilkadziesiąt kandydatów, co w warunkach bardzo niskich wymagań jeśli chodzi o płacę, prowadzi do karykaturalnego tzw. przeludnienia usługowego.

Podobnie szybko, choć na znacznie mniejszą skalę, wyrosło na (prześląkniętych naftą) piaskach miasto Zubeir.

Ponadto, nawet bez urzędowych statystyk wiadomo, że jeszcze dwie kategorie miast Iraku zwiększają szybko liczbę mieszkańców w omawianym powojennym okresie, a mianowicie: 1) dwa „święte miasta”, Kerebela i Nedżef, co związane jest z obsługą wzrastającego ruchu pielgrzymów oraz z pozostawianiem części z nich na stałe w tych miastach, 2) miasta leżące na skrzyżowaniach ważnych szlaków komunikacyjnych, grupę tę reprezentują miasta Ramadi, Baquba, Khanakin, Hilla, Nasirija.

Tego rodzaju nasilone ruchy ludności w obrębie kraju, liczącego zaledwie kilka milionów mieszkańców, były wydarzeniem bez precedensu i musiały bardzo głęboko poruszyć skostniały od wieków układ stosunków społecznych. Nie ulega wątpliwości, że w ostatnim dziesięcioleciu wytworzył się w Iraku nowy klimat stosunków społecznych, charakteryzujący się nigdy w tym kraju nieznanym wzrostem osobistej swobody jednostki, łatwością zmiany miejsca zamieszkania, możliwościami rozprzestrzeniania się nowych idei i informacji, co sprzyja wyrównywaniu się społecznych różnic.

Oczywiście procesy te zostały dopiero zapoczątkowane. Przeżytki starego układu stosunków w niektórych prowincjach są jeszcze bardzo silne lub prawie nie naruszone, możliwość wyjazdu ze wsi nie zapewnia pracy i poprawy bytu w mieście, niemniej trzeba pamiętać, że jeszcze dziesięć lat temu chłopu, który uciekł z obszarniczego latyfundium groziło po schwytaniu zatłuczenie na śmierć kijami lub ścięcie.

Wielkie miasta nie pozwalają na rozrost dzielnic lepianek, nikt nie może jednak przeszkodzić lokowaniu się pojedynczo lub małymi grupami nowych migrantów w już istniejących zatłoczonych miejskich zaułkach. Żadna forma kontroli administracyjnej tam nie sięga. W rezultacie wiadomo, że miasta się rozrastają przez zagęszczanie już wypełnionych po brzegi slumsów⁵. Ponieważ dotąd nikt nie opracował realistycznych projektów rozwiązania tego problemu społecznego, władze miejskie mają nadzieję, że wybrana droga doraźnego hamowania napływu, o której wiedzą, że nie jest skuteczna, stworzy jednak jakiś regulator dopuszczalnej pojemności.

Nieco odmienny charakter mają migracje ludności z okręgów rolniczych do Basry, największego miasta i jednocześnie portu w południowej części kraju. W mieście i bezpośrednim jego pobliżu znajduje się wiele zakładów i przedsiębiorstw związanych z plantacyjną uprawą daktyli w tym rejonie kraju. Od lat istnieje tu tradycja napływu sezonowych robotników na czas zbiorów i przerobu owoców [12]. Po sezonie robotnicy ci wracają do stałych miejsc zamieszkania a tylko nieliczni wyczekują na zajęcie w porcie lub na werbunek do pracy w pobliskim Kuwejcie, który podnieca wyobraźnię perspektywą bardzo wysokich, jak na miejscowe stosunki, zarobków. Ponadto Basra jest właściwie kompleksem osiedli rozrzuconych na znacznej przestrzeni i w tych warunkach obozowiska szałasów, lokowanych często wśród tropikalnej roślinności wzdłuż rzecznych rozlewisk, nie stanowią tak ciężkiego problemu dla władz komunalnych, jak w przypadku Bagdadu czy Mosulu.

Tradycyjny podział na dzielnice według grup społecznych zanika zupełnie w najmłodszych, nowoczesnych częściach miast. Nowo powstające, luźno zabudowane willowe dzielnice typu europejskiego zamieszkują przedstawiciele różnych narodowości i zawodów, przy czym w nowych warunkach różnice grupowe stosunkowo szybko zanikają prawie zupełnie. Mieszkańców nowych dzielnic łączy jednak wspólna cecha — wyższy, w porównaniu z mieszkańcami starych zaułków, standard życiowy.

Poza obrębem większych miast, w których dokonały się największe zmiany i przesunięcia ludności (niestety przeważnie nierejestrowane i dla-

⁵ W Iraku osiedla złożone z lepianek zamieszkałych przez biedaków nazywają się „sarifa”.

tęgo w ogóle stosunkowo mało zbadane), dawne podziały przestrzenne według grup czy warstw ludności, które czymś szczególnym, choć często pozornie mało istotnym, różnią się od ogółu mieszkańców, najwyraźniej zachowują się w głębi kraju, w małych miasteczkach i okręgach rolniczych. To raczej subiektywne odcinanie się małych grup od ogółu mieszkańców, podnoszenie znaczenia przynależności plemiennej jest w Iraku dosyć charakterystycznym zjawiskiem wśród tradycyjnych społeczności w przeciwieństwie do środowisk inteligenckich, których członkowie zdecydowanie określają siebie jako obywatele Iraku, zapominając o dawnych regionalnych różnicach pochodzenia.

ROZWÓJ LUDNOŚCI A ROZWÓJ GOSPODARCZY

Na podstawie dostępnych materiałów publikowanych i obserwacji życia w kraju, nietrudno dojść do wniosku, że w Iraku występuje niewykorzystywana produkcyjnie nadwyżka siły roboczej. Nie kusząc się na określenie wielkości tej nadwyżki (różnych form bezrobocia) ani o bliższą charakterystykę różnych stron tego zjawiska, zatrzymamy się na kilku zagadnieniach, które z tego faktu wypływają.

Po pierwsze, szczególne nasilenie występowania niewykorzystywanych produkcyjnie rąk do pracy daje się obserwować w stolicy i kilku innych większych miastach. Przy czym ludzie ściągają do miast z powodu braku środków utrzymania we względnie przeludnionym i stagnującym sektorze rolnym. Miasta tych ludzi nie potrzebują, nie zapewniają migrantom stałych miejsc pracy z powodu niedostatecznego rozwoju zakładów produkcyjnych⁶. W rezultacie ludzie z prowincji szukają środków do życia angażując się do różnych doraźnych zajęć, jakie oferuje wielkie miasto, jego bazy, transport, budownictwo i usługi. W dalszej konsekwencji emancypacja migrantów, przeważnie analfabetów bez żadnego przygoto-

⁶ „Nadmierne zurbanizowanie” Iraku wynika także z czysto teoretycznych rozważań, które usiłują ustalić przybliżone proporcje roli różnych sektorów w całości życia gospodarczego kraju w zależności od tego, na jakim poziomie kształtuje się w rozpatrywanym kraju wytwarzany dochód narodowy w przeliczeniu na 1 mieszkańca. Próby tego rodzaju omawia Frederic Shorter [18]. Rozważania tego rodzaju, jakkolwiek nie można im odmówić wartości, zawierają niewątpliwie uproszczenia zniekształcające istotne zagadnienia gospodarcze danego kraju. Dające się zauważyć przy pomocy omawianych przez F. Shorter’a teoretycznych prawidłowości „odchylenia od normy” powinny być bodźcem dla poszukiwania rzeczywistych przyczyn w konkretnej rzeczywistości wybranego kraju. Nie trafia np. do przekonania wyjaśnienie, zawarte w omawianej pracy, że obserwowane przeludnienie miast w Iraku i niektórych innych krajach Bliskiego Wschodu jest w dużym stopniu wynikiem znaczenia komunikacyjnego obszaru. Ilość zajęć, jakie oferuje obsługa Kanału Sueskiego, rurociągów ropy naftowej, portów i autostrad, nie pozostaje w żadnej proporcji do tłumów szlifujących miejskie bruki.

wania zawodowego, jest zahamowana. Etap przekształcania tych ludzi w stałych pracowników o pewnym stopniu wiedzy fachowej, jest odsuwany w przyszłość.

Po drugie, rozwiązanie trudności sektora rolnego wymaga m. in. uwzględniania kilku ważnych zagadnień jednocześnie, a mianowicie przyspieszenia ewolucji tradycyjnych stosunków społecznych i postaw kulturalnych, konsekwentnej reformy praw własności ziemi w kierunku wyeliminowania zależności dzierżawnych, opracowania programu zapobiegania daleko posuniętej dewastacji gleby na gruntach ornych, konieczności nawadniania większości pól uprawnych. Bardzo ważnym i dotychczas nierozwiązanym problemem jest sprawa irygacji. W Iraku, co jest swego rodzaju *curiosum*, na ziemiach nawadnianych dominuje ekstensywny typ gospodarki. Wprowadzenie na pola traktorów, stosowanie sztucznych nawozów, nowoczesnych metod agrotechnicznych, nie wpłynęło na zwiększenie opadów, które w nizinnym Iraku nie wystarczają dla uzyskania jakichkolwiek plonów. Dlatego irygacja jest nieodłącznym elementem gospodarki rolnej w Iraku. Jednocześnie wysokie koszty budowy urządzeń irygacyjnych, ich konserwacji i użytkowania sprawiają, że koszty produkcji rolnej, a zwłaszcza produkcji zbóż, muszą być wyższe od kosztów ponoszonych w krajach, gdzie nie ma potrzeby nawadniania ziemi. Dla rozwiązania skomplikowanych problemów, jakie niewątpliwie kryje w sobie planowanie kroków w kierunku przebudowy i rozwoju rolnictwa, Irak potrzebuje licznych kadr fachowców różnych specjalności. Obecnie Irak odczuwa dotkliwy ich brak, który nie może być uzupełniony w krótkim okresie czasu, co znaczy, że rozwiązania problemów irackiej wsi nie należy oczekiwać w krótkim czasie.

Po trzecie, sytuacja gospodarcza Iraku, który na podstawie powyższych rozważań możemy zaliczyć do grupy krajów rozwijających się z wyraźnie odczuwalną nadwyżką siły roboczej⁷, posiada cechy tzw. „nie-

⁷ J. Fei i G. Ranis [7], pod patronatem Economic Growth Center of Yale University, podjęli interesującą, teoretyczną próbę uchwycenia pewnych ogólnych prawidłowości kształtowania się sytuacji gospodarczej w krajach rozwijających się pewnego określonego typu i w związku z tym próbę sugestii różnych rozwiązań z dziedziny praktycznej polityki gospodarczej. O zaliczeniu do „określonego typu” krajów rozwijających się, będących przedmiotem zainteresowania autorów, decyduje wystarczająco jednoznaczne zjawisko występowania nadwyżki siły roboczej. Niestety, chociaż jednoznaczne, jest to kryterium zbyt uniwersalne, by skonstruowany na jego podstawie model teoretyczny mógł się sprawdzać lub służyć pożytkiem w przypadku wybranych poszczególnych krajów z grupy „przeludnionych”.

W Iraku np. podlega dyskusji ograniczoność areалу ziem nadających się potencjalnie do uprawy i w związku z tym stopień przeludnienia rolnego. Ponadto w warunkach gospodarki zacofanej niesłychanie trudno jest określić liczbę ludzi zbędnych w rolnictwie, jako że nie sposób znaleźć przykłady ludzi, którzy by na wsi nie wykonywali w ciągu dnia absolutnie żadnych czynności, co znaczy, że

pomyślnego cyklu rozwoju". Cykl ten, w odróżnieniu od „cyklu pomyślnego”, który może ilustrować znany skądinąd przykład rozwoju gospodarczego Japonii, charakteryzuje się stagnacją sektora rolnego wypychającego rosnącą nadwyżkę siły roboczej do miast. Przemysł natomiast rozwija się niejako w oderwaniu od konkretnych realiów kraju, powstają nieliczne ale za to nowoczesne (kapitałochłonne) zakłady zatrudniające stosunkowo niewielką liczbę wysoko kwalifikowanych pracowników. Zatem w Iraku, w warunkach eksplozji demograficznej, stagnacji produkcji środków żywności, zapotrzebowania na fachowców technicznych i ograniczonych możliwości zatrudnienia nadwyżek siły roboczej w przemyśle, niepomyślny cykl rozwoju nie wywołuje bardziej ostrych reperkusji dzięki dopływowi dewiz, które skarb państwa otrzymuje z tytułu udzielonych koncesji naftowych i obraca na opłacenie importu niezbędnych artykułów. Nie stanowi to jednak rozwiązania w dłuższej perspektywie czasu.

Dotychczasowe rozważania skłaniają do wyciągnięcia dalszych wniosków, a mianowicie, że wymogi planowego i przyspieszonego rozwoju

nie można określić punktu krytycznego migracji, która by nie spowodowała żadnego spadku produkcji rolnej.

Ponadto Irak, dzięki nafcie, nie cierpi na brak kapitałów. Pomijając w tym miejscu zagadnienie inwestycji państwowych, nietrudno zauważyć, że ograniczona skłonność do inwestowania ze strony prywatnych przedsiębiorców wynika głównie nie z powodu braku środków, ale z małej atrakcyjności warunków inwestowania na miejscu w kraju. Autorzy zdają się też m. in. zakładać, że możliwości zatrudnienia ludzi w przemyśle limitują inwestycje, przechodząc do porządku nad ważnym w krajach Trzeciego Świata zagadnieniem technicznego i psychicznego przygotowania ludzi do podjęcia często dla nich nowego rodzaju zajęcia. W znanym mi przypadku z Iraku, instruktaż dla nowo angażowanych robotników budującego się zakładu, rozpoczynał się od nauki posługiwania się zegarem i wyjaśnień, że praca będzie trwała „od godziny do godziny”, a nie od wschodu do zachodu słońca. Dlatego postulowanie możliwości płynnego zwiększania zatrudnienia w przemyśle, jeśli tylko istnieją po temu odpowiednie kapitały, wydaje się wątpliwe a ponadto można by znaleźć jeszcze i inne wątpliwości ekonomiczne. Jeśli chodzi o nowoczesność w przemyśle, to z praktyki wiadomo, że usprawnienia mają przeważnie charakter intensywny, ograniczający zatrudnienie. Fei i Ranis uważają ten fakt za godny pożałowania, a w każdym razie za uchybienie przedsiębiorców lub czynników rządowych odpowiedzialnych za uprzemysłowienie, podczas gdy dzisiaj nie ma już zupełnie swobodnego wyboru techniki produkcji. Technologię narzuca produkt, który ma być wytwarzany (sztucznych włókien lub nawozów nie można wytwarzać sposobem chałupniczym). Autorzy zauważają, że korzystniejsze warunki przechodzenia chłopów do pracy w zajęciach nierolniczych istnieją tam, gdzie występują „podwójni przedsiębiorcy” (obszarnik-kapitalista). Poniękad jest to słuszne, ale wydaje się, że znacznie lepiej rolę „podwójnego przedsiębiorcy” może spełniać państwo. Wartość książki m. in. polega na tym, że zwraca uwagę, iż do szczupłych często zasobów krajów rozwijających się należy także ich potencjał ludnościowy, tylko trzeba umiejętnie zabrać się do jego wykorzystania.

całej gospodarki pozwalają oczekiwać dalszego wzmocnienia roli państwa w dziedzinie integrowania społecznego i kulturalnego społeczeństwa kraju. W najbliższym okresie przejawia się to prawdopodobnie w znacznej rozbudowie ujednoczonego, państwowego szkolnictwa różnych szczebli. Przypuszczenie to potwierdzają już obecnie wyraźne wysiłki zmierzające do upowszechnienia oświaty podstawowej, zawodowej i zwiększenia liczby szkół wyższych. Równolegle zwiększa się zakres centralnego planowania gospodarczego.

Na rozwój gospodarczy w najbliższych latach będzie w pierwszym rzędzie oddziaływało nie tyle zapotrzebowanie rynku na różne artykuły, ile konieczność zaradzenia narastającym problemom wywoływanym przez przeludnienie i bezrobocie.

I wreszcie w obecnym okresie konsolidowania się ruchu panarabskiego, który przeciwstawia się obcej dominacji państw imperialistycznych, niemożliwe jest oddzielenie wewnętrznego procesu kształtowania gospodarki w Iraku od problemów nurtujących sąsiednie kraje arabskie. Wzrost znaczenia wydarzeń na całym Bliskim Wschodzie dla poszczególnych krajów zdaje się nie ulegać wątpliwości, co wnosi jeszcze jeden dodatkowy element do trudności związanych z przewidywaniem rozwoju przyszłych wydarzeń.

LITERATURA

- [1] Adams D., 1958. *Iraq's People and Resources*. Univ. of California Press. Berkeley.
- [2] Annual Report. 1966. The Central Bank of Iraq, Statistical and Research Dept. Baghdad.
- [3] Al-Barazi Nuri K., 1961. *The Geography of Agriculture in Irrigated Areas of the Middle Euphrates Valley*. College of Arts, Baghdad Univ. Al-Aani Press. Baghdad.
- [4] Cressey G. B., 1958. The Shatt-al-Arab Basin. "The Middle East Journal", V. 12 no 4 s. 448—460.
- [5] Edmonds J. C., 1957. *Kurds, Turks and Arabs. Politics, Travel and Research in North-Eastern Iraq*. Oxford Univ. Press, London.
- [6] Al-Feel M. R., 1964. *Iraq. Geographic Study, Social and Economic Development*. Dar Al-Joumhourieh. Baghdad.
- [7] Fei J. C. H., Ranis G., 1964. *Development of the Labor Surplus Economy: Theory and Policy*. Homewood.
- [8] Gorelikow C. G., 1963. *Irak*. Izd. Geogr. Lit. Moskwa.
- [9] Harris G. L., 1958. *Iraq., Its People, Its Society, Its Culture*. Human Relations Area Files Press. New Haven.
- [10] Hourani H. A., 1946. *Minorities in the Arab World*. R.I.I.A., London.
- [11] Jawad H., 1945. *Social Structure in Iraq. Facts and Prospects in Iraq*, no 6. New Publishers, Baghdad.
- [12] Al-Khalaf J., 1964. Tigris Basin. *Iraqi Geogr. Journal*, V. II, s. 1—20.

- [13] Longrigg S. H., 1953. Iraq 1900—1950. A Political, Social and Economic History. R.I.I.A. Oxford Univ. Press.
- [14] Marayati A. A., 1961. Diplomatic History of Modern Iraq. Speller and Sons, New York.
- [15] Pallis S. A., 1956. The Antiquity of Iraq. E. Munksgaard Ltd., Copenhagen.
- [16] Qubain F. I., 1958. The Reconstruction of Iraq. Praeger. New York.
- [17] Results of the Population Census in Iraq 1947. Gov. of Iraq. Al-Rabita Press, Baghdad.
- [18] Shorter F. C., 1966. The Application of the Development Hypothesis in Middle Eastern Studies. "Economic Dev. and Cult. Change", V. XIV, no 3, s. 340—354.
- [19] Statistical Abstract, 1963. Iraq Gov. Press, Baghdad.
- [20] Statistical Survey, 1962. Iraq Gov. Press, Baghdad.
- [21] Stoakes F., 1958. Iraq. Bent Ltd. London.
- [22] Warriner D., 1957. Land Reform and Development in the Middle East. R.I.I.A. London.
- [23] Willcocks W., 1928. Irrigation of Mesopotamia. Spon Ltd. London.

Бронислав Чиж

ПРОБЛЕМЫ НАСЕЛЕНИЯ В РАЗВИТИИ ИРАКА

Резюме

Проблемы населения в Ираке рассматриваются в статье прежде всего в аспекте экономического развития страны. Ибо свойственная каждой стране система отношений населения оказывает прямое влияние на экономический потенциал страны, возможности планирования и осуществление проектов экономического развития в масштабе всей страны.

Характеристика населения включает: рост численности населения страны в последнее столетие, проблему арабско-курдских отношений на фоне географической среды и естественных богатств. Отмечается сильная социальная и культурная дифференциация населения, а также существование многочисленных групп национальных меньшинств.

При характеристике населения по трудовым признакам — землепашцев, скотоводов и жителей городов — обращается внимание на их жизненное положение, образование, использование методов труда, отношение к современным методам труда и на процесс овладения ими. Все это рассматривается на фоне общего экономического положения страны, ситуации на бирже труда и перспектив экономического развития, а также социальной эволюции населения Ирака в последние десятилетия.

Экономическое развитие, особенно в отсталых странах, требует такого изменения социально-общественной системы, которое ликвидировало бы культурную отсталость, безграмотность, традиционные производственные отношения.

Дело в том, что населению отсталых стран, в общем с низким уровнем

просвещения, приходится в относительно короткое время знакомиться с разнообразными новинками, причем по мере технологического процесса это явление принимает все более интенсивный и ускоренный характер. Это влечет за собой дополнительное расслоение — и так уже раздробленного населения — на малые группы, увлекшиеся технологическим прогрессом, и массы тех, что остались в стороне, что означает, что с каждым днем все больше и больше отдаляются от ведущих квалифицированных техников.

Автор делает заключение, что в Ираке имеются неиспользуемые излишки рабочей силы, количество которых практически трудно определить. Особенно это можно заметить в столице Ирака и других крупных городах. Причем люди мигрируют в города из-за нехватки средств к существованию и застоя в сельскохозяйственном секторе. Города не нуждаются в этих мигрантах и в связи с недостаточным развитием производственных предприятий не могут обеспечить их постоянным местом работы. В результате эмансипация мигрантов, в большинстве своем безграмотных и без профессий, заторможена. Профессиональная подготовка этих людей откладывается на будущее.

Стоящие перед сельским хозяйством Ирака задачи, которые были даже после 1958 года сформулированы в разных проектах развития сельского хозяйства, предусматривавших даже земельную реформу, не дождалась реализации и все еще остаются неотложной проблемой.

Иракская действительность оправдывает предвидения, согласно которым, для блага развития национального хозяйства, следует ожидать дальнейшего усиления роли государства в области экономической, общественной и культурной интеграции населения страны.

Большое значение для экономического развития Ирака в последующие годы будет иметь решение проблем, связанных с перенаселением и безработицей.

Все отчетливее заметно, что внутренние проблемы экономики Ирака связаны с развитием положения на всем Ближнем Востоке. Это вносит еще один дополнительный элемент в трудности, связанные с предвидением развития будущих событий в этой стране.

Bronisław Czyż

POPULATION PROBLEMS AND ECONOMIC DEVELOPMENT OF IRAQ

S u m m a r y

Population problems are discussed as important element influencing economic development of the country. Population pattern, specific in each country, directly influences the economic potential of the country and possibilities of planning and realizing nation-wide projects of economic development.

The country's population character involves: growth of population during the last century, problems of Arabs and Kurds co-existence with the background of country's geographical environment and natural resources. Social and cultural differentiation of population is underlined as well as occurrence of minority groups.

Social character according to division based on economic occupation of the

people i.e. peasants, tenants, nomad-shepherds, city-dwellers — draws attention to social behavior, common level of education, methods of production and other factors which determine standard of living. Hereafter the attitude towards innovations and process of their assimilation are discussed on the background of the general description of the country's economy, situation on the labor market, trends of economic development and social evolution of the Iraqi people observed during recent decades.

The requirements of economic development, particularly in developing countries involve, among others, necessity of such social changes that the modern organization and technological concepts will not be opposed by traditional behavior, lack of sufficient education, unwillingness to change place and manner of life.

Particularly important is the fact that population of an under-developed country, generally with a low level of education has to accept various innovations within a relatively short period of time. It is also true that along the course of technical progress mentioned above, the process accelerates and concentrates. This causes the further differentiation — of already divided societies — into smaller groups carried away by technological advance and the rest left on the margin, which means that the distance between them and skilled technicians increases each day.

Conclusions include the statement that the labor surplus grows in Iraq, it is, however, impossible to figure out how large is this unproductive surplus.

The phenomenon is particularly concentrated in the country's capital city and few other major towns. The people migrate to urban centres because they are no more able to support their existence in relatively over-populated and stagnating agriculture. Urban centres do not need these people. Migrants can not expect proper jobs because of weak industrialization. People from countryside look for temporary jobs available in a big city. As a result — the emancipation of unskilled, illiterate migrants is halted. The stage of transforming these people into skilled laborers is postponed.

The problems of Iraqi agriculture well known for years, after 1958 were recognized officially in various development projects including the land reform. These problems have not been solved as yet and continue to form an urgent issue for the country.

The situation in Iraq justifies the expectations of growing role of the government in the field of economic, social and cultural integration of the country in order to benefit the growth of national economy.

We may expect that the problems imposed by unemployment will strongly influence the planners working on economic development of the country in coming years.

Also it becomes more obvious that internal economic problems of Iraq are related to the whole situation in the Middle East. This constitutes one more obstacle in addition to many others, which make the future developments in that country hard to foresee.

ANDRZEJ M. ŻEROMSKI

ZARYS ZMIAN W ROZMIESZCZENIU LUDNOŚCI MEKSYKU OD REWOLUCJI 1911 R.

WSTĘP

Wśród krajów Ameryki Łacińskiej Meksyk zajmuje pod wieloma względami wysoką pozycję. Jest pierwszym krajem, który przeprowadził reformę rolną, w wyniku której od 1915 r. zostało rozparcelowanych prawie 90% wielkich prywatnych posiadłości ziemskich — haciend. Reforma rolna w dalszym ciągu jest kontynuowana i nic nie wskazuje na to aby tempo jej realizacji uległo osłabieniu. Wręcz przeciwnie, po dokonaniu prawie całkowitego rozdziału ziemi w obszarach najbardziej zaludnionych, po II wojnie światowej rozpoczęła się parcelacja i kolonizacja rolna w regionach słabo zagospodarowanych.

Meksyk jest jednym z krajów Ameryki Łacińskiej, które stosunkowo wcześnie wstąpiły na drogę rozwoju przemysłu, zarówno dzięki uchwaleniu w 1940 r. ogólnokrajowego programu industrializacji, jak i na skutek interwencji państwa, które odegrało poważną rolę w rozbudowie podstawowych działów gospodarki o znaczeniu ogólnokrajowym (hutnictwo, petrochemia, komunikacja).

Jednakże rosnąca fala emigracji zagranicznej wskazuje, że w gospodarce kraju w dalszym ciągu istnieją poważne trudności w dziedzinie zatrudnienia ludności.

Począwszy od 1940 r. średnie roczne tempo wzrostu dochodu narodowego wynosi około 6% i przewyższa tempo przyrostu naturalnego ludności, które kształtuje się na poziomie 3%. Należy przypuszczać, że zarówno realizacja reformy rolnej na znaczną skalę, jak i wzrost produkcji przemysłowej powinny zaznaczyć się w wewnętrznych migracjach ludności, z obszarów wiejskich do miast, jak również z małych miast do dużych ośrodków przemysłowych.

Celem opracowania jest analiza zmian w rozmieszczeniu ludności, które dokonały się w latach 1911—1960, tj. od momentu wybuchu rewolucji meksykańskiej. Zostanie ona poprzedzona charakterystyką rozwoju

stosunków społeczno-gospodarczych przed 1911 r. Odegrały one bowiem ważną rolę w rozwoju ludności, wpłynęły zarówno na jej rozmieszczenie, jak i na wytworzenie się określonych form osadnictwa.

ZASADNICZE CECHY ROZWOJU GOSPODARCZO-SPOŁECZNEGO MEKSYKU DO POŁOWY XX W.

Procesy rozwoju ludności w Meksyku odbywały się w sposób odmienny niż w innych krajach Ameryki Łacińskiej. Kiedy na początku XVI w. na tereny dzisiejszego Meksyku przybyli pierwsi Hiszpanie z zamiarem podboju i opanowania nieznanymi im obszarów, zastali tam istniejące już silne państwo indiańskie Azteków z rozbudowanym aparatem administracyjnym i wojskowym. Ludność, trudniąca się rolnictwem, łowiectwem, handlem oraz wydobywaniem metali szlachetnych, skupiała się głównie w urodzajnych śródgórskich kotlinach i dolinach Środkowego Meksyku. Oprócz plemienia Azteków na różnych obszarach kraju mieszkały inne, nie mniej liczne grupy ludności indiańskiej, wśród nich Mixto-Zapotekowie, którzy skupiali się w górskich dolinach dzisiejszego stanu Oaxaca, oraz Majowie osiadli na Półwyspie Jukatańskim. Na północnych obszarach kraju natomiast ludność żyła w dużym rozproszeniu, a liczniejsze grupy Indian zamieszkiwały jedynie doliny rzek Sonora, Sinaloa i Mayo, uchodzących do Zatoki Kalifornijskiej.

W rejonach większych skupień ludności istniały ośrodki kultu religijnego, wokół których rozwijały się lokalne rynki handlu wymiennego. Centrum państwa Azteków było miasto Tenochtitlán, które w 1521 r. liczyło ponoć około 300 tys. mieszkańców. Byłoby to więc największe spośród miast ówczesnego świata.

W chwili przybycia Hiszpanów Meksyk był najbardziej zaludnionym regionem kontynentu. Szacuje się bowiem, że w 1519 r. ludność tego kraju liczyła około 5 mln¹, podczas gdy łącznie obszar obydwu Ameryk zamieszkiwało 25 mln mieszkańców.

Po podboju Meksyku Hiszpanie osiedlali się przede wszystkim na obszarach najgęściej zaludnionych przez Indian, na których istniała już rozwinięta gospodarka rolna, albo wydobywanie srebra i złota. W okresie pierwszych 50 lat po podboju powstały tutaj ośrodki kolonizacyjne, które następnie rozwinęły się w duże miasta. Spośród nich największe znaczenie zdobyło miasto Meksyk, powstałe na gruzach zburzonej w 1521 r.

¹ Na podstawie innych szacunków ludności Meksyk w 1521 r. liczył 9,1 mln mieszkańców [19].

stolicy Azteków oraz miasto Guadalajara, założone w 1541 r. w urodzajnej dolinie rzeki Lerma-Santiago. W tym samym roku powstało też miasto Valladolid w stanie Michoacán, a następnie w 1548 r. — Zacatecas, i w 1554 r. — Guanajuato, które umiejscowiły się też w gęsto zaludnionych obszarach Wyżyny Meksykańskiej.

Miasta Meksyk i Guadalajara były ośrodkami hiszpańskiej kolonizacji kraju. Stąd kierowała się ona następnie na północ — wzdłuż zachodniej krawędzi Wyżyny Meksykańskiej i na północny wschód — do regionów, które aktualnie stanowią południowo-zachodnie części Stanów Zjednoczonych [3, 13].

Przesunięcie frontu kolonizacyjnego w kierunku na północ wpłynęło na założenie miasta Durango (1563 r.), San Luis Potosi (1592 r.) i Monterrey (1596 r.). Powstanie swoje zawdzięczają one poszukiwaniom, a następnie odkryciu i eksploatacji bogactw mineralnych, głównie srebra i złota [33].

Natomiast na południe od głównej strefy osadnictwa Meksyku Środkowego nie powstały większe ośrodki miejskie. Obszary te, w dużej części pokryte lasem tropikalnym, były słabo zaludnione, a ponadto miały niezdrowy dla Hiszpanów klimat.

Rozwój osadnictwa hiszpańskiego na obszarach najbardziej zaludnionych przez Indian uwarunkowany był głównie polityką gospodarczą kolonii. Najważniejszym problemem, który przez długi okres czasu nie został rozwinięty, było zapewnienie odpowiedniej ilości siły roboczej, potrzebnej dla obsługi kopalń, plantacji oraz farm hodowlanych.

Szacuje się, że na początku XV w. Hiszpania liczyła tylko 10 mln mieszkańców i nie była w stanie zwerbować dostatecznej ilości emigrantów z kraju macierzystego dla zagospodarowania swoich posiadłości na obszarze Nowego Świata. Zachowane raporty służby kolonialnej wskazują, że w okresie 1525—1810, tj. 285 lat tylko 300 tys. emigrantów przybyło z Hiszpanii do Meksyku². Była to więc liczba niewielka, która nie mogła zaspokoić stale rosnącego zapotrzebowania. Od samego więc początku kolonizatorzy zwrócili uwagę na możliwości wykorzystania do pracy miejscowej ludności indiańskiej. W różny sposób, metodami nacisku ekonomicznego i politycznego, a nawet posługując się organizacją kościelną, zaczęto skłaniać i zmuszać Indian do pracy niewolniczej³. Na

² Liczba ta nie obejmowała członków rodzin, służby itp.

³ Celem wykorzystania Indian do pracy misje religijne rozpoczęły w 1547 r. koncentrację ludności indiańskiej, żyjącej w rozproszeniu, w ramy tzw. „redukcji”. Akcja ta nie dała dużych wyników, ponieważ prowadzono ją głównie na słabo zaludnionych obszarach północy kraju. Jednak powstał w ten sposób szereg osad wiejskich o zwartej zabudowie. Osady posiadały grunty przeznaczone do wspólnego użytkowania „ejidos”, którymi były zazwyczaj lasy i pastwiska [10, 14].

zdobytch terenach zniesiony został tradycyjny system wspólnej uprawy ziemi, tzw. „calpulli”, który został wchłonięty przez hiszpański system „enkomiendy”, a później „haciendy”⁴. Enkomiendy powstały głównie na obszarach największego zaludnienia, przeważnie w centrum kraju⁵.

Indianie nie potrafili jednak pracować na plantacjach i w kopalniach. Wielu z nich ginęło, inni buntowali się i uciekali w niedostępne regiony. Wyniszczająca praca w kopalniach i na plantacjach, liczne epidemie chorób przywleczonych przez Hiszpanów z Europy, powodowały katastrofalne straty wśród ludności.

W ciągu XVI w. liczba mieszkańców Meksyku zmalała z około 5 mln do około 3,4 mln osób, a w 1646 r. wynosiła już tylko 1,7 mln [33]. Dopiero pod koniec XVII w. rozpoczął się powolny wzrost liczby ludności (tab. 1). W 1742 r. liczyła ona około 2,4 mln osób, a w pięćdziesiąt lat później — około 4,8 mln osób. Szacuje się, że w 1800 r. osiągnęła poziom odpowiadający mniej więcej stanowi z 1519 r. Minęło więc prawie trzydzieści lat, zanim kraj wyrównał straty demograficzne, powstałe wskutek podboju przez Hiszpanów i grabieżczej eksploatacji kolonii⁶.

W 1810 r. w Meksyku wybuchła wojna o niepodległość, która trwała do 1820 r. Zapoczątkowała ona również walkę zbrojną o niepodległość w pozostałych koloniach hiszpańskich. Przyczyną wybuchu było wspom-

⁴ W „calpulli” — systemie wspólnej uprawy ziemi, który oparty był na wspólnocie rodowej, rolnictwo posiadało intensywny charakter. Indianie oprócz kukurydzy i fasoli, które były podstawowymi uprawami spożywczymi, uprawiali warzywa, pieprz, drzewa owocowe i in. Hiszpański system „enkomiendy” niewiele różnił się od systemu składania danin w „calpulli”. Panująca warstwa starszyny rodowej wyzyskiwała pracę pracujących na nich ludzi. Hiszpanie prawie w zupełności naśladowali ten proces eksploatacji. W wielu wypadkach hiszpański zarządca zajął miejsce azteckiego właściciela bez żadnego naruszenia istniejącego systemu. W 1720 r. enkomiendy zostały zlikwidowane i powstał nowy system „haciendy”, w którym dawny zarządca stał się właścicielem ziemi i zamieszkujących na niej Indian [13, 27].

⁵ W 1572 r. w Meksyku istniały 872 enkomiendy, przy czym większość z nich znajdowała się na obszarach centralnych, pomiędzy miastami Jalisco w dzisiejszym stanie Nayarit i Oaxaca oraz na półwyspie Jukatan. Enkomiendy zazwyczaj łączyły w sobie kilka wsi indiańskich i zajmowały ogromne obszary, przekraczając nawet kilkanaście tysięcy km². H. Kortez, zdobywca Meksyku, posiadał enkomiendy, które składały się z 22 wsi zamieszkałych przez 23 tys. mieszkańców, o powierzchni ogółem 60 tys. km² [13].

⁶ Gwałtowne zmniejszenie liczby ludności w okresie kolonialnym spowodowało niedostatek siły roboczej, który usiłowano uzupełnić przywozem niewolników murzyńskich z Afryki. W połowie XVIII w. liczba ich osiągnęła 35 tys. Jednakże wraz z wzrostem ludności miejscowej przywóz niewolników uległ stopniowemu zmniejszeniu. W 1810 r. ich liczebność nie przekraczała 10 tys. osób [14].

Tabela 1

Ludność w Meksyku w okresie
1521—1810 [1]

Rok	Liczba mieszkańców* (w tys. osób)
1521	5 000
1570	3 380
1646	1 713
1742	2 477
1793	4 484
1803	5 837
1810	6 122

* Dane szacunkowe

niane już narastające niezadowolenie ludności z panujących tutaj stosunków społeczno-gospodarczych oraz dążenie do uniezależnienia się od metropolii⁷. Prawie cały obszar ziemi nadającej się do uprawy należał w Meksyku do nielicznej grupy wielkich latyfundystów i do Kościoła. Wielki handel był całkowicie opanowany przez kupców hiszpańskich a rozwój przemysłu celowo hamowały władze kolonii w obawie przed powstaniem konkurencji dla wyrobów sprowadzanych z Hiszpanii.

Na czele walki stanęli Metysi oraz Kreole. O ile dla nich zasadniczą sprawą było uzyskanie niepodległości, to dla Indian — głównym celem było zdobycie ziemi na własność. Stąd też wojna o niepodległość spotkała się z szerokim poparciem ludności indiańskiej, która wzięła w niej aktywny udział. W 1821 r. Meksyk uzyskał niezawisłość narodową i stał się suwerennym państwem.

W ciągu kilku następnych dziesięcioleci, w dawnej kolonii panował zamęt polityczny i dezorganizacja gospodarcza. Wiele kopalń zostało zalanych wodą i zniszczonych, zmniejszyła się produkcja rolnictwa. Ogólną sytuację pogorszyło oderwanie Teksasu w 1836 r., wojna ze Stanami Zjednoczonymi w latach 1846—1848, w wyniku której Meksyk utracił około 40% swojego terytorium [13, 25] i wreszcie interwencja francuska w latach 1861—1867.

Działania wojenne w różnych częściach kraju spowodowały zwiększony napływ ludności do ośrodków miejskich w centrum kraju oraz oży-

⁷ Poważny wpływ na rozwój walk narodowowyzwoleńczych w posiadłościach hiszpańskich miały ponadto wydarzenia w innych, nie należących do Hiszpanii, koloniach kontynentu. W 1776 r. proklamowano niepodległość Stanów Zjednoczonych; w 1793 r. zniesione zostało niewolnictwo, a w 1801 r. powstańcy ogłosili niepodległość kolonii francuskiej Haiti.

Tabela 2

Ludność Meksyku w okresie 1810—1900 [1]

Rok	Liczba mieszkańców *
1810	6 123 354
1838	7 044 140
1872	9 097 056
1895	12 632 427 (I spis ludn.)
1900	13 607 250

* Od 1810 r. — 1872 dane szacunkowe

wienie emigracji na Filipiny. Jednocześnie na mocy traktatu pokojowego z 1848 r. część Meksykańczyków przesiedliła się z obszarów zajętych przez Stany Zjednoczone na południe od nowej granicy, wytyczonej wzdłuż rzeki Rio Grande, osiedlając się na wybrzeżu Zatoki Meksykańskiej oraz w miastach północnej części terytorium kraju.

Nowa sytuacja polityczna, niepokoje wewnętrzne wpłynęły na zwolnienie tempa wzrostu ludności. W pierwszych latach niepodległości Meksyk liczył 6,5 mln mieszkańców, a w 1847 r. — 7,5 mln (tab. 2). Pierwszy spis ludności przeprowadzony w 1895 r. — wykazał, że w tym roku śmiertelność wynosiła 31‰ — i przewyższała stopę urodzeń. W 1900 r. ludność kraju osiągnęła liczbę 13,6 mln mieszkańców i w stosunku do stanu zaludnienia na początku okresu kolonialnego wzrosła zaledwie 2,7-krotnie.

W ciągu prawie 400 lat historii rozwoju ludności Meksyku do 1900 r., nie nastąpiły zasadnicze zmiany w jej przestrzennym rozmieszczeniu. Osadnictwo hiszpańskie rozwinęło się na obszarach zaludnionych jeszcze przed podbojem przez ludność miejscową. Pod koniec XIX w. na obszarze Meksyku Środkowego wyróżniało się siedem ośrodków największego zaludnienia. Skupiały się one w południowych częściach Wyżyny Meksykańskiej na obszarze rozległych kotlin, w których rozwinęły się następnie miasta Meksyk, Puebla, Toluca, Guanajuato, Guadalajara, Aguascalientes i Morelos. Na południe od tej strefy ludność zamieszkiwała oddzielne doliny i kotliny śródgórskie dzisiejszego stanu Oaxaca, Guerrero i Chiapas. Na pozostałym obszarze niewielkie skupienia ludności występowały na północno-zachodnim wybrzeżu Pacyfiku, gdzie przetrwały jeszcze z okresu przed podbojem. Inne miasta, głównie porty morskie, powstały na wybrzeżu Zatoki Meksykańskiej (Veracruz) oraz w południowej części wybrzeża Pacyfiku (Manzanillo, Acapulco).

Rozległe terytoria północnej i północno-wschodniej części Wyżyny

Meksykańskiej praktycznie były nie zamieszkałe, z wyjątkiem niewielkich rejonów górniczych wokół Chihuahua i Parral (początki ośrodka przemysłu metalowego w Monterrey pochodzą dopiero z końca XIX w.).

Po uzyskaniu niepodległości wyraźnie zmniejszyły się w kraju polityczne i gospodarcze wpływy Hiszpanii. Rozpoczęła się natomiast intensywna penetracja Meksyku przez kapitały pochodzące głównie z Wielkiej Brytanii, następnie ze Stanów Zjednoczonych.

Ekspansji kapitału zagranicznego sprzyjała zresztą polityka rządu meksykańskiego w okresie dyktatury Porfirio Diaza (1876—1911) zwana „polityką otwartych drzwi”. Celem tej polityki było uprzemysłowienie Meksyku za wszelką cenę. Wprowadzono daleko idące ulgi podatkowe dla inwestycji zagranicznych, co w konsekwencji doprowadziło do całkowitego prawie uzależnienia kraju od zagranicznych monopolii, przede wszystkim amerykańskich⁸.

W latach osiemdziesiątych XIX w. spółki amerykańskie rozbudowały ośrodki wydobywania metali kolorowych w północnych regionach kraju, wokół powstających miast: Chihuahua, Monterrey i Saltillo. Towarzyszyła temu rozbudowa kolei w oparciu o kapitał angielski. W 1900 r. na wybrzeżu Zatoki Meksykańskiej zostały odkryte złoża ropy naftowej i wkrótce rozpoczęło się wydobywanie tego surowca. W 1904 r. Meksyk eksportował 33 tys. ton ropy, a w latach 1914—1915 wydobywanie wzrosło do 3,7 mln ton. W 1921 r. Meksyk dawał 21% światowej produkcji ropy. Wydobywaniem i przeróbką ropy kierowały kompanie amerykańskie [13] i angielsko-holenderskie.

W przeciwieństwie do sektora przemysłowego w sektorze rolnym nie wystąpiły zasadnicze zmiany. W okresie rządów P. Diaza system latyfundialny nie tylko się utrzymał, ale i wzmocnił się. Nie została też naruszona ogromna własność ziemską kościoła. Pomimo że w rolnictwie było zatrudnionych około 80% ludności, nie zaspokajało ono zapotrzebowania na artykuły żywnościowe. Meksyk zmuszony był importować pszenicę, produkty hodowlane i nawet kukurydzę — tradycyjne zboże spożywane przez całą ludność. Struktura agrarna w dalszym ciągu opierała się na kolonialnym modelu własności i produkcji, w którym podstawową jednostką produkcji była hacienda. Ponadto w okresie dyktatury P. Diaza rozpoczęto sprzedaż ziemi wielkim właścicielom i spółkom zagranicznym, które prowadziły wielko-przestrzenne rolnictwo towaro-

⁸ W 1897 r. bezpośrednie prywatne inwestycje amerykańskie wynosiły około 200 mln dolarów. W 1908 r., po 30 latach polityki „otwartych drzwi”, inwestycje amerykańskie wzrosły do 417 mln dolarów, z czego 57% przypadało na górnictwo, 14% kolejnictwo, 12% petrochemię. Na przełomie XIX i XX w. 1/3 sum przeznaczonych przez Stany Zjednoczone na inwestycje zagraniczne znajdowała się w Meksyku [16, 30].

we, które dostarczało głównie roślin przemysłowych: bawełny, trzciny cukrowej, sizalu i innych.

Dyktatura Diaza cieszyła się poparciem właścicieli wielkiej własności ziemskiej oraz kapitalistów krajowych i zagranicznych. Wszelkie przejawy niezadowolenia ludności chłopskiej były krwawo tłumione. Brutalne rządy, głód na wsi, uzależnienie gospodarki kraju od monopolii zagranicznych, stanowiły zespół czynników, który powodował coraz większy wzrost napięć społecznych zwłaszcza wśród ludności wiejskiej oraz postępowych odłamów drobnej burżuazji. W rezultacie sytuacja ta doprowadziła do wybuchu rewolucji w 1911 r., która przybrała charakter powstania ogólnonarodowego, skierowanego przeciwko wielkiej własności prywatnej i kościelnej oraz dominacji obcych kapitałów w gospodarce kraju.

Podobnie jak w czasie walk o niepodległość, wzięły w niej udział przede wszystkim masy chłopskie. W wyniku zwycięstwa ruchu rewolucyjnego, ogłoszono w 1915 r. dekret o reformie rolnej. W okresie późniejszym, w latach 1936—1938, przeprowadzono nacjonalizację kolei i przemysłu petrochemicznego, a w 1940 r. ogłoszono szeroki program uprzemysłowienia Meksyku. W konsekwencji, przemiany te zapewniły krajowi szybki start gospodarczy i w stosunkowo krótkim czasie podniosły gospodarkę narodową na wysoki poziom wśród rozwijających się krajów Trzeciego Świata.

WZROST LUDNOŚCI W LATACH 1911—1960

Rozwój ludności Meksyku znajdował się w omawianym okresie pod wielkim wpływem dwu zespołów czynników: pierwszym były walki rewolucyjne, a po nim intensywna przebudowa struktury agrarnej; odpowiada to mniej więcej okresowi 1911—1940. W okresie następnym, już po 1940 r. nastąpił wzmożony proces industrializacji kraju.

Tabela 3

Ludność Meksyku w latach 1910—1960 [17]

Rok spisu	Ludność ogółem	Ludność miejska*			
		ogółem	%	ogółem	%
1910	15 160 369	2 156 152	12,5	13 004 217	85,8
1921	14 334 780	2 517 106	17,6	11 817 674	82,4
1930	16 552 722	3 356 460	21,5	13 196 262	78,5
1940	19 653 552	4 397 219	22,4	15 246 234	77,6
1950	25 791 017	7 532 367	29,2	18 258 650	70,8
1960	34 923 129	13 258 237	38,0	21 664 892	62,0

* W miastach powyżej 10 000 mieszkańców.

W 1910 r. Meksyk liczył 15,2 mln mieszkańców (tab. 3). W okresie trwania walk rewolucyjnych 1910—1921 oraz w latach bezpośrednio po ich zakończeniu, nastąpił poważny spadek liczby mieszkańców kraju i wyraźne zahamowanie tempa wzrostu ludności. Było to następstwem strat, jakie powstały w czasie trwania wojny domowej, w której zginęło około 1 mln osób. Ubytek liczby mieszkańców zaznaczył się szczególnie wśród ludności wiejskiej. Straty ludności miejskiej były znacznie mniejsze i w pewnym stopniu zostały wyrównane przez emigrantów ze wsi (tab. 4).

Tabela 4
Tempo wzrostu ludności Meksyku w latach 1900—1960
(w ‰) [17]

Okres	Ludność		
	ogółem	miejska	wiejska
1900—1910	+11,4	+26,4	+ 9,3
1910—1921	—5,5	+16,7	— 9,1
1920—1930	+15,5	+33,4	+11,7
1930—1940	+18,7	+31,0	+15,6
1940—1950	+31,2	+71,3	+19,7
1950—1960	+35,4	+76,0	+18,7

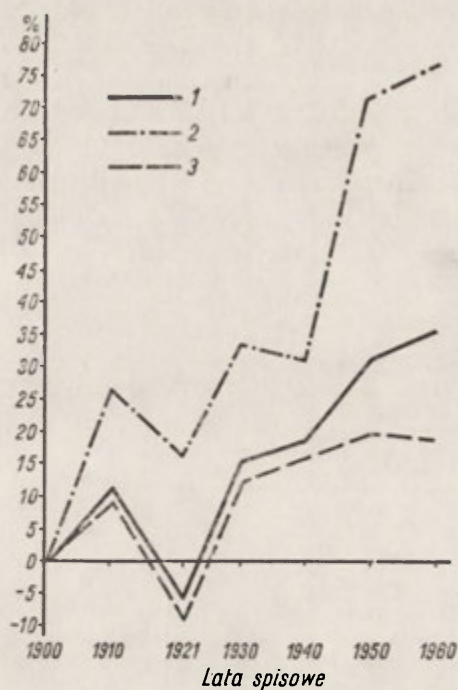
* W miastach powyżej 10 000 mieszkańców.

Po zakończeniu walk, w latach 1921—1930, rozpoczął się proces re-emigracji na wieś. Były to lata spokoju i stopniowej odbudowy zniszczonego kraju. Charakteryzowały się nadal niskimi wskaźnikami wzrostu liczby mieszkańców. W tym okresie przyrost naturalny wynosił średnio około 1,6‰ rocznie. W 1930 r. liczba mieszkańców osiągnęła 16,5 mln osób.

W okresie 1930—1940 nastąpiło przyspieszenie tempa wzrostu ludności. Ocenia się, że przyrost ogólnej liczby ludności w 10‰ dokonał się dzięki ruchom reemigracyjnym, które jedynie w tym okresie miały większe znaczenie w procesach demograficznych. W związku z zapoczątkowaniem realizacji programu reformy rolnej, powracali do kraju chłopcy, którzy w poszukiwaniu pracy emigrowali do Stanów Zjednoczonych⁹.

Interesujący jest również fakt, że w tym okresie nastąpiło osłabienie tempa wzrostu ludności miejskiej. Realizacja reformy rolnej spowodowała

⁹ Przeludnienie wsi meksykańskiej przy równoczesnym wystąpieniu znacznych możliwości zatrudnienia w Stanach Zjednoczonych, uczyniło z Meksyku z początkiem bieżącego wieku kraj emigracyjny. W latach 1920—1930, a więc w okresie największych trudności gospodarczych i politycznych kraju, przybyło do Stanów Zjednoczonych łącznie 1 mln Meksykańczyków [18].



Ryc. 1. Wzrost ludności w Meksyku w latach 1900—1960. Ludność: 1 — ogółem, 2 — miejska, 3 — wiejska
Population increase in Mexico in 1900—1960 period. Population: 1 — total, 2 — urban, 3 — rural

wała zahamowanie napływu ludności do miast oraz powstanie ruchów migracyjnych o kierunku przeciwnym. Bezrolni lub pracownicy najemni w prywatnych gospodarstwach ziemskich, którzy uprzednio poszukiwali pracy w miastach, powracali na wieś w nadziei uzyskania własnej ziemi podobnie jak reemigranci ze Stanów Zjednoczonych.

W następnym dziesięcioleciu 1940—1950, w pierwszym okresie etapu industrializacji, nastąpiły istotne zmiany w dotychczasowych stosunkach ludnościowych. Procesy uprzemysłowienia, stworzyły możliwość uzyskania pracy i wyższych dochodów stały się przeto impulsem wzmoczonej migracji do miast, co wyraziło się przyspieszeniem tempa urbanizacji.

W 1950 r. liczba ludności miejskiej osiągnęła 7 mln osób. Od 1940 r. nastąpił więc jej wzrost o 71,2⁰%. Było to najwyższe, nie notowane dotąd w kraju tempo wzrostu ludności miejskiej.

W następnym dziesięcioleciu 1950—1960 ludność kraju wzrosła o 35⁰% i osiągnęła 34 mln mieszkańców. W ciągu tej dekady nastąpił dalszy, szybki wzrost ludności miejskiej, która prawie podwoiła się w porównaniu ze stanem z końca ubiegłego dziesięciolecia i liczyła już 13,2 mln mieszkańców, tj. 38⁰% ogółu ludności (w 1950 r. — 29⁰%)¹⁰.

¹⁰ W miastach powyżej 10 tys. mieszkańców.

Szybki wzrost ludności Meksyku w latach 1911—1960 był wynikiem zahamowania śmiertelności, szczególnie wśród mieszkańców wsi (tab. 5).

Tabela 5
Przyrost naturalny w Meksyku w latach 1895—1960
(w %) [22]

Rok	Stopa		Przyrost naturalny
	urodzeń	śmiertelności	
1895	30,4	31,0	-0,6
1900	36,4	33,6	2,8
1910	32,0	33,3	-1,3
1921
1930	42,4	26,6	15,8
1940	44,3	23,2	21,1
1950	45,5	16,2	29,3
1960	45,5	11,4	34,1

W latach 1930—1940 notowano 23 zgony na 1000 mieszkańców, a w okresie 1950—1960 już tylko 11,4. Mimo to wysoka śmiertelność utrzymuje się jeszcze w licznych regionach kraju. Występuje ona w stanach Oaxaca, Puebla i Tlaxcala, gdzie kształtuje się na poziomie 15,9—16,3%, a także w stanach Guanajuato, Querétaro, Hidalgo i Orizaba, gdzie wynosi około 13%. Są to stany, które mają najwyższy odsetek ludności wiejskiej (średnio 65%). Przyczyną wysokiej śmiertelności mieszkańców tych stanów jest ich niska stopa życiowa, duże oddalenie od ośrodków miejskich i trudne warunki komunikacyjne, które na tych terenach bardzo utrudniają rozbudowę sieci służby zdrowia.

W rezultacie utrzymywania się w latach 1940—1960 wysokiej stopy urodzeń, która wynosiła około 45% rocznie oraz powolnego, ale stałego spadku śmiertelności, wzrastało szybko tempo przyrostu naturalnego. W okresie tym było ono najwyższe i wzrosło z 21% do 34% rocznie, czyli o przeszło sześćdziesiąt procent.

Procesy rozwoju ludności Meksyku charakteryzują się dużym zróżnicowaniem regionalnym. Najwyższe wskaźniki przyrostu naturalnego posiadają północne regiony kraju, w tym stan Dolna Kalifornia i Sonora, a więc obszary obecnie kolonizowane, w których kształtuje się on na poziomie około 42% rocznie. Natomiast w środkowych rejonach kraju — najbardziej zurbanizowanych — jest on niższy od średniej krajowej i wynosi 28%. Najniższym przyrostem naturalnym ludności odznaczają się

też rejony południowego i wschodniego Meksyku — obszary zamieszkałe głównie przez ludność indiańską¹¹. W latach 1910—1960 ludność stanu Dolna Kalifornia wzrosła 53 razy, w Dystrykcie Federalnym 6,7-krotnie, natomiast w południowych stanach średnio 2-krotnie (aneks).

W badanym okresie 1910—1960 wysokie tempo przyrostu naturalnego spowodowało szybki wzrost liczby mieszkańców kraju. Podczas gdy w okresie 1921—1930 średni roczny przyrost liczby ludności wynosił 246 tys. osób, to w latach 1930—1940 już 310 tys., a w dekadzie 1950—1960 osiągnął 884 tys. osób. Ogólnie w latach 1911—1960 ludność kraju wzrosła 2,3-krotnie i w 1960 r. wynosiła 36 mln mieszkańców (zaś w 1966 r. — 42 mln).

Następstwem szybkiego tempa wzrostu ludności były zmiany w strukturze wiekowej społeczeństwa meksykańskiego (tab. 6).

Tabela 6

Struktura wieku ludności w latach 1950—1960 [15]

Grupa wieku	Liczba mieszkańców kraju w %	
	1950	1960
poniżej 15 lat	41,2	43,7
15—64 lat	55,8	53,5
powyżej 64 lat	3,0	2,8

Analiza struktury wiekowej wykazuje, że w 1960 r. grupa ludności w wieku produkcyjnym przewyższała grupę młodzieży do lat 15, zaledwie o 10%, podczas gdy w latach 1950—1960 liczebność mieszkańców do lat 15 wzrosła o 2,5% — to w grupie od 15—64 nastąpił spadek tego wskaźnika o 2,3%. Te zmiany świadczą o tym, że społeczeństwo meksykańskie staje się biologicznie coraz młodsze i charakteryzuje się malejącym udziałem starszych grup wiekowych.

¹¹ Nie ma jednoznacznej definicji kogo nazywamy Indianinem. Ogólnie przyjmowane jest kryterium językowe. Inne definicje uwzględniają kulturę materialną i duchową. Jakkolwiek określenie jest wtedy bardziej precyzyjne, jednakże trudniejsze do przeprowadzenia, bowiem w kraju przeżywającym dynamiczny rozwój odrębności i różnice etniczne zacierają się bardzo szybko. Na podstawie kryterium językowego w 1960 r. w Meksyku było 4 mln Indian, spośród których 48% używało swoich języków. Najliczniejszymi grupami etnicznymi byli Aztekowie, których szacuje się na 0,7 mln osób, Majowie i Otomi (po 0,3 mln) oraz Zapotekowie i Mixtekowie (po 0,2 mln). W latach 1940—1950 liczba osób mówiących tylko indiańskimi dialektami obniżyła się z 1,2 mln do 790 tys. Natomiast liczba osób mówiących językami indiańskimi i językiem hiszpańskim wzrosła z 1,2 do 1,6 mln osób [16].

Szybki wzrost liczby ludności ogółem, a w szczególności grupy społeczeństwa powyżej lat 15, który dokonał się w Meksyku w latach 1911—1960, jest zjawiskiem charakterystycznym dla krajów rozwijających się. Z punktu widzenia ogólnych procesów wzrostu gospodarczego może on być czynnikiem negatywnym lub pozytywnym w zakresie aktywizacji rozwoju ekonomicznego. Działanie jego zależy od istniejącego potencjału zasobów naturalnych i charakteru ich wykorzystania, możliwości zaspokojenia potrzeb ludności oraz możliwości zatrudnienia jej w działalności gospodarczej. W Meksyku istniejący obecnie potencjał gospodarczy jest niedostateczny dla stworzenia takich warunków dla szybko wzrastającej ludności. W 1965 r. ogólny wzrost liczby miejsc pracy wynosił 0,5 mln, natomiast liczba mieszkańców kraju wzrosła o 1,5 mln [32]. Trudno przypuszczać, aby przemysł w najbliższym czasie był w stanie zapewnić dostateczną ilość wolnych miejsc pracy. W latach 1950—1960 pomimo dynamicznego rozwoju gospodarki zatrudnienie w przemyśle wzrosło z 1318 tys. — do 2 mln osób, zatem średnio w ciągu roku liczba nowych miejsc pracy w przemyśle wzrasta o 70 tys. Również nie rozwiązuje tego problemu rozwój sektora rolnego, który w 1960 r. zatrudniał 52,8% ludności zawodowo czynnej. W latach 1950—1960 liczba zatrudnionych w rolnictwie wzrosła z 4,8 mln do 6,3 mln osób, czyli o 30%. Jednakże dalszy wzrost zatrudnienia w rolnictwie jest w dużym stopniu ograniczony brakiem ziemi uprawnej. Na obszarze kraju istnieją wprawdzie znaczne obszary ziemi nadające się do uprawy, jednakże leżą one w strefie klimatu suchego i półsuchego. Warunkiem zagospodarowania tych terenów jest budowa kosztownych systemów nawadniających i rozbudowa sieci komunikacyjnej.

Tak więc szybki wzrost ludności stanowi jedną z barier dalszego rozwoju gospodarczego kraju. Należy przypuszczać, że prawdopodobnie przez długi okres czasu gospodarka meksykańska, będzie musiała przewyżczać trudności wynikające z presji ludnościowej, tym bardziej, że według długoterminowych prognoz statystycznych ludność kraju będzie się charakteryzowała w dalszym ciągu wysokim przyrostem naturalnym i wzrastającym udziałem młodych wiekowo grup ludności [34].

PRZEMIANY W PRZESTRZENNYM ROZMIESZCZENIU LUDNOŚCI

Współczesny charakter rozmieszczenia ludności Meksyku jest następstwem nakładania się procesów osadniczych sprzed konkwisty, z okresu kolonizacji, a także z okresu zapoczątkowania rozwoju gospodarczego począwszy od końca XIX w.

Warunki naturalne środowiska były tym podstawowym czynnikiem, który w czasach historycznych decydował o rozmieszczeniu ludności i lo-

kalizacji osadnictwa. Po dzień dzisiejszy zresztą są one przyczyną stałego rozwoju osadnictwa na wielu obszarach Meksyku.

Półowa terytorium kraju znajduje się w strefie klimatu suchego i półsuchego. Należą do niej obszary północno-zachodnie i północne. W kierunku południowym zasięg tej strefy sięga aż do pasma górskiego Sierry Wulkanicznej. Jedynie u jej podnóża, w rozległych kotlinach Wyżyny Meksykańskiej od dawna miała miejsce silna koncentracja ludności. Kotliny te, położone średnio na wysokości około 2200 m n.p.m. i posiadające korzystne warunki klimatyczne i glebowe, zostały zaludnione już przez cywilizacje indiańskie. Jest to i dziś najbardziej zaludniona strefa w kraju oraz jeden z większych rejonów produkcji rolniczo-hodowlanej. Obszar ten zalicza się do tzw. Regionu Centralnego, obejmuje 14% powierzchni kraju. W regionie tym w 1960 r. skupiało się 17 mln mieszkańców, tj. 50% ogółu ludności Meksyku (tab. 7).

Tabela 7

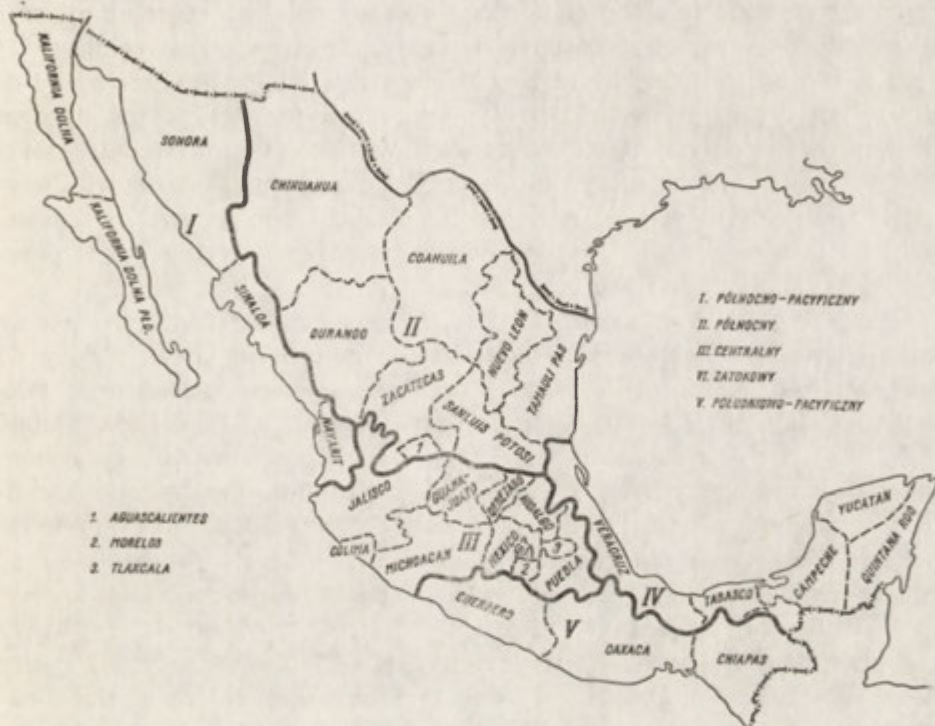
Regionalne rozmieszczenie ludności Meksyku w 1960 r. [1]

Regiony*	Powierzchnia w		Ludność		Gęstość zaludnienia
	tys. km ²	%	w tys.	%	
I. Północno-Pacyficzny	414	21,1	2.613	7,4	6,3
II. Północny	801	40,7	6.865	19,6	8,6
III. Centralny	275	14,0	17.099	49,0	62,3
IV. Zatokowy	239	12,1	4.057	11,6	16,9
V. Południowo-Pacyficzny	238	12,1	4.289	12,3	18,0
Ogółem	1 967	100,0	34.923	100,0	17,8

* Regiony statystyczne obejmują następujące jednostki administracyjne: I — Kalifornia Dolna, Kalifornia Dolna Południowa, Nayarit, Sinaloa, Sonora; II — Aguascalientes, Coahuila, Chihuahua, Durango, Nuevo León, San Luis Potosi, Tamaulipas, Zacatecas; III — Jalisco, Guanajuato, Querétaro, Hidalgo, Puebla, Morelos, Tlaxcala, Dystrykt Federalny, Michoacán, Colima; IV — Veracruz, Campeche, Tabasco, Jukatan, Quintana Roo; V — Guerrero, Oaxaca, Chiapas.

Sierra Wulkaniczna oddziela północne obszary suche i półsuche i półsuche tropikalnego południa, które obejmuje region Zatokowy i Południowo-Pacyficzny. Łącznie obydwie te regiony zajmują 24% powierzchni kraju i są zamieszkałe przez 25% ogółu ludności. Osadnictwo skupia się w dolinach śródgórskich, które mają bardziej sprzyjające warunki klimatyczne od niżej położonych obszarów tropikalnych — wilgotnych i gorących. Przykładem stref gęsto zaludnionych jest Centralna Dolina stanu Chiapas oraz przesmyk Tehuantepec. Ponadto ludność koncentruje się w ośrodkach portowych w: Progresso, Coatzacoalcos, Veracruz i innych

izolowanych miastach jak np. Mérida, które leżą na Nizinie Zatokowej. Na wybrzeżu pacyficznym, którego klimat tropikalny jest mniej wilgotny, rozmieszczenie ludności ma charakter podobny jak na Nizinie Zatokowej. Najbardziej zaludnione są dna i zbocza dolin, które przechodzą w nizinę nadbrzeżną (w stanie Colima i Chiapas) oraz obszary wokół niewielkich ośrodków portowych jak np. Acapulco, Manzanillo czy Salina Cruz.



Ryc. 2. Regiony statystyczne
Statistical regions

Obszary najsłabiej zaludnione leżą głównie w regionie Północno-Pacyficznym i Północnym. Są to tereny, na których ludność skupia się tylko w dolinach rzek spływających do Pacyfiku i w strefach irygowanych lub też wzdłuż szlaków komunikacyjnych biegnących w kierunku południkowym. Najmniej zasiedlony jest region Północno-Pacyficzny, który zajmuje 21,1% powierzchni kraju i zaludniony jest jedynie przez 7,5% mieszkańców. Równie podobne dysproporcje, pomiędzy wielkością zaludnienia a powierzchnią występują w regionie Północnym, który zajmuje 41% powierzchni kraju i zamieszkały jest przez około 20% ludności.

Wpływ warunków naturalnych środowiska na charakter osadnictwa jest szczególnie widoczny na północno-zachodnich obszarach, pozbawionych dostatecznej ilości wody oraz w tropikalnych regionach południowych¹². Na tych obszarach cechą charakterystyczną są niewielkie punkty osiedleńcze, liczące 100—500 mieszkańców, które zazwyczaj oddzielone są jeden od drugiego rzadko zasiedlonymi przestrzeniami [7]. W środkowej części Wyżyny Meksykańskiej (Mesa Central) wiele ośrodków powstało w związku z wydobywaniem minerałów w czasach kolonialnych. Obecnie wszystkie te słabo zaludnione obszary należą z niewielkimi wyjątkami do najbardziej zacofanych w kraju. Są one głównie zamieszkałe przez ludność indiańską, która zachowała swoją odrębność etniczną. Dominującym typem gospodarki na tych terenach jest tradycyjna uprawa ziemi, prowadzona najczęściej w ramach wspólnot gminnych. O zacofaniu tych obszarów świadczyć może przykład regionu Południowo-Pacyficznego, w którym w 1960 r. na ogólną liczbę 1,3 mln zawodowo czynnych, 1,1 mln osób, tj. 93% pracowało w rolnictwie, a tylko 7% w przemyśle i pozostałych działach gospodarki [28].

Obszary, o których mowa, tworzą tzw. „zonas obscuras” — „strefy nędzy i zacofania” obejmujące około 25% powierzchni kraju. Należy do nich region Południowo-Pacyficzny oraz obszary tzw. „Centralnej Północy”, obejmujące stany Aguascalientes, Durango, San Luis, Potosí i Zacatecas. Są one trudno dostępne i posiadają słabo rozwinięty system połączeń komunikacyjnych z regionami sąsiednimi. Praktycznie zachowują w dużym stopniu samowystarczalny typ gospodarki i nie mają większego znaczenia dla gospodarki kraju. W 1960 r. „zonas obscuras” zamieszkiwało 2,8 mln mieszkańców, tj. 8% ogółu ludności.

W rezultacie regionalnych zróżnicowań struktury gospodarczej kraju oraz przemian, które zaszły w latach 1911—1960 rozwinęły się ruchy migracyjne ludności. Przebiegały one z różnym nasileniem w ciągu całego okresu badanego 50-lecia. W przeciwieństwie jednak do okresów poprzednich, w których dominującym kierunkiem przemieszczania ludności była migracja ze wsi do miast, w latach 1910—1960 wykształciły się dwa kierunki ruchów wewnętrznych; pierwszy związany był z migracjami ludności na obszarach wiejskich zapoczątkowany uchwaleniem dekretu o reformie rolnej w 1915 r. Drugi kierunek rozpoczął się w 1940 r. i spowodował napływ ludności do miast w związku z industrializacją kraju.

¹² Znane jest rozmieszczenie ludności w strefach wysokościowych. W Meksyku w 1950 r. na obszarach do 500 m n.p.m., a więc w strefie klimatu gorącego i wilgotnego na wybrzeżu wschodnim oraz półsuchego na wybrzeżu zachodnim, zamieszkiwało tylko 22% ludności, natomiast w strefie powyżej 1000 m n.p.m. prawie 70% mieszkańców kraju [18].

CHARAKTER I KIERUNKI MIGRACJI WIEJSKICH

Na powstanie wielkich ruchów ludności na obszarach wiejskich w latach 1915—1940 złożyło się szereg przyczyn, które wynikały z przemian zachodzących w rozwoju stosunków własnościowych w rolnictwie.

Jak już wspomniano, podbój kraju przez Hiszpanów rozpoczął proces koncentracji ziemi w rękach prywatnych właścicieli. Indianie tracili ziemię wskutek zadłużeń u właścicieli haciend lub po prostu byli z niej usuwani siłą. Fakt ten był przyczyną wielu powstań chłopskich, które wybuchały w okresie kolonialnym i tłumaczy powszechny udział chłopów w walkach o niepodległość Meksyku w 1810 r.

Po uzyskaniu niepodległości kwestia rolna nadal pozostała nierozwiązana. System haciendy i ziemska własność kościoła zostały jeszcze wzmocnione. Pod koniec XIX w., w okresie dyktatury P. Diaza, wywłaszczenia chłopów i koncentracja ziemi w rękach prywatnych osiągnęła takie rozmiary, że na przykład w regionie Centralnym 90% mieszkańców wsi nie posiadało własnej ziemi, a w stanach Meksyk, Tlaxcala i Puebla, zaledwie 1% rodzin chłopskich było właścicielami ziemi.

W następstwie tych procesów na początku XX w. własność chłopska przestała w zasadzie istnieć. W rękach 830 rodzin znajdowało się 97% ziem uprawnych [18]. Wywłaszczeni chłopci pracowali w gospodarstwach prywatnych jako robotnicy najemni — peoni, lub emigrowali na stałe i sezonowo jako tzw. „braceros” do prac w rolnictwie Stanów Zjednoczonych. Sytuacja ta była jedną z głównych przyczyn wybuchu rewolucji w 1911 r., której głównym hasłem była właśnie walka o ziemię i wyzwolenie spod feudalnych stosunków panujących na wsi.

Dekret o reformie rolnej z 1915 r. uprawomocniła ostatecznie konstytucja z 1917 r., której słynny artykuł 27, w szczególnie ważnej kwestii agrarnej postanawiał co następuje:... „1) ziemia, wody i złoża mineralne są własnością narodu; 2) naród ma prawo wywłaszczać albo ograniczać własność prywatną; 3) wyłącznie Meksykanie mają prawo być właścicielami ziemi, wód i złóż mineralnych; 4) kościoły nie mogą być właścicielami ani administratorami własności; 5) towarzystwa akcyjne nie mogą być właścicielami ziemi; 6) gminy mogą być właścicielami ziemi; 7) narodowi zostaną zwrócone grunty publiczne i wody odebrane za czasów Diaza; i wreszcie punkt najważniejszy: 8) zostaną podjęte niezbędne kroki w kierunku podziału wielkich majątków ziemskich, rozwoju drobnych gospodarstw rolnych, założenia nowych osad rolniczych i wogóle popierania i ochrony rolnictwa” [8].

W ten sposób uczyniono pierwszy krok w kierunku przełamania dominacji systemu haciendy i stworzono możliwości dla rozwoju sektora rolnego. Doniosłym postanowieniem reformy było zwrócenie szczególnej uwagi na rozwój wiejskich wspólnot rolnych tzw. „ejido” [5]. Nawiązano tu w pewnym stopniu do żywej tradycji pierwotnych wspólnot gminnych Indian. W „ejido” każda rodzina miała prawo użytkować część ziemi wspólnoty, w sposób indywidualny — natomiast resztę uprawiali wszyscy członkowie wspólnoty [14]. Zdarzało się, że wspólnota wiejska uprawiała całą ziemię zespołowo ¹³.

Na podstawie reformy ziemia była zwracana wspólnotom, z drugiej zaś strony utworzone były prywatne gospodarstwa rolne, tzw. „pequeña propiedad” (drobna własność) ¹⁴. Parcelację wielkich gospodarstw prywatnych przeprowadzono przede wszystkim na obszarach najbardziej zaludnionych w regionie Centralnym. Jednakże w trakcie realizacji reformy okazało się, że fundusz ziemi w regionie jest niewystarczający aby wszyscy chłopcy mogli stać się jej właścicielami. Przeludnienie agrarne oraz pęd chłopów do posiadania własnej ziemi spowodował żywiołowy proces dzielenia ziemi w ramach „ejido”, w wyniku czego na wielu obszarach powstała rozdrobniona gospodarka chłopska — minifundio.

Aby przeciwdziałać tym niekorzystnym zjawiskom w sektorze rolnym, w 1922—1925 rozpoczęto prace zmierzające do kolonizacji ziem niezagospodarowanych na północy kraju. Związane one były z budową i rozbudową istniejących systemów nawadniających i sieci komunikacyjnej. Nowe systemy irygacyjne zlokalizowane zostały głównie na wybrzeżu pacyficznym w regionie Północno-Pacyficznym (dolina Kolorado) oraz w dolinie rzeki Rio Grande i strefie upraw bawełny tzw. okręg Laguny w regionie Północnym. Na południu kraju, w ramach ogłoszonego w 1940 r. planu zagospodarowania wybrzeży (tzw. plan „zwrotu ku morzu”), rozpoczęto prace melioracyjne w dolinie rzeki Grijalvy, Usumacinta i Papalopán.

Kolonizacja nowych ziem rozpoczęła się w latach trzydziestych XX w.

¹³ O tradycji i trwałości tego systemu świadczy fakt, że w okresie kolonialnym i w czasie niepodległości Indianie uparcie trzymali się „ejido”. Często zwrot ziemi wspólnotom indiańskim odbywał się na podstawie dawnych katastralnych planów azteckich [13].

¹⁴ Drobną własność — jest podobna do farmy amerykańskiej. Jej wielkość określa się na podstawie warunków klimatyczno-glebowych i kierunku produkcji, którą zamierza podjąć właściciel. Wielkość gospodarstwa może osiągnąć 100 ha ziem nawadnianych lub 200 ha nienawadnianych, lub też 300 ha w przypadku uprawy szału, palmy kokosowej, oliwki, bananów itp. Gospodarstwa tego typu mogą być zakładane na obszarach kolonizowanych.

i uległa dalszemu nasileniu po zakończeniu II wojny światowej. Szczególnie intensywny charakter miała ona w czasie prezydentury L. Cardenas (1934—1940). W tym okresie rozdzielono w całym kraju 18 mln ha dla ejidos, czyli przeszło dwukrotnie więcej niż dokonali jego poprzednicy od początków rewolucji.

Cardenas zainicjował też w ramach ejido rozwój spółdzielczości rolnej, która z jednej strony miała stworzyć możliwości dodatkowego zatrudnienia i przeciwdziałać parcelacji ejido, z drugiej zaś strony miała na celu intensyfikację produkcji, głównie upraw plantacyjnych. W ten sposób rozwinęła się spółdzielczość rolna w okręgach produkcji bawełny w Lagunie, w dolinie Matamoros (region Północny) oraz w dolinie rzeki Kolorado. Ponadto spółdzielczość objęła również okręg uprawy kawy w stanie Chiapas (region Południowo-Pacyficzny), a także uprawy trzciny cukrowej w stanie Colima (region Centralny) oraz sisalu na Jukatanie (region Zatokowy).

Zapoczątkowanie w 1940 r. procesów uprzemysłowienia kraju spowodowało w drugiej połowie dekady pewne zahamowanie reformy rolnej i kolonizacji nowych obszarów. W latach 1940—1946 rozdzielono w ramach ejido i drobnej własności 5,5 mln ha, a w latach następnych chłopi otrzymali około 0,5 mln ha rocznie [14]. Zmieniła się w związku z tym wielkość migracji wewnętrznych.

Nowy zwrot w rozwoju kolonizacji i migracji zaznaczył się w okresie kadencji prezydenta L. Mateosa (1958—1964), kiedy rozdano chłopom 17 mln ha. Powstały w tym czasie m. in. nowe ośrodki osadnicze (na zasadzie ejido), na wybrzeżu Pacyfiku w nawadnianych dolinach rzek Fuerte, Mayo, Sonora i Yaquí (stan Sonora), a także na południu kraju w dorzeczu Usumacinta i Candelaria (stan Chiapas). Średnio liczyły one 500 mieszkańców każdy. W latach 1959—1964, na terenach nowo zagospodarowanych powstało łącznie 235 ejidos, na których osadzono 34 tys. rodzin chłopskich [11].

Kolonizacja rolnicza północnych terenów, kraju, stworzenie nowych ejidos i ośrodków osadniczych w ramach drobnej własności, spowodowało częściowy odpływ ludności w regionie Centralnym i rozproszenie jej na obszarach nowo zagospodarowanych.

Dzięki reformie rolnej dokonano w latach 1925—1965 parcelacji 55 mln ha, należących do 56 tys. haciend. Uzyskane ziemie rozdzielono pośród 1,3 mln członków ejido i 1,4 mln farmerów. Dotychczas w regionach północnych pozostało około 500 haciend, z których każda ma średnio od 50—100 tys. ha ziemi.

Pomimo znacznych osiągnięć w rozwiązaniu przeludnienia agrarnego, które uzyskano dzięki reformie rolnej, na wsi meksykańskiej pozostaje

jeszcze około 1 mln chłopów, którzy nie posiadają własnej ziemi¹⁵. Spośród nich rekrutują się sezonowi robotnicy rolni — „braceros”, emigrujący do Stanów Zjednoczonych, głównie na plantacje bawełny w Teksasie i do uprzemysłowionych stanów na północy. Szczególne nasilenie ruchu „braceros” nastąpiło w latach II wojny światowej i wojny koreańskiej; liczba ich osiągnęła 411 tys. osób [24]. Od tego czasu ruch ten wykazuje stałe tendencje wzrostu. W 1956 r. do Stanów Zjednoczonych wyemigrowało sezonowo 445 tys. osób, a w ostatnich latach liczba to wzrosła do 800 tys. rocznie¹⁶.

Realizacja reformy rolnej, kolonizacja oraz rozwój miast wpłynęły na wykształcenie się stałych kierunków migracji, różniących się pomiędzy sobą wielkością natężenia ruchu migrantów. Przedstawia to następująca tabela ilustrująca zróżnicowanie miejsca urodzenia mieszkańców w poszczególnych jednostkach terytorialnych (tab. 8).

Dane te nie pozwalają ocenić, jaka część tych migrantów udaje się z miasta do miasta, czy też ze wsi do miasta, jednakże w całości przedstawiają ogólny obraz przemieszczania się ludności w ramach stanów czyli wielkich jednostek polityczno-administracyjnych.

Dane tabeli wskazują, że mieszkańcy urodzeni poza obszarem danej jednostki terytorialnej stanowią niewielki procent ogółu ludności w stanach regionu Zatokowego i Południowo-Pacyficznego. Szczególnie widać to na przykładzie stanów: Jukatan, Tabasco, Chiapas i Oaxaca, gdzie przybysze z innych obszarów stanowią znikomy procent ogółu ludności.

Należy pamiętać, że inne stany regionów północnego Meksyku, do których przybywają duże ilości imigrantów są słabo zaludnione. Na przykład w każdym ze stanów: Nayarit, Sonora, Aguascalientes i Durango, w których imigranci stanowili około 18% ogółu mieszkańców, liczba ludności nie przekraczała 800 tys. mieszkańców.

Na podstawie miejsca urodzenia ludności można wyznaczyć na obszarze kraju trzy strefy imigracyjne: Północną, Centralną i Wschodnią,

¹⁵ Problem ten najostrej zaznacza się w regionie Centralnym, w którym praktycznie zakończono parcelację ziem nadających się do uprawy.

¹⁶ Ruch „braceros” posiada poważne znaczenie dla gospodarki kraju, przede wszystkim jako źródło dochodów bezrolnych i ubogiej ludności rolniczej. Wraz z powracającymi „braceros”, napływają do Meksyku poważne sumy dolarowe. W latach 1953—1958, „zyski” Meksyku z tytułu emigracji sezonowej wynosiły średnio 32 mln dolarów rocznie, co stanowiło 4,5—5% wartości eksportu kraju. W 1958 r. dochody te osiągnęły 35,7 mln dolarów, tj. 2% dochodu narodowego. Ma to duże znaczenie dla tych obszarów wsi meksykańskiej, gdzie niedorozwój i bezrobocie mają charakter chroniczny i gdzie rząd ze względu na duże zaludnienie oraz brak ziemi może tylko częściowo wpływać na podniesienie poziomu rozwoju rolnictwa [16].

w których ludność napływowa stanowi co najmniej 25% ogółu mieszkańców. W strefie Północnej i Centralnej można ponadto wyróżnić dwa obszary.

Tabela 8

Ludność Meksyku według miejsca urodzenia w 1960 r. (w %) [1]

Stan (region)	Urodzeni		Stan (region)	Urodzeni	
	w stanie	poza granica- mi stanu		w stanie	poza granica- mi stanu*
I. Północno- -Pacyficzny:			Tlaxcala	93,6	6,8
Sinaloa	90,7	9,3	Guanajuato	93,5	6,5
Kalifornia D. Płd.	85,4	14,6	Hidalgo	93,4	6,6
Nayarit	83,8	16,2	Jalisco	91,9	8,1
Sonora	81,0	18,2	México	86,3	13,7
Kalifornia Dół.	37,8	62,2	Morelos	73,3	26,7
			Colima	72,5	27,5
			D.F.	58,1	41,9
II. Północny:			IV. Zatokowy:		
Zacatecas	95,0	5,0	Jukatan	97,7	2,3
San L. Potosí	93,0	7,0	Tabasco	95,8	4,2
Durango	89,3	10,7	Veracruz	89,6	10,4
Coahuila	81,9	18,1	Campeche	87,0	13,0
Aguascalientes	81,8	18,2	Quintana Roo	57,1	32,9
Nuevo León	75,5	24,5			
Tamaulipas	69,8	30,2	V. Południowo- -Pacyficzny:		
III. Centralny:			Oaxaca	96,7	3,3
Michoacán	95,7	4,2	Guerrero	96,3	3,7
Querétaro	94,0	6,0	Chiapas	95,3	4,7
Puebla	93,8	6,2			

* Łącznie z imigracją zewnętrzną.

I. Strefa Północna obejmuje:

1) obszar Kalifornijski, do którego należą stan Dolna Kalifornia. Imigranci przybywają tutaj przede wszystkim do doliny Mexicali, gdzie rozwija się rolnictwo towarowe, zaopatrujące rynek północnoamerykański i do niedawno powstałych ośrodków przemysłu spożywczego oraz maszynowego w miastach Tijuana i Mexicali; (imigranci znajdują również zatrudnienie przy obsłudze turystów przybywających ze Stanów Zjednoczonych).

2) obszar, do którego należy północna część stanu Tamaulipas i Nuevo León. Ludność napływa tutaj głównie na plantacje bawełny rozwijające się w dolinie rzeki Rio Grande i do okręgu wydobywania i przetwórstwa ropy naftowej w okolicach Tampico i Reynosa oraz do okręgu przemysłu hutniczego Monterrey—Monclova.

II. Strefa Centralna obejmuje:

1) obszar Dystryktu Federalnego, gdzie ludność kieruje się do strefy rolnej regionu metropolitalnego oraz sąsiednich obszarów stanu Morelos, a także do miast przemysłowych dystryktu;

2) obszar Colima, który tworzy stan o tej samej nazwie. Imigranci kierują się tu przede wszystkim na plantacje trzciny cukrowej.

III. Strefa Wschodnia, do której należy terytorium Quintana Roo na półwyspie Jukatan. Ludność przybywa tutaj na plantacje sizalu i do pracy w leśnictwie.

ROZWÓJ URBANIZACJI W LATACH 1900—1960

W 1900 r. w miastach zamieszkiwało 1,7 mln osób, tj. 12,5% ogółu ludności. W latach następnych wzrost ludności miejskiej postępował szybko. Podczas gdy w okresie 1921—1930 liczba mieszkańców w miastach wzrosła o 800 tys. osób, to w następnym dziesięcioleciu przyrost ten wynosił już 1 mln, a w latach 1940—1950 prawie 3,2 mln osób. W następnym dziesięcioleciu 1950—1960 liczba ludności miejskiej wzrosła o dalsze 3,4 mln osób, czyli o 76%. Był to najwyższy, nie notowany dotąd wzrost tempa urbanizacji kraju.

Tak więc ogółem w latach 1900—1960 ludność miast wzrosła 6-krotnie i w 1960 r. stanowiła 13,2 mln osób, tj. 38% ogółu ludności kraju.

Głównym impulsem, który wpłynął na przyspieszenie tempa urbanizacji była wspomniana już rozbudowa przemysłu krajowego, zapoczątkowana w latach czterdziestych obecnego stulecia. Ogólna wartość produkcji przemysłowej w latach 1938—1962 podwoiła się; produkcja stali wzrosła o 63%, petrochemii o 272%, produkcja energii elektrycznej o 218% a cementu o 270%. Jedynie stare gałęzie przemysłu jak włókienniczy, odzieżowy i tytoniowy nie przekroczyły 100% wzrostu [16].

Rozwój przemysłu meksykańskiego poprzedzony został szeregiem decyzji, podjętych przez rząd centralny, w okresie kadencji L. Cardenas. Obrano go prezydentem w chwili gdy Meksyk podnosił się z ogólnego

światowego kryzysu gospodarczego lat 1929—1933. O tym jak ciężko kryzys dotknął gospodarkę Meksyku świadczyć może wielki spadek produkcji przemysłu hutniczego. Roczne wydobycie rud żelaza w kraju obniżyło się z 112 do 77 tys. ton, a produkcja stali z 102 do 49 tys. ton. Zahamowaniu uległ tradycyjny eksport surowców mineralnych (srebro, siarka) i artykułów rolnych (bawełna, pszenica, sisal).

Dla Meksyku jak i dla innych wielu krajów, które rozwój gospodarki narodowej opierały głównie na eksporcie surowców i imporcie gotowych wyrobów, kryzys był poważnym ostrzeżeniem na przyszłość i stanowił podstawę do rewizji dotychczasowej wewnętrznej polityki gospodarczej. Domagały się tego ugrupowania burżuazji narodowej i związki zawodowe, które występowały z postulatami zróżnicowania kierunków produkcji i budowy przemysłu krajowego, wolnego od wpływów zagranicznych [23]. W myśl tych żądań Cárdenas dokonał dwu doniosłych posunięć, a mianowicie: 1) przeprowadził w 1937 r. nacjonalizację kolei, stanowiących przeważnie własność towarzystw zagranicznych oraz 2) w 1938 r. nacjonalizację przemysłu naftowego — własność spółek amerykańskich i angielsko-holenderskich.

Impulsem przyspieszającym realizację rozbudowy przemysłu był wybuch II wojny światowej, który zamknął rynki europejskie dla eksportu tradycyjnych surowców kraju, a tym samym spowodował trudności w imporcie gotowych wyrobów. W związku z tym zaistniała konieczność rozwinięcia własnej produkcji. Z drugiej strony, dodatkowym bodźcem dla przyspieszenia rozwoju produkcji przemysłowej było ogólne ożywienie stosunków gospodarczych ze Stanami Zjednoczonymi, które w związku z przystąpieniem do wojny stały się chłonnym rynkiem zbytu dla towarów meksykańskich. Podobne możliwości dla Meksyku, kraju względnie już uprzemysłowionego, pojawiły się też na rynkach krajów Ameryki Łacińskiej, które odcięte zostały od tradycyjnych dostaw europejskich.

Szybki rozwój gospodarczy, który rozpoczął się w pierwszych latach II wojny, był rezultatem skoordynowanej akcji inwestycji prywatnych przedsiębiorstw i sektora publicznego, w których pierwszeństwo dano rozbudowie przemysłu. Istotną rolę odegrał tutaj rząd. Inwestycje publiczne zostały skoncentrowane w działach o podstawowym znaczeniu dla gospodarki kraju, tj. w transporcie i komunikacji, energetyce i petrochemii. Udział rządu w nowych inwestycjach wzrósł z 27% w 1945 r. do 47% w 1960 r. Nadmienić należy, że począwszy od kadencji Cárdenasa zmniejszono stopniowo wydatki na siły zbrojne¹⁷.

Inwestycje przemysłowe charakteryzowały się dużym zróżnicowa-

¹⁷ W 1960 r. wydatki na armię nie przekraczały 8% budżetu narodowego [16].

niem regionalnym i lokalizowane były przede wszystkim w miastach stanów centralnych i północnych¹⁸. Również nakłady na rozwój komunikacji dotyczyły przede wszystkim tych obszarów. W rezultacie nastąpiło regionalne zróżnicowanie poziomu dochodu narodowego na 1 mieszkańca oraz tempa wzrostu gospodarczego w poszczególnych regionach. Przedstawia to następująca tabela.

Tabela 9

Dochód narodowy w Meksyku w 1960 r. [2]

Region	Dochód na 1 mieszkańca w peso*	Średnie roczne tempo wzrostu dochodu w latach 1950-1960
I. Północno-Pacyficzny:	4 463	5,33
II. Północny:	4 280	4,80
a) Ośrodek Monterrey	5 783	5,63
III. Centralny:	4 791	6,65
a) Dystrykt Federalny	9 489	7,91
b) Ośrodek Guadalajara	2 444	5,41
IV. Zatokowy:	3 550	5,14
V. Południowo-Pacyficzny:	1 694	4,64
Średnia krajowa	3 950	6,18

* 12,5 peso = 1 dolar amerykański.

Z tabeli wynika, że w 1960 r. w skali regionalnej najsilniej rozwiniętym obszarem był region Centralny, który posiadał dochód na 1 mieszkańca w wysokości 4791 peso. W latach 1950—1960 średnie tempo wzrostu dochodu wynosiło w regionie 6,6% rocznie. Z kolei najbardziej rozwiniętym obszarem w ramach regionu Centralnego, był Dystrykt Federalny, w którym poziom dochodu na 1 mieszkańca był 1,6 raza wyższy niż w strefie miasta Monterrey, drugiego pod względem wielkości ośrodka przemysłowego kraju¹⁹ i wynosił 9.489 peso.

Natomiast niski poziom dochodu na 1 mieszkańca utrzymywał się w regionie Zatokowym i Południowo-Pacyficznym, w których było ono 6-krotnie niższe aniżeli w Dystrykcie Federalnym. Poziom dochodu narodowego oraz tempo wzrostu gospodarczego w obydwu tych regionach były niższe od średniej krajowej.

Element przestrzennego zróżnicowania inwestycji przemysłowych,

¹⁸ Ogólnie w latach 1940—1950 inwestycje Państwowego Banku Inwestycyjnego wynosiły w: Meksyku Północnym — 37%, Centrum — 60% i na Południu — 3% [20].

¹⁹ Obszar Dystryktu Federalnego wytwarza około 38% wartości produkcji przemysłowej kraju, natomiast ośrodek Monterrey — 10% [31].

tempa wzrostu oraz poziom dochodu narodowego, wpłynęły w latach 1940—1960 na przyspieszenie rozwoju poszczególnych ośrodków miejskich. W 1900 r. tylko dwa miasta, położone w regionie Centralnym miały więcej niż 100 tys. mieszkańców, mianowicie Meksyk, liczący 345 tys. mieszkańców oraz Guadalajara, która przekroczyła wówczas 100 tys. mieszkańców (tab. 11). W latach 1940—1950, tj. w czasie pierwszego etapu uprzemysłowienia liczba ośrodków miejskich tej wielkości wzrosła z 4 do 10 i mieszkało w nich 15% ogółu ludności. Natomiast w 1960 r. istniało już 16 miast powyżej 100 tys. mieszkańców, w których mieszkało 25% ludności kraju.

1. Region Centralny

Dane tabeli 10 wskazują, że w 1960 r. najbardziej zurbanizowanym obszarem był region Centralny, w którym w miastach powyżej 100 tys. mieszkańców skupiało się 14% ludności Meksyku. Ogółem, w ośrodkach miejskich powyżej 10 tys. mieszkańców mieszkało 30% ludności miejskiej kraju.

Najszybsze tempo wzrostu urbanizacji posiadał Dystrykt Federalny, na obszarze którego leży stolica kraju — Ciudad México. Obszar dystryktu jest samodzielną jednostką terytorialną podlegającą rządowi centralnemu i dzieli się na tzw. „delegaciones”, w odróżnieniu od municypów, które są jednostkami drugiego rzędu w podziale administracyjnym kraju. W 1960 r. obszar dystryktu liczył 1,5 tys. km² i był zamieszkanym przez 4,8 mln mieszkańców.

Dawniej miasto Meksyk, które jest jednym z trzynastu „delegaciones”, leżało całkowicie na obszarze dystryktu. Jednakże rozwój przestrzenny miasta dawno już wykroczył poza jego granice administracyjne, ustalone przed kilkudziesięciu laty. Obecnie zamieszkuje w nim 2,8 mln osób, podczas gdy na całym obszarze metropolitalnym, tzw. „Wielkiego Miasta Meksyk” — 6 mln mieszkańców. Do obszaru metropolitalnego stolicy, poza ośrodkami miejskimi i wiejskimi dystryktu, należą również niektóre miasta i osady, leżące na obszarze stanu Meksyk.

W latach 1900—1960 ludność miejska dystryktu wzrosła z 540 tys. do 4,8 mln osób, tj. prawie 10-krotnie, przy czym ludność w granicach administracyjnych stolicy z 340 tys. do 2,8 mln.

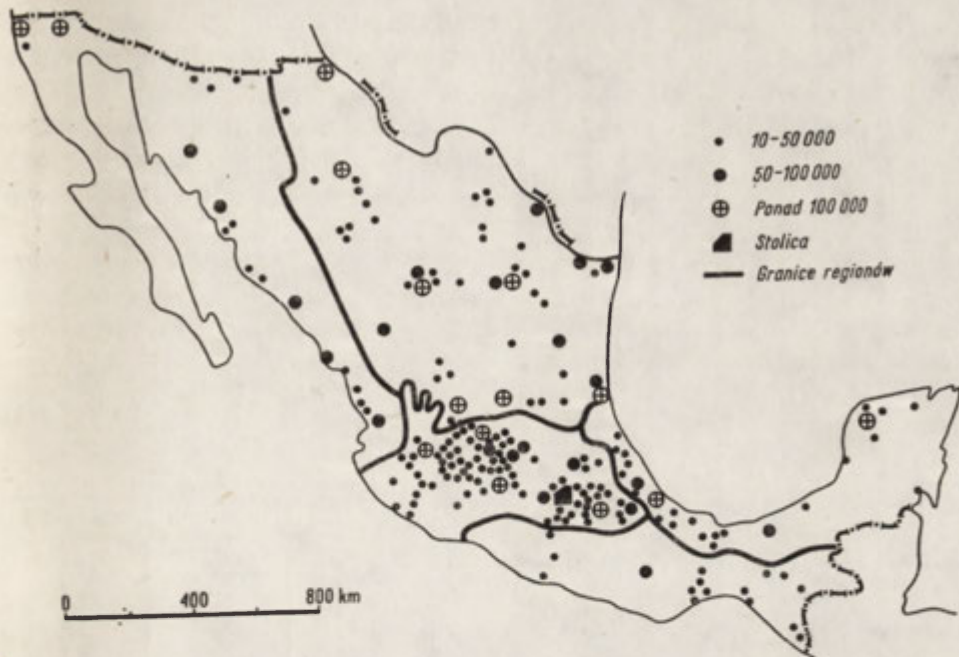
Dynamiczny rozwój zaludnienia Dystryktu Federalnego był przede wszystkim następstwem napływu ludności z innych części kraju. W latach 1940—1960 do dystryktu przybyło 843 tysiące imigrantów, spośród których 83% osiedliło się w „delegaciones” przemysłowych, położonych w północnej części dystryktu. Natomiast do „delegaciones” południowych,

Tabela 10

Ludność w miastach powyżej 100 tys. mieszkańców w latach 1900—1960
(w tys. osób) [2,6]

Region Miasto	1900	1930	1940	1950	1960
I. Północno-Pacyficzny:					
Mexicali	6,71	15	18	64	175
Tijuana	0,1	11	15	60	153
Razem	6,8	26	33	124	327
% ludności ogółem	0,01	0,1	0,18	0,48	1,28
II. Północny:					
Monterrey	62	132	125	333	597
Ciudad Juarez	8	36	48	122	262
Torreón/Palacio	20	90	100	174	241
San Luis Potosi	61	74	73	125	160
Chihuahua	30	45	54	87	150
Aguascalientes	35	62	78	93	127
Tampico	16	68	82	94	123
Razem	312	507	509	1 048	1 660
% ludności ogółem	2,1	3,2	3,0	4,1	5,0
III. Centralny:					
Dystrykt Federalny					
w tym:	541	1 229	1 757	3 049	4 871
Meksyk	344	968	1 378	2 234	2 832
Guadalajara	101	179	273	377	740
Puebla	93	114	132	211	289
León	63	69	74	122	210
Morelia	37	40	45	63	101
Razem	1 835	1 631	2 281	3 822	6 211
% ludności ogółem	6,1	8,6	10,1	13,7	19,3
IV. Zatokowy:					
Merida	43	95	94	142	171
Veracruz	29	68	72	101	145
Razem	72	163	166	243	316
% ludności ogółem	0,5	1,0	0,8	0,9	0,5
V. Południowo-Pacyficzny:	—	—	—	—	—
Razem	2 284,9	2 327	2 989	5 237	8 514
% ludności ogółem	8,7	12,9	14,5	19,2	25,4

w których dominuje rolniczy charakter gospodarki, przybyło 134 tysiące osób, tj. 17% ogółu migrantów, którzy napłynęli do dystryktu w tym okresie (17, 29).



Ryc. 3. Miasta w Meksyku powyżej 10 000 mieszkańców w 1960 r.
Towns in Mexico with more than 10 000 inhabitants, in 1960

Na obszarze dystryktu obserwuje się ponadto ruchy migracyjne ludności z centrum metropolii ku peryferiom. Mieszkańcy stolicy, mieszkający dotychczas w granicach administracyjnych miasta, opuszczają jego przeludnione dzielnice i osiedlają się w innych miastach dystryktu, głównie w ośrodkach uprzemysłowionych. W latach 1950—1960 ruch ten objął około 234 tys. osób²⁰.

Drugim pod względem znaczenia miastem regionu Centralnego jest Guadalajara, położona w rolniczym obszarze doliny rzeki Lerma-Santiago. W latach 1900—1960 ludność miasta wzrosła 7-krotnie i pod koniec tego okresu osiągnęła 737 tys. mieszkańców. Miasto jest dużym ośrodkiem przemysłu maszynowego, włókienniczego i spożywczego, przetwarzającego surowce roślinne regionu.

Inne ośrodki regionu liczące powyżej 100 tys. mieszkańców, jak na

²⁰ W pracach swoich demografowie meksykańscy zwracają uwagę na zjawisko dekoncentracji zaludnienia w centrum miast i przemieszczania się ludności do stref podmiejskich. Porównywiają oni je z analogicznymi procesami zachodzącymi w miastach Stanów Zjednoczonych, pragnąc w ten sposób dowieść, że miasta Meksyku osiągnęły pewien stopień „dojrzałości” [29].

przykład Puebla, León, Morelia oraz miasta posiadające mniej niż 100 tys. mieszkańców, jak na przykład Orizaba, Cuernavaca, Querétaro, rozwijają się w tempie o wiele słabszym niż miasto Meksyk czy Guadalajara. W latach 1900—1960 liczba mieszkańców tych ośrodków wzrosła tylko 4-krotnie. Podobnie jak duże miasta regionu, wchłaniają one część migracji międzyregionalnych, która odgrywa znaczną rolę w ogólnych procesach urbanizacji wzrostu ludności.

Ogółem w latach 1900—1960 w miastach regionu Centralnego powyżej 100 tys. mieszkańców, liczba ludności wzrosła do 4,4 mln osób, tj. prawie 8-krotnie (tab. 11). Największy przyrost liczby mieszkańców —

Tabela 11

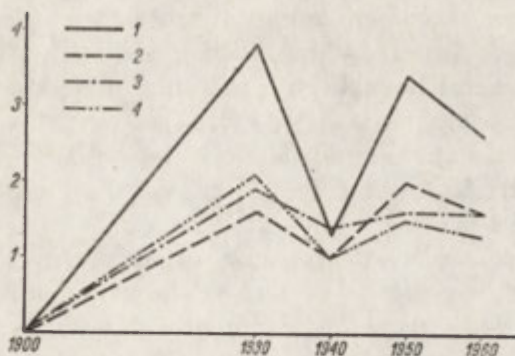
Tempo wzrostu ludności w miastach powyżej 100 tysięcy mieszkańców

Region	Lata				
	1900-1930	1930-1940	1940-1950	1950-1960	1900-1960
I	3,8	1,3	3,4	2,6	46,5
II	1,6	1,0	2,0	1,6	5,3
III	1,9	1,4	1,6	1,6	7,8
IV	2,2	1,0	1,5	1,3	4,4
V	—	—	—	—	—

1,9 raza — miał miejsce w latach 1900—1930, tj. w okresie walk rewolucyjnych i powolnej odbudowy zniszczeń. Natomiast w latach 1940—1950 i 1950—1960 ludność miejska w tych ośrodkach wzrosła odpowiednio 1,6 raza. Był to rezultat ogólnego wzrostu gospodarczego, który został zapoczątkowany w latach II wojny światowej.

2. Region Północno-Pacyficzny

Region Północno-Pacyficzny charakteryzuje się największym w kraju tempem rozwoju procesów urbanizacyjnych. Podczas gdy w latach 1950—1960 średni roczny przyrost ludności w miastach meksykańskich wynosił 33%, liczba ludności w dwóch największych ośrodkach miejskich regionu — Mexicali i Tijuany — wzrastała odpowiednio o 67% i 52%. W 1900 r. Mexicali posiadało około 7 tys. mieszkańców, a Tijuana była niewielką osadą liczącą zaledwie 100 mieszkańców. Już w 1930 r. liczba mieszkańców Mexicali wzrosła do 15 tys., a Tijuany — do 11 tys. mieszkańców. Lata 1900—1930 były w regionie okresem najszybszych przemian urbanizacyjnych. W miastach tego obszaru nastąpił wówczas prawie 4-krotny wzrost zaludnienia.



Ryc. 4. Tempo wzrostu miast powyżej 100 tys. mieszkańców, w latach 1900—1960. 1 — Region Północno-Pacyficzny, 2 — Region Północny, 3 — Region Centralny, 4 — Region Zatokowy

Rate of population increase in towns of more than 100 000 inhabitants in 1900—1960 period. Regions: 1 — North-Pacific, 2 — Northern, 3 — Central, 4 — Gulf

Rozwój procesów urbanizacyjnych w regionie Północno-Pacyficznym, był następstwem kolonizacji rolniczej w dolinie rzeki Kolorado: kolonizacja ta spowodowała wzrost produkcji rolnictwa towarowego w strefie nadgranicznej. Jednocześnie rozwijały się ośrodki miejskie, które początkowo spełniały wyłącznie funkcje administracyjne. W okresie późniejszym zlokalizowano tutaj zakłady przemysłu spożywczego i mechanicznego. Rozwinęły się w nich ponadto funkcje związane ze wzrostem obrotów towarowych ze Stanami Zjednoczonymi i z rozwojem turystyki zagranicznej.

3. Region Północny

Rozwój procesów urbanizacyjnych w regionie Północnym, w porównaniu z regionem Centralnym i Północno-Pacyficznym charakteryzuje się ogólnie niższym tempem wzrostu ludności miejskiej. W latach 1900—1960 ludność w miastach powyżej 100 tys. mieszkańców wzrosła 5-krotnie, podczas gdy w regionie Centralnym — 8-krotnie, a Północno-Pacyficznym — 46-krotnie.

Wzrost ludności miejskiej regionu związany jest z rozwojem przemysłu metalurgicznego w miastach Monterrey—Monclova, Torreón i Chihuahua, a także petrochemii w rejonie Tampico, na wybrzeżu Zatoki Meksykańskiej.

Wzrost ośrodka miejskiego w Monterrey rozpoczął się w 1900 r. jednocześnie z powstaniem pierwszej w kraju huty żelaza. W trzydzieści lat później ludność miasta wzrosła trzykrotnie, a do 1960 r. — 10-krot-

nie. W 1960 r. miasto liczyło 597 tys. mieszkańców i było trzecim pod względem wielkości, ośrodkiem miejskim kraju.

Natomiast wzrost ośrodków miejskich związanych z wydobyciem ropy naftowej, tj. Tampico i Reynosa, był znacznie mniejszy. Wynika to m. in. ze specyfiki przemysłu naftowego, który nie wymaga dużej ilości siły roboczej. W okresie uprzemysłowienia w latach 1940—1960 liczba ludności Tampico wzrosła 1,4-krotnie, podczas gdy ludność Monterrey w tym okresie — prawie 2-krotnie.

Odmiernym przebiegiem procesów urbanizacyjnych charakteryzują się ośrodki miejskie położone wzdłuż szlaków komunikacyjnych przecinających granicę ze Stanami Zjednoczonymi. Miasta te rozwijają się bardzo szybko. Przykładem może być miasto Ciudad Juarez, którego ludność w latach 1940—1960 wzrosła 5-krotnie i osiągnęła 262 tys. mieszkańców. Dynamiczny wzrost ludności miejskiej w Ciudad Juarez rozpoczął się w czasie II wojny światowej i był związany przede wszystkim ze wzrostem obrotów handlowych ze Stanami Zjednoczonymi, a w okresie powojennym z rozwojem ruchu turystycznego.

W miastach nadgranicznych tego regionu przemysł jest stosunkowo słabo rozwinięty. Jednakże dalszy napływ imigrantów do tych ośrodków wynika z faktu, że w przygranicznych miastach amerykańskich, istnieją łatwe możliwości uzyskania zatrudnienia. Duże ilości mieszkańców Ciudad Juarez przekraczają codziennie most graniczny udając się do pracy w przemyśle El Paso miasta w stanie Teksas.

To zjawisko dziennego ruchu ludności jest charakterystyczne również dla pozostałych miast granicznych jak na przykład Nuevo Laredo, Matamoros i in., obok których, po drugiej stronie granicy, rozwinęły się „bliźniacze” miasta amerykańskie.

4. Region Zatokowy

Ośrodki miejskie regionu Zatokowego charakteryzują się niskimi wskaźnikami tempa przyrostu ludności. Na obszarze regionu znajdują się tylko dwa miasta powyżej 100 tys. mieszkańców: Mérida, która w 1960 r. liczyła 171 tys. mieszkańców i Veracruz, które w tym roku zamieszkiwało 145 tys. osób. W latach 1940—1960 liczba mieszkańców obu tych miast łącznie wzrosła 1,2 raza. W miastach tych zlokalizowane są zakłady przemysłu włókienniczego i spożywczego, które w 1960 r. dostarczyły tylko 4% wartości produkcji przemysłowej kraju.

Region znajduje się w strefie klimatu gorącego i wilgotnego. Stanowi to jedną z przyczyn, dla których imigracja odgrywa tutaj małą rolę

w ogólnym procesie rozwoju ludności. W 1960 r. imigranci z innych obszarów kraju stanowili zaledwie 4% ogółu ludności tego regionu.

5. Region Południowo-Pacyficzny

Jest obszarem na którym rozwój miast przebiega najwolniej. W 1960 r. mieszkańcy regionu miast powyżej 10 tys. mieszkańców stanowili wg danych przybliżonych około 25% ogółu ludności. Nieliczne miasta rzędu 20—40 tys. mieszkańców spełniają funkcje ośrodków administracyjnych i handlowych i rozwinęły się w rejonach wielkich plantacji kawy (Tuxtla Guitierrez, Ciudad de las Casas, Tapachula) lub w obszarach rolnictwa zbożowo-hodowlanego (Chilpancingo, Juchitan). Głównym miastem regionu jest Oaxaca, w którym w okresie 1900—1960 liczba ludności wzrosła zaledwie dwukrotnie i osiągnęła 72 tys. mieszkańców.

Miasta meksykańskie w znacznym stopniu zawdzięczają swój wzrost ruchom imigracyjnym. W latach 1940—1960 udział imigracji w procesach rozwoju miast wynosił 28%. W niektórych miastach, zwłaszcza w regionie Północnym i Północno-Pacyficznym wzrost zaludnienia, niekiedy w 50 i więcej procentach, dokonywał się dzięki napływowi ludności spoza regionu, ale jeśli wyłączymy tu miasta powyżej 100 tys. mieszkańców wskaźnik ten znacznie się obniży.

Należy zwrócić uwagę, że w Meksyku wzrost ludności miejskiej wskutek imigracji jest niższy aniżeli w innych krajach Ameryki Łacińskiej. W latach sześćdziesiątych bieżącego stulecia w Chile wynosił on średnio 47%, w Brazylii 49%, a w Wenezueli 71%. Wydaje się niewątpliwie, że mniejsze znaczenie imigracji ludności we wzroście miast meksykańskich jest następstwem przemian jakie dokonały się w rolnictwie. Reforma i kolonizacja rolna nowych obszarów wpłynęła na powstanie migracji na obszarach wiejskich (wieś—wieś) i tym samym spowodowała zmniejszenie napływu ludności do miast. Znajduje to m.in. potwierdzenie w regionie Południowo-Pacyficznym.

ZAKOŃCZENIE

Zmiany w przestrzennym rozmieszczeniu ludności Meksyku w latach 1910—1960 były następstwem daleko idących przeobrażeń, które dokonały się w gospodarce narodowej pod wpływem reformy rolnej oraz programu uprzemysłowienia, w którego realizacji poważną rolę odgrywa sektor państwowy w ostatnich 10-leciach. Reforma rolna w dużym stopniu przełamała dominację feudalnych stosunków agrarnych na wsi

i stworzyła możliwości rozwoju produkcji rolnej w ramach ejido oraz drobnej własności. Zasadniczym jej osiągnięciem było częściowe rozwiązanie przeludnienia wsi w regionie Centralnym oraz zapoczątkowanie kolonizacji obszarów dotychczas niezagospodarowanych w regionie Północnym i Północno-Pacyficznym.

Realizacja reformy po 1915 r. zapoczątkowała trwające do dziś migracje ludności, których kierunek i natężenie ulegały zmianom w zależności od tempa parcelacji prywatnej własności ziemskiej i kolonizacji. Największe nasilenie migracji na obszarach wiejskich wystąpiło w czasie prezydentury Cardenas (1934—1940), kiedy pośród chłopów w ramach ejido i drobnej własności rozdzielono 18 mln ha. Rozpoczęto wówczas kolonizację nowych obszarów. Z początku objęła ona tereny leżące w sąsiedztwie stref nawadnianych w regionie Laguny i dolinach rzek Rio Grande i Kolorado. Później, w miarę rozwoju komunikacji i budowy nowych systemów irygacyjnych, zaczęły powstawać ośrodki osadnicze na wybrzeżu Pacyfiku w północnej części regionu Północno-Pacyficznego oraz na półwyspie Jukatan w regionie Zatokowym.

Kolejne przyspieszenie reformy rolnej nastąpiło w czasie kadencji prezydenta A. Mateosa (1958—1964), kiedy to rozdano 17 mln ha ziemi. Powstały wówczas nowe ośrodki osadnictwa wiejskiego w dolinie rzek: Fuerte, Mayo, Sonora i Yaqui w regionie Północno-Pacyficznym, a także na obszarach tropikalnych w dolinach rzek Usumacinta, Papaloapán i Grijalva w regionie Zatokowym.

Migracje ludności wpłynęły na wzrost zaludnienia obszarów kolonizowanych. W okresie 1910—1960 liczba mieszkańców w stanach Nuevo León, Colima, Tamaulipas, Quintana Roo, Kalifornia Dolna, wzrosła od 24 do 62% dzięki napływowi imigrantów z innych części kraju.

Przyspieszenie realizacji reformy rolnej w latach 1930—1940 spowodowało osłabienie procesów urbanizacyjnych szczególnie jeśli chodzi o ośrodki miejskie regionu Północnego. W tym okresie ludność miast liczących powyżej 50 tys. mieszkańców wzrosła o 30%. Był to najniższy wzrost w ciągu całego okresu 50 lat. W kilku ośrodkach miejskich jak na przykład w Monterrey, San Luis Potosi nastąpiło nawet zmniejszenie ogólnej liczby mieszkańców, co spowodowane zostało odpływem części ludności, a mianowicie pewnej liczby bezrolnych chłopów i najemnych robotników rolnych, którzy w latach 1920—1930 przybyli do miast w poszukiwaniu zatrudnienia.

Zwrot w kierunku przyspieszenia procesów urbanizacyjnych nastąpił w latach 1940—1950 i związany był z ogólną rozbudową przemysłu krajowego. Wyraźnie wystąpiło zróżnicowanie regionalne wzrostu urbanizacji, które wynikało ze zmiany funkcji gospodarczych wielu miast oraz

wysokości inwestycji prywatnych i państwowych przeznaczonych na rozwój przemysłu i infrastruktury.

Najszybsze tempo urbanizacji osiągnęły ośrodki miejskie regionu Północno-Pacyficznego i Północnego, aczkolwiek w liczbach bezwzględnych wielkość ta pozostaje niewielka. Natomiast ciągle jeszcze niskie tempo wykazały miasta regionu Zatokowego i Południowo-Pacyficznego. Liczba mieszkańców w miastach powyżej 100 tys. mieszkańców w regionie Północno-Pacyficznym wzrosła w okresie 1940—1960 10-krotnie, a w regionie Północnym 3-krotnie, natomiast w regionie Zatokowym tylko 2-krotnie.

W regionie Centralnym w miastach powyżej 100 tys. mieszkańców nastąpił wzrost zaludnienia o 2,8 raza, tj. tyle, ile wynosił wzrost liczby mieszkańców w kategorii tych miast na obszarze kraju.

W związku z ogólnym ożywieniem gospodarki kraju po II wojnie, w regionie Centralnym i Północnym nastąpiła rozbudowa szlaków komunikacyjnych, wzdłuż których rozwinęły się ośrodki miejskie na granicy meksykańsko-amerykańskiej: Mexicali, Ciudad Juarez, Piedras Negras, Matamoros i in.

W strefie wydobywania rud żelaza wyrósł ośrodek metalurgiczny w Monterrey, a na wybrzeżu Zatoki Meksykańskiej ośrodek wydobywania i przetwórstwa ropy naftowej w Tampico.

Niskie tempa urbanizacji w regionie Zatokowym i Południowo-Pacyficznym były rezultatem ogólnego zacofania gospodarczego tych regionów oraz wynikały z faktu, że w skali ogólnokrajowej obszary te otrzymywały najniższe nakłady inwestycyjne na rozwój poszczególnych działów gospodarki, szczególnie transportu. Są to obszary, na których dominuje tradycyjna uprawa ziemi, a poziom dochodu na 1 mieszkańca jest najniższy w kraju.

Największe zmiany w procesach urbanizacji wystąpiły w Dystrykcie Federalnym. Strefa dystryktu jest największym w kraju obszarem imigracyjnym. W latach 1940—1960, w rezultacie rozwoju przemysłu w strefie podmiejskiej stolicy, przybyło tutaj około 800 tys. imigrantów z innych regionów kraju. Na obszarze dystryktu lokalizowane są największe w kraju inwestycje przemysłowe i infrastrukturalne, w związku z czym w latach 1910—1960 obszar stolicy wraz z ośrodkami miejskimi regionu Centralnego wzrósł ogromnie jako główny ośrodek przemysłowy, który dostarcza około 40% wartości produkcji przemysłowej Meksyku.

Stolica jest w dalszym ciągu ludnościowym i gospodarczym centrum kraju, jednakże zawsze wysokie tempo rozwoju tego miasta uległo w latach 1930—1960 pewnemu zmniejszeniu na korzyść innych ośrodków

miejskich, na przykład Guadalajary, Ciudad Juarez, Méxicali, Matamoros, Méridy i in., w których dokonuje się szybki rozwój przemysłu i sektora usługowego. Dzięki temu ośrodki te stały się lokalnymi „biegunami rozwoju” gospodarczego, promieniującymi na rozległe obszary często jeszcze niedostatecznie zagospodarowane, a jednocześnie ogniwami mechanizmu integracji całej gospodarki narodowej.

LITERATURA

- [1] Anuario Estadístico de los Estados Unidos Mexicanos 1960—1961. México 1963.
- [2] Arrente R., 1968. An empirical test on interregional planning. A linear programming model for México. *Nederlandse Econ. Hogeschool*. Haga.
- [3] Batalla A., 1966. Factores de la población e historicas en la formación de las zonas y regiones geoeconómicas de México. *Conferencia Regional Latino Amreinac IGU*, t. II, s. 425—434. México.
- [4] Beltrán G., 1946. La población negra de México 1519—1810., s. 237. México.
- [5] Bobińska K., 1968. Ejido: Sytuacja ekonomiczna oraz niektóre aspekty stosunków społecznych. „Prace i Materiały”. *Międzyucz. Zakład Probl. Gosp. Krajów Słabo Rozwiniętych*, nr 1/20, s. 73—95.
- [6] Bonasewicz A., Szczesny R., 1955. Ludność Ameryki Północnej, Środkowej i Południowej w okresie 1850—1950. *Dok. geogr.*, z. 3.
- [7] Cline H., 1963. Mexico—Revolution to evolution 1910—1960. London. s. 375.
- [8] Constitución Política de los Estados Unidos Mexicanos., 1950. México, s. 112.
- [9] Favre H., 1963. L'intégration socio-economique des communants indiens du Mexique. *Tierre Monde*, t. IV, no. 25. Paris, s. 453—469.
- [10] Foster W., 1956. *Zarys politycznej historii Ameryki*. K i W. Warszawa s. 734.
- [11] Granville J., 1966. Aspectos geograficos de desarrollo de los ejidos durante el periodo presidencial del lic. A. L. Mateos. *Memoria del IV Congreso Nacional de Geografía*. Mexico, s. 167—174.
- [12] Hicks W., 1967. Agricultural development in Northern Mexico 1940—1960. *Land Econ.* t. 18, no. 4. University of Wisconsin, s. 393—403.
- [13] James P., 1942. *Latin America*. New York, s. 908.
- [14] Jerzog J., 1964. El agrarismo mexicano y la reforma agraria. *Fondo de Cultura Económica*. México, s. 627.
- [15] La situación demografica en América Latina, 1961. *Boll. Econ. CEPAL*, t. 6, no. 2. Santiago de Chile, s. 3—5.
- [16] Lewis O., *Mexico since Cardenas* (w zbiorze: *Social Change in Latin America Today*). New York, s. 285—347.
- [17] Mac Gregor T., 1964. Distribución y desarrollo de la población urbana en México. *Anuario de Geogr.* año 4, UNAM. México, s. 397—419.
- [18] Maszbic J., 1961. *Meksika*. Moskwa, s. 296.
- [19] *Mexico a statistics survey*. 1965 January, s. 33—34.
- [20] México: 1925—1963 *Inversion Pública Federal*, 1964. *Secretaria de la Presidencia*. Dirección de Inversión Públicas. México, s. 131.

- [21] Monbeig P., 1966. Le mouvement demographique au Mexique. *Tierre Monde*, t. 4, no. 15. Paris, s. 384—407.
- [22] Monthly Bulletin of Statistics, 1961. UN New York, no. 5.
- [23] Mosk S., 1959. Industrial revolution in Mexico. London, s. 331.
- [24] Ochoa J., 1955. Población. Fondo de Cultura Económica. México.
- [25] Parkes H., 1955. Historia Meksyku. KiW. Warszawa, s. 384.
- [26] Peña H., 1954. Crecimiento demografico, desarrollo agricola y desarrollo economico: *Invest. Econ.* no. 14, México, s. 519—536.
- [27] Pfeifer G., 1964. The basin of Puebla-Tlaxcala in Mexico. *Rev. Geogr. Rio de Janeiro*, no. 64, s. 85—107.
- [28] Statistics of the Mexican Economy, 1966. Nacional Financiera S.A. México, s. 22.
- [29] Stevens R., 1966. Algunos aspectos de la migración interna y urbanización de México 1950—1960. Conferencia Regional Latino Americana IGU. México, t. 1, s. 65—73.
- [30] Szeremietiew I., 1963. Gosudarstwienyj kapitalizm w Meksykie. *Inst. Łatinskoj Ameriki, Moskwa*, s. 135.
- [31] Tamayo J., 1964. La concentración de la industria en México. *Anuario de Geogr.*, año 4. México, s. 393—395.
- [32] Urequidi V., 1967. La educación superior, la ciencia y la tecnología en el desarrollo económico de México. Centro de Estudios Económicos y Demográficos. El colegio de México. México, s. 6—14.
- [33] Vivo J., 1958. Geografía Humana de México. México, s. 48.
- [34] Zenteno R., Acevedo G., 1965. The future populations of Mexico — total, urban and rural. *Proceedings of the UN World Population Conference. Belgrad*, t. 2, s. 54—58.

A n e k s

Wzrost ludności w latach 1910—1960 (w jednostkach administracyjnych) [1]

Region Stan	Ludność w tys.		Tempo wzrostu
	1910	1960	
I. Północno-Pacyficzny:			
Kalifornia Dolna	9,8	520,2	53,0
Kalifornia Dolna Płd.	42,5	81,6	1,9
Nayarit	171,2	389,9	2,1
Sinaloa	323,6	834,4	2,6
Sonora	265,4	783,4	3,0
Razem	812,5	2 609,5	3,2

(cd.)

Region Stan	Ludność w tys.		Tempo wzrostu
	1910	1960	
II. Północny:			
Aguascalientes	120,5	234,7	1,9
Coahuila	362,1	907,7	2,5
Chihuahua	405,7	1 226,8	3,0
Durango	483,2	760,8	1,6
Nuevo León	365,2	1 078,8	2,9
San Luis Potosí	627,8	1 048,3	1,7
Tamaulipas	249,6	1 024,2	4,1
Zacatecas	477,6	817,8	1,7
Razem	3 091,7	7 098,8	2,3
III. Centralny:			
Colima	77,7	164,5	2,1
Dystrykt Federalny	720,8	4 870,9	6,7
Guanajuato	1 081,7	1 735,5	1,6
Hidalgo	646,6	994,6	1,5
Jalisco	1 208,9	2 443,3	1,8
México	989,5	1 897,9	1,9
Michoacán	991,9	1 851,9	1,8
Morelos	179,6	386,3	2,1
Puebla	1 101,6	1 727,8	1,6
Querétaro	244,7	355,0	1,4
Tlaxcala	184,2	346,7	1,9
Razem	7 434,2	16 778,4	2,2
IV. Zatokowy:			
Campeche	86,7	168,2	1,9
Quintana Roo	9,1	50,2	5,5
Tabasco	187,6	496,3	2,6
Veracruz	1 132,9	2 727,9	2,4
Yucatan	339,6	614,0	1,8
Razem	1 755,9	4 057,5	2,3
V. Południowo-Pacy- ficzny:			
Chiapas	438,8	1 210,9	2,7
Guerrero	594,3	1 735,5	1,6
Oaxaca	1 040,4	1 727,3	1,7
Razem	2 073,5	4 673,7	2,2
Ogółem	15 160,4	34 923,1	2,3

Анджей М. Жеромски

ИЗМЕНЕНИЯ В РАЗМЕЩЕНИИ НАСЕЛЕНИЯ В МЕКСИКЕ

Резюме

В 1910—1960 годах в Мексике наблюдался невиданный до сих пор прирост населения. За 50 лет после революции 1911 года численность населения страны возросла более чем в два раза и составила 34 млн. жителей. Быстрый рост населения был связан с повышением жизненного уровня и снижением смертности, особенно в сельских местностях. В 1960 году естественный прирост формировался на уровне 3,4‰ и был самым высоким в истории страны.

Быстрый рост населения сопровождался изменениями в его пространственном размещении. Эти изменения были результатом преобразований в структуре национального хозяйства, происшедшими в 1910—1960 годах. В 1915 году был принят декрет о земельной реформе. Согласно установкам реформы, началась парцелляция крупной земельной собственности, которая до 1915 года охватывала 97% всей пахотной земли в стране. Парцелляцией были охвачены прежде всего имения, расположенные в густонаселенных районах Центральной Мексики. В этом районе один лишь процент крестьян имел собственную землю.

Раздел земли является непосредственной причиной миграционного движения сельского населения. В первые годы реализации реформы миграция населения носила внутренний региональный характер и была связана с парцелляцией земли в густонаселенных районах. В тридцатые годы, когда началась колонизация новых, пустующих земель, начался прилив мигрантов в северо-тихоокеанские и северные районы страны. Развитие колонизации на новых территориях сопровождалось сооружением и реконструкцией (осуществляемое центральным правительством) имеющихся ирригационных систем и путей сообщения. Новые ирригационные системы проведены, в частности на тихоокеанском побережье, в долине рек Колорадо и Рио-Гранде. Но в то же время приток населения в южные и восточные районы был ничтожным. Эти районы, расположенные в зоне влажного и жаркого климата, имеют слаборазвитую систему путей сообщения и относятся к наиболее экономически отсталым районам страны.

Благодаря земельной реформе до сих пор землю получило около 2,7 млн. крестьян. В 1915—1965 годах в их пользование было передано 55 млн. га. Это в значительной степени помогло решить проблему перенаселения мексиканской деревни. Однако еще 1 млн. крестьян еще не имеет собственной земли. Это именно они эмигрируют в поисках сезонной работы (так называемое „брасерос“) прежде всего в Соединенные Штаты Америки.

Претворение в жизнь земельной реформы и колонизация новых районов повлияли на установление постоянных направлений миграции, различающихся лишь только размером движения мигрантов. На территории Мексики можно выделить три иммиграционные зоны, в которых сельские пришельцы составляют 25% всего населения. Сюда принадлежат следующие зоны: Северная, Центральная и Восточная. Северная зона охватывает территорию штата Нижняя Калифорния, в котором иммигранты поселяются главным образом в районах долины Мехикали, где развивается товарное сельское хозяйство.

К этой зоне относятся также северные районы штатов Тамаулипас и Нуэво-Леон. Сельские колонисты направляются здесь в преобладающей части на плантации хлопка в долине реки Рио-Гранде.

Центральная зона занимает территорию федерального округа и территорию штата Колима. На территории федерального округа иммигранты поселяются в сельскохозяйственной зоне столичного района и в районах штата Морелос, а в штате Колима — прежде всего в районах, где возделывается сахарный тростник. В Восточную зону входит полуостров Юкатан. Здесь иммигранты направляются на работу в лесном хозяйстве и на плантации сизаля.

Вследствие миграции населения, колонизированные районы быстро заселялись. В 1910—60 годах число жителей в штатах Нуэво-Леон, Колима, Тамаулипас, Кинтана-Роо и Нижняя Калифорния возросла благодаря притоку иммигрантов из других районов страны на 24—62 процента.

Наряду с земельной реформой, на изменение в размещении населения страны повлияло принятие в 1940 году программы индустриализации. С этого времени начинается быстрое экономическое развитие Мексики. Доля общественных инвестиций в программе индустриализации была высокой и систематически возрастала: в 1945 году она составляла 27%, а в 1960 году — 47%. Эти капиталовложения были использованы для развития отраслей имеющих кардинальное значение для экономики страны, то есть для развития энергетики, нефтехимического производства, путей сообщения и транспорта. Новые промышленные предприятия были размещены прежде всего в городах центральных и северных штатов. В связи с этим в этих районах усилился процесс урбанизации, а тем самым произошел рост городского населения. В 1940—1960 годах численность городского населения возросла в три раза, а число городов, насчитывающих свыше 100 тысяч жителей, с 4 до 16 (в 1960 году в них проживало 25% населения страны).

Города Мексики развивались неравномерно в отдельных районах. Быстрее других росли города Северо-Тихоокеанского и Северного районов, в то же время медленно развивались города, расположенные в районе Мексиканского залива и в Южно-Тихоокеанском районе.

В Северо-Тихоокеанском районе число жителей в городах со 100-тысячным населением возросло в 1940—60 годах в 10 раз, а в Северном районе — в 3,5 раза. В районе Мексиканского залива — только в 2 раза.

Самые большие изменения в развитии городов произошли в Федеральном Округе. Федеральный Округ является в стране крупнейшим районом иммиграции. В 1940—60 годах, вследствие развития промышленности в пригороде столицы Мексики — Сьюдад-Мехико, сюда прибыло около 800 тысяч мигрантов из других районов страны. Сьюдад-Мехико является крупнейшим городом и экономическим центром страны. Он развивается быстрее других городов. Однако в связи с быстрым развитием промышленности и предприятий по обслуживанию в других городах страны начинают постепенно исчезать диспропорции между столицей и остальными городами Мексики. Это особенно относится к городам: Гвадалахара, Сьюдад-Хуарес, Мехикали, Матаморос, Мерида и др. Эти центры играют роль местных „полусов экономического развития“ для окружающих их, зачастую недостаточно освоенных районов. Кроме того, эти города являются сильным звеном в механизме интеграции всей экономики Мексики.

Andrzej M. Żeromski

CHANGES IN THE DISTRIBUTION OF POPULATION IN MEXICO AFTER THE 1911 REVOLUTION

Summary

In Mexico the period from 1910 to 1960 brought an unprecedented increase of the population. During the fifty years following the 1911 revolution the population increased more than twofold, reaching a total of 34 million. The rapid growth resulted from the improvement of living conditions of the people and the drop in mortality, especially in the countryside. In 1960 the rate of natural increase was about 3,4‰ the highest figure recorded in Mexico's history.

This rapid increase of Mexico's population was accompanied by changes in the spatial distribution of the people caused by the transformations of the structure of national economy in the 1910—1960 period. In 1915 the new agrarian reform was decided upon and in accordance with the statutes of this decree the large land holdings, which up to 1915 had accounted for 97% of the country's arable land, began to be divided into peasants lots. In the first place parcelling affected the large land estates situated in the most densely populated central part of Mexico where, until then barely 1% the farmers had owned the land they were working on.

Agrarian reform direct reasons which initiated a large scale migrations of the rural population. In the first years of reform implementation these migrations connected with the parcelling of land had a rather inner-regional character in the most densely populated zones. In the thirties when the colonization of the hitherto fallow lands was started, an inflow of migrants to the provinces North — Pacific and Northern has begun. In this new regions development has accompanied by construction of new and the expansion of existing system of irrigation as well as the transportation network, all sponsored by the central government. Among undertakings of this type, new irrigation systems have been developed along the Pacific coast, in the valleys of the Colorado and the Rio Grande rivers.

The inflow of population was insignificant to the southern and eastern parts of Mexico. These areas, situated in the zone of humid and hot climate have a relatively scanty transportation network; they belong to the economically most backward regions of Mexico.

Up to now about 2,7 million peasants have been given land plots in result of the land reform. During the period 1915—1965, 55 million ha have been parcelled and distributed to farmers. While these measures served in a large extent to solve the problem of Mexico's rural overpopulation there remained about one million peasants who do not own any land and they prevail among so called „braceros”, who migrate for seasonal work which they find in the agriculture of the United States.

The implementation of the agrarian reform and the colonization of new lands tended to stabilize permanent directions of migrations, various only as to the intensity of the phenomena. In Mexico three zones of immigration can be distinguished where the newly arrived population constitutes today at least 25% of the total. These are the following zones: Northern, Central and Eastern. The Northern

zone consist of Lower California state there the immigrants head mostly towards the Méxicali valley where agricultural production on a commercial scale is developing. To this zone belong also farrer east northern areas of the states of Tamaulipas and Nuevo León; immigrants head there mostly to the cotton plantations in the Rio Grande valley. The Central zone comprises the Federal District and the State of Colima. In the former the immigrants settle in the rural parts of this metropolitan region and in the State of Morelos; in the second they settle in the regions with cultivation of sugar cane. The Eastern zone involve the Yucatan peninsula. Here the immigrants mostly go to work in the forests and sisal plantations.

Due to migrations the colonized territories have ben populated rapidly. In result of immigration from other parts of the country, the population of the States of Nuevo León, Colima, Tamaulipas Lower California and territory of Quintana Roo increased from 24 to 62% during the 1910—1960 period.

The second after the agrarian reform important factor causing changes in the distribution of Mexico's population was the new programme of industrialization undertaken and initiated in 1940 by the Gouverment, this has the beginning of a rapid economic development. In the industrialization programme from the very beginning the share of State-financed investments was high and it has been increasing steadily: in 1945 it was 27%, in 1960 — 47%. The public investments were concentrated in sectors of basic importance to the country's economy i.e. energy, petrochemical industry, communication and transport. The new industrial establishments have been located mainly in the towns of the Central and Northern States; this resulted in an intensification of urbanization in these regions of the country an considerable increase of the urban population. Between 1940—1960 the urban population increased threefold and the number of towns with more than 100 000 inhabitants rose up from 4 to 16; in 1960 they housed 25% of the population of Mexico.

In the individual regions the development of the towns was unequal; the highest rate was recorded for urban centers of the North-Pacific Region and the Northern Region, the lowest for the towns situated in the Gulf Region and South-Pacific Region.

In the North-Pacific Region the population of towns with more than 100 000 inhabitants increased tenfold in the 1940—1960 period; for the Northern Region coresponding figure was 3,5, and for the Gulf Region only 2.

The greatest changes in urban development took place in the Federal District — the country's largest immigration area. Between 1940 and 1960 some 800 000 persons from other parts of the country arrived to the industrialized suburban zone of Mexico's capital — Ciudad México. The city is the largest urban and economic centre of Mexico. Compared with other Mexican towns, the rate od its growth is very high; although the rapid development of industry and services in other Mexican towns since 1930 makes that the previous disproportions between the capital city and other towns of the country gradually decrease. This particularly refers to such towns as Guadalajara, Ciudad Juárez, Méxicali, Matamoros, Mérida, etc. These towns are urban centers locally representing "poles of economic growth" for the surrounding regions which so far were unsufficiently economically developed; moreover, these towns play an important role in the integration of national economy of Mexico.

PRACE GEOGRAFICZNE IG PAN

1. Flis J., Kras gipsowy Niecki Nidziańskiej. 1954, s. 73, zł 10,—
2. Walczak W., Pradolina Nysy i plejstoceńskie zmiany hydrograficzne na przedpolu Sudetów Wschodnich. 1954, s. 51, zł 8,—
3. Krzymowska A., Franciszek Szwarzenberg-Czerny profesor geografii Uniwersytetu Jagiellońskiego (1847—1917). 1954, s. 69, zł 9,50
4. Paszyński J., Opady atmosferyczne dorzecza Odry i ich związek z hipsometrią i zalesieniem. 1955, s. 90 + 7 map, zł 16,50
5. Kiełczewska-Zaleska M., O powstaniu i przeobrażaniu kształtów wsi Pomorza Gdańskiego.
Biskup M., Osady na prawie polskim na Pomorzu Gdańskim w pierwszej połowie XV w. 1956, s. 224 + 3 mapy, zł 31,45
6. Okołowicz W., Geomorfologia okolic środkowej Willi. 1956, s. 68, zł 10,—
7. Jahn A., Wyżyna Lubelska. Rzeźba i czwartorzęd. 1956, s. 453 + 5 map, zł 52,40
8. Fleszar M., Studia z dziejów geografii ekonomicznej w Polsce od połowy XVIII w. do r. 1848. 1956, s. 105, zł 20,—
9. Praca zbiorowa, Studia geograficzne nad aktywizacją małych miast. 1957, s. 526, zł 58,—
10. Werwicki A., Białostocki okręg przemysłu włókienniczego do 1945 r. 1957, s. 164, zł 32,—
11. Starkel L., Rozwój morfologiczny progó Pogórza Karpackiego między Dębicą a Trzcianą. 1957, s. 152 + 7 map + 20 ilustr., zł 36,—
12. Olszewicz B., Geografia polska w Okresie Odrodzenia. 1957, s. 62, zł 15,50
13. Gilewska S., Rozwój morfologiczny wschodniej części Wyżyny Miechowskiej. 1958, s. 70, zł 20,—
14. Staszewski J., Vertical Distribution of World Population. 1957, s. 116 + 1 tabl., zł 40,—
15. Łomniewski K., Zalew Wiślany. 1958, s. 106, zł 24,—
16. Litterer M., Zmiany w rozmieszczeniu i strukturze ludności Polski Ludowej w latach 1946—1950
Wełpa B., Zagadnienie struktury wieku ludności Polski Ludowej w r. 1950. 1955, s. 112, zł 22,—
17. Uhorczak F., Polska przeglądowa mapa użytkowania ziemi (w druku)
18. Kukliński A., Struktura przestrzenna przemysłu cegielnianego na Ziemiach Zachodnich w epoce kapitalizmu. 1959, s. 156 + 19 wkładek, zł 49,—
19. Praca zbiorowa, Z badań środowiska geograficznego w powiecie mragowskim. 1959, s. 132 + 6 wkładek, zł 45,—

20. Tobiasz J., Wykorzystanie środowiska geograficznego dla hodowli w województwie białostockim. 1959, s. 160 + 2 mapy, z1 33,—
21. Kowalska A., Paleomorfologia powierzchni podplejstoczeńskiej niżowej części dorzecza Odry. 1960, s. 75 + 6 map, s. 25,—
22. Starkel L., Rozwój rzeźby Karpat fliszowych w holocenie. 1960, s. 239 + 9 map + 35 fot., z1 78,—
23. Balińska-Wuttke K., Geomorfologia obszaru między Skierniewicami a Rawą Mazowiecką. 1960, s. 112 + 3 mapy, z1 43,50
24. Wróbel A., Województwo warszawskie. Studium ekonomicznej struktury regionalnej. 1960, s. 140, z1 24,—
25. Praca zbiorowa, Problems of Applied Geography. Proceedings of the Anglo-Polish Seminar (Nieborów, September 15—18. 1959). 1961, s. 148 + 10 wkładek (mapy) + 15 fot.
26. Gieysztor I., Studia hydrologiczne nad potokami tatrzańskimi. 1961, s. 80 + 4 mapy, z1 26,—
27. Praca zbiorowa, Problems of Economic Regions. 1961, s. 360 + 11 map. z1 77,—
28. Staszewski J., Die Verteilung der Bevölkerung nach dem Abstand vom Meer. 1961, s. 79 + 3 tabl., z1 20,—
29. Galon R., On the Morphology of the Noteć—Warta (or Toruń—Eberswalde) Ice Marginal Streamway. 1961, s. 129 + mapa, z1 32,—
30. Fleszar M., Zarys historii geografii ekonomicznej w Polsce do 1939 r. 1962, s. 173, z1 43,50
31. Praca zbiorowa, Land Utilization. Methods and Problems of Research. 1962, s. 250 + 13 wkładek, z1 63,—
32. Kosiński L., Miasta województwa białostockiego. 1962, s. 163 + 3 wkładki, z1 28,—
33. Kaczorowska Z., Opady w Polsce w przekroju wieloletnim. 1962, s. 112 + wkładka, z1 28,—
34. Okołowicz W., Zachmurzenie Polski.
Stopa M., Burze w Polsce. 1962, s. 185 + 2 wkładki, z1 45,—
35. Biegajło W., Sposoby gospodarowania w rolnictwie województwa białostockiego. 1962, s. 187 + mapy, z1 48,—
36. Dziewański J., Starkel L., Dolina Sanu między Soliną a Zwierzy-niem w czwartorzędzie. 1962, s. 86 + 9 wkładek, z1 28,—
37. Chilczuk M., Rozwój i rozmieszczenie przemysłu rolno-spożywczego w województwie białostockim. 1962, s. 159, z1 38,—
38. Radłowska C., Rzeźba północno-wschodniego obrzeżenia Gór Świętokrzy-skich. 1963, s. 178 + 12 fot. + 4 wkładki, z1 60,—
39. Szupryczyński J., Rzeźba strefy marginalnej i typy deglacjacji lodow-ców południowego Spitsbergenu. 1963, s. 162 + 4 mapy, z1 35,—
40. Kosiński L., Procesy ludnościowe na Ziemiach Odzyskanych, w latach 1945—1960. 1963, s. 128 + wkładki, z1 28,—
41. Domański R., Zespoły sieci komunikacyjnych. 1963, s. 110 + 38 ilustr., z1 24,—
42. Stasiak J., Historia jeziora Kruklin w świetle osadów strefy litoralnej. 1963, s. 94 + 19 ilustr. + 2 mapy, z1 27,—
43. Mileska M. I., Regiony turystyczne Polski. Stan obecny i potencjalne wa-runki rozwoju. 1963, s. 156 + 6 map, z1 34,—
44. Gilewska S., Rzeźba progu środkowotriasowego okolic Będzina. 1963, s. 135 + 24 ilustr., z1 36,—

45. Chilczuk M., Sieć ośrodków więzi społeczno-gospodarczej wsi w Polsce. 1963, s. 155 + 55 ilustr. i map, zł 65,—
46. Praca zbiorowa, Problems of geomorphological mapping. 1964, s. 140 + anex + 9 ilustr. + 6 map, zł 48,—
47. Praca zbiorowa, Studia geograficzne w powiecie pińczowskim. 1966, s. 193 + 27 ilustr. + 7 map, zł 47,—
48. Wróbel A., Pojęcie regionu ekonomicznego a teoria geografii. 1965, s. 86, zł 21,—
49. Ratajski L., Polska kartografia ekonomiczna XX wieku. 1965, s. 144 + 16 ilustr., zł 30,—
50. Starkel L., Rozwój rzeźby polskiej części Karpat Wschodnich. 1965, s. 160, 35 ilustr. + 5 map + 16 fot., zł 48,—
51. Kostrowicki A. S., Regionalizacja zoogeograficzna Palearktyki, w oparciu o faunę motyli tzw. większych (Macrolepidoptera). 1965, s. 100 + 21 ilustr., zł 30,—
52. Gerlach T., Współczesny rozwój stoków w dorzeczu górnego Grajcarka (Beskid Wysoki — Karpaty Zachodnie). 1966, s. 111, 20 ilustr., zł 33,—
53. Klimek K., Deglacjacja północnej części Wyżyny Śląsko-Krakowskiej w okresie zlodowacenia środkowopolskiego. 1966, s. 136 + 26 ilustr., zł 32,—
54. Kosmowska-Suffczyńska D., Rozwój rzeźby w trzeciorzędzie okolic Ostrowca Świętokrzyskiego i Cmielowa. 1966, s. 114 + 22 ilustr., + 7 fot. + 2 mapy, zł 33,—
55. Ziemońska Z., Obieg wody w obszarze górskim na przykładzie górnej części dorzecza Czarnego Dunajca. 1966, s. 111 + 16 ilustr. + 2 wkładki, zł 34,—
56. Ratajski L., Mapy przemysłu, ich właściwości metodyczne i kartometryczne. 1966, s. 115 + 22 ilustr., zł 28,—
57. Więckowski K., Osady denne Jeziora Mikołajskiego. 1966, s. 112 + 12 ilustr. + 7 fot., zł 24,—
58. Szostak M., Pochodzenie Jeziora Śniardwy i jego zasoby wodne, 1967, s. 70 + 11 ilustr. zł 20,—
59. Rościszewski M., Siemek Z., Rolnictwo krajów słabo rozwiniętych (Egipt, Syria, Turcja). 1967, s. 109 + 9 ilustr., zł 24,—
60. Ziętara T., Rola gwałtownych ulew i powodzi w modelowaniu rzeźby Beskidów. 1968, s. 116 + 12 ilustr. + 11 fot., zł 33,—
61. Urbaniak U., Wydmy Kotliny Płockiej. 1967, s. 79 + 43 ilustr. + 8 fot., zł 24,—
62. Jewtuchowicz S., Geneza Pradoliny Warszawsko-Berlińskiej między Nerem a Moszczenicą, 1967, s. 102 + 42 ilustr. + 19 fot., zł 30,—
63. Dziewoński K., Baza ekonomiczna i struktura funkcjonalna miast. Studium rozwoju pojęć, metod i ich zastosowań. 1967, s. 135, zł 32,—
64. Rychłowski B., Regionalizacja ekonomiczna — zagadnienia podstawowe. 1967, s. 139, zł 33,—
65. Bączyk J., Masy wodne południowego Bałtyku i wpływ ich ruchów na polską strefę przybrzeżną. 1968, s. 120 + 32 ilustr., zł 31,—
66. Szulc H., Typy wsi Śląska Opolskiego na początku XIX wieku i ich geneza. 1968, s. 107 + 14 ilustr. + 2 wkładki, zł 30,—
67. Szewczyk J., Włoka. Pojęcie i termin na tle innych średniowiecznych jednostek pomiaru ziemi. 1968, s. 113 + ilustr., zł 30,—
68. Wojciechowski K., Zagadnienie metody bilansu wodnego Thornthwaite'a i Mathera w zastosowaniu do Polski. 1968, s. 79 + 23 ilustr., zł 18,—

69. Praca zbiorowa. Problemy regionalizacji fizycznogeograficznej. Materiały z sympozjum zorganizowanego przez P.T.G. w dniach 16—24 września 1966. 1968, s. 114 + 4 ilustr. + 1 wkładka, zł 28,—
70. Pulina M., Zjawiska krasowe we wschodniej Syberii. 1968, s. 94 + 34 ilustr. + 4 fot., zł 19,—
71. Szupryczyński J., Niektóre zagadnienia czwartorzędu na obszarze Spitsbergenu. 1968, s. 127 + 15 ilustr. + 35 fot. + 1 wkładka, zł 34,—
72. Kosiński L., Migracje ludności w Polsce w latach 1950—1960. 1968, s. 106 + 41 ilustr., zł 28,—
73. Korolec H., Procesy brzegowe i zmiany linii brzegowej Jeziora Mikołajskiego. 1968, s. 67 + 16 ilustr. + 6 fot. + 1 wkładka, zł 24,—
74. Praca zbiorowa. Ostatnie zlodowacenie skandynawskie w Polsce. 1968, s. 216 + 12 ilustr. + 11 fot., zł 67,— (w druku)
75. Praca zbiorowa. Procesy i formy wydmowe w Polsce. Zbiór prac pod redakcją Rajmunda Galona (w druku)
76. Iwanicka-Lyra L., Delimitacja aglomeracji wielkomiejskich w Polsce (w druku)
77. Praca zbiorowa. Z zagadnień ludnościowych krajów gospodarczo słabo rozwiniętych (w druku)

Varia

- Kaczorowska Z., Zestaw zagranicznych czasopism i wydawnictw seryjnych z zakresu nauk o ziemi znajdujących się w bibliotekach polskich. 1957, s. 377, zł 100,—
- Ratajski L., Szewczyk J., Zwoliński P., Nazewnictwo geograficzne świata. 1959, s. 857, zł 135,—
- Centralny katalog zbiorów kartograficznych w Polsce. Zeszyt 1. Katalog atlasów i dzieł geograficznych 1482—1800. 1961, s. 248, zł 72,—
- Centralny katalog zbiorów kartograficznych w Polsce. Zeszyt 2 (uzupełniający). Katalog atlasów i dzieł geograficznych 1482—1800. 1963, s. 124, zł 28,—
- Centralny katalog zbiorów kartograficznych w Polsce. Zeszyt 3. Katalog atlasów 1801—1919, 1965, s. 343, zł 76,—
- Chilczuk M., Ciołkosz A., Zastosowanie zdjęć lotniczych w geografii. 1966, s. 131, ilustr. 84 (w tym 3 wielobrawne wkładki), zł 24,—
- Centralny katalog zbiorów kartograficznych w Polsce. Zeszyt 4. Katalog atlasów 1920—1945, 1968, s. 160, zł 48,—

PAŃSTWOWE
WYDAWNICTWO NAUKOWE
ODDZIAŁ W ŁODZI

Wyd. I. Nakład 750+90 egz. Ark.
wyd. 10,5. Ark. druk. 9,25. Papier
druk. sat. kl. III, 80 g. Oddano
do składania w lutym 1969 r.
Podpisano do druku w czerwcu
1969 r. Druk ukończono w lip-
cu 1969 r. Zam. nr 110. B-11.
Cena zł 32,—

Pabianickie Zakłady Graficzne
w Pabianicach
ul. P. Skargi 40

1. K. J. ...
2. ...
3. ...
4. ...
5. ...
6. ...
7. ...
8. ...
9. ...
10. ...
11. ...
12. ...
13. ...
14. ...
15. ...
16. ...
17. ...
18. ...
19. ...
20. ...
21. ...
22. ...
23. ...
24. ...
25. ...
26. ...
27. ...
28. ...
29. ...
30. ...
31. ...
32. ...
33. ...
34. ...
35. ...
36. ...
37. ...
38. ...
39. ...
40. ...
41. ...
42. ...
43. ...
44. ...
45. ...
46. ...
47. ...
48. ...
49. ...
50. ...
51. ...
52. ...
53. ...
54. ...
55. ...
56. ...
57. ...
58. ...
59. ...
60. ...
61. ...
62. ...
63. ...
64. ...
65. ...
66. ...
67. ...
68. ...
69. ...
70. ...
71. ...
72. ...
73. ...
74. ...
75. ...
76. ...
77. ...
78. ...
79. ...
80. ...
81. ...
82. ...
83. ...
84. ...
85. ...
86. ...
87. ...
88. ...
89. ...
90. ...
91. ...
92. ...
93. ...
94. ...
95. ...
96. ...
97. ...
98. ...
99. ...
100. ...



Cena zł 32.—